JUŻ JUTRO specjalne wydanie sylwestrowo-noworoczne, a w nim **HOROSKOP NA 2020 ROK**

3,50 ZŁ W TYM 8%VAT
Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044
Wydanie A B C D E
Nr 302 (25.348)

Po godzinach: krzyżówka, horoskop, program TV Str. 16

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku
Poniedziałek 30 grudnia 2019

Putin pisze historię na nowo. Iskrzy na linii Moskwa – Warszawa

STRONA 9

FOT. MIKHAIL KLIMENTYEV, SPUTNIK/EAST NEWS

KRONIKA ROKU 2019 (cz. 3)

Dziś ostatni odcinek naszego dodatku

FOT. ADAM JANKOWSKI

Prognozy

Co nas czeka w polityce w 2020 roku

Andrzej Duda wcale nie musi wygrać wyborów prezydenckich

STRONA 10

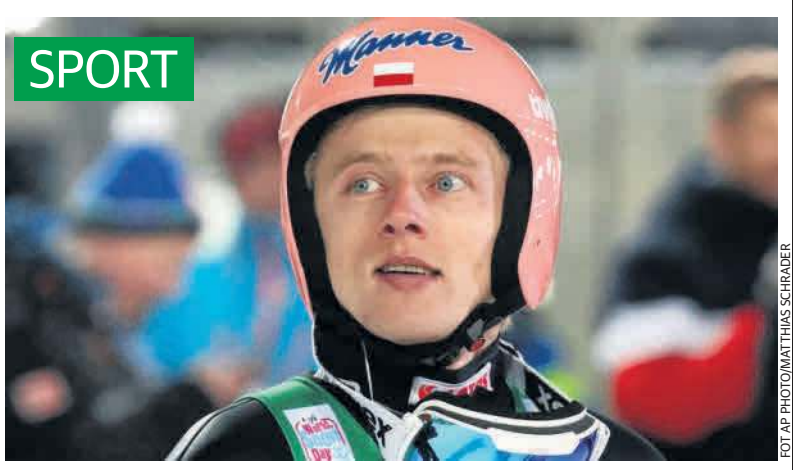

FOT. AP PHOTO/MATTHIAS SCHRADER

SPORT

Dawid Kubacki był trzeci w pierwszym konkursie Turnieju Czterech Skoczni

SPORT

Cegiełka zamiast petardy. Czy ta akcja się przyjmie?

Sylwestry huczne, ale bez straszenia ludzi i zwierząt

Magdalena Buchalska-Frysz
m.buchalska@dziennik.lodz.pl

Łódzkie

Nie tylko zwierzęta, ale także ludzie starsi czy autystyczne dzieci doznają traumatycznych przeżyć podczas odpalania sylwestrowych petard. Dlatego członkowie stowarzyszenia „Strapate Ranczo" apelują, by zamiast kupować fajerwerki, przeznaczyć pieniądze na jakiś pożyteczny cel.

Na razie kampania „Cegiełka zamiast petardy", prowadzona przez stowarzyszenie z powiatu bełchatowskiego, spotyka się z różnymi reakcjami. Na ogół pozytywnymi, ale jak mówi jej szefowa Stanislava Tílešová-Rychlewska, wie, że aby zmienić podejście ludzi, potrzeba czasu. – Rozmawiamy z policją i z Jurkiem Owsiakiem – mówi. – Może uda się włączyć ich w nasze działania. Chcemy uświadomić ludzi, że kiedy my świetnie się bawimy na pokazach fajerwerków, inni w tym czasie bardzo cierpią.

To, jak dodaje, choćby dzieci z autyzmem czy ludzie ze stresem pourazowym. – Tacy ludzie nie są w stanie poradzić sobie z tymi bodźcami – mówi. – U osób autystycznych często występuje nadwrażliwość. To, co dla nas jest zwyczajnym dźwiękiem, oni mogą odbierać tak, jakby ktoś włożył im głowę do dzwonu. Dochodzi nawet do tego, że boją się później wychodzić z domu.

Łódź w tym roku zrezygnowała z pokazu fajerwerków na rzecz widowiska, które wykonają drony. Podobnie robią inne duże miasta w Polsce, które wycofują się z fajerwerków w sylwestra.

Miasta w regionie nadal będą kusić mieszkańców kilkunastominutowymi pokazami sztucznych ogni. ©℗

WIĘCEJ NA STRONIE 3

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Nad łódzką Manufakturą pojawi się w sylwestrową noc 300 dronów, które stworzą świetlne widowisko

131 zł
średnio wydadzą w tym roku Polacy na fajerwerki

44 proc.
ankietowanych deklaruje, że nie zamierza kupować sztucznych ogni

Rozśpiewane siostry Szydłowskie z Łodzi zwyciężyły w popularnym talent show The Voice Senior

STRONA 12

Groźne wypadki w regionie. Pięć osób zostało rannych w Konstantynowie. W Pajęcznie zginął pieszy

STRONA 4

Czy czeka nas wiosna bez roweru miejskiego w Łodzi? Już są opóźnienia w przetargu dla operatorów, a mogą być jeszcze większe...

STR. 6

Jak optymalnie zaplanować sobie urlop w 2020 roku. Sprawdź, kiedy wypadają dni wolne

STRONA 13

Najwygodniej i najtaniej DZIENNIK ŁÓDZKI w prenumeracie z bezpłatną dostawą do domu lub firmy. Zamów już teraz, tel. 42 715 80 68

eprasa.pl 751d131e95

Pogoda w regionie

Dzisiaj

4°C
-2°C

Barometr
1017 hPa
Wiatr
pn/zach., 12 km/h
Biomet
niekorzystny

Jutro	Środa	Czwartek
4°C 2°C	2°C 1°C	2°C 1°C

Uwaga: raczej bez przymrozków, ale chłodno - w końcu jest zima...

Jacek Pająk
j.pajak@dziennik.lodz.pl

JAK WYBUCHNIE TEN 2020 ROK?

Pewnie tradycyjnie, czyli fajerwerkami. Po niemiecku, angielsku, czy polsku oznacza to - z grubsza - sztuczne ognie, race, czyli wybuchy. No i tak pewnie rozpocznie się kolejny nowy rok na całym świecie. Ponownie zderzą się też partie miłośników kotów, psów i innych zwierząt. Walczący ekolodzy z myśliwymi, którzy dbają o przyrodę, z tymi twierdzącymi, że to tylko człowiek rządzi światem. A jeszcze inni z organizatorami masowych imprez, bo im one przeszkadzają.

No cóż... Nikomu się nie dogodzi. Ale nikt nie broni nikomu, żeby wspomógł choćby jakieś szczytne cele. Choćby schronisko dla zwierząt.

Jakoś w tym temacie nie jestem „nawiedzony", ale mój pies biegał wokół domu i wył, bo ktoś testował właśnie petardy przed nowym rokiem. Schowaliśmy go na kilka godzin do garażu, żeby się nie męczył fajerwerkami i ludźmi...

Jerzy Witaszczyk
j.witaszczyk@dziennik.lodz.pl

DWIE MIARY SPRAWIEDLIWOŚCI

W przedświąteczny wtorek dowiedzieliśmy się, że krewni ofiar katastrofy katowickiej hali MTK doczekali się wypłaty odszkodowań. W styczniu 2006 roku w hali zginęło 65 osób. Krewni musieli sądzić się ze skarbem państwa przez niemal 14 lat! 79 osobom łącznie wypłacono 15 milionów. Tu nasuwa się porównanie z katastrofą rządowego Tu-104. Krewni ofiar zaraz po katastrofie dostali po 250 tysięcy złotych. Potem dobierali kolejne kwoty; w sumie wzięli 94,5 miliona!

Podobnie łatwo wypłacano odszkodowania krewnym ofiar katastrofy wojskowego samolotu CASA.

No, ale w katastrofach obu maszyn zginęli przedstawiciele elit, a nie zwyczajni miłośnicy gołębi jak w Katowicach. I właśnie na tych przykładach jasno widać, na czy polega sprawiedliwość III RP!

ZDJĘCIE DNIA

FOT. MAGDA BUCHALSKA-FRYSZ

Chyba najbardziej rozświetlony dom w województwie znajduje się w Zelowie (pow. bełchatowski). Tadeusz First tak dekoruje go od kilku lat. Iluminację oglądać można do 6 stycznia

Jak pomóc zwierzakowi przetrzymać sylwestra

Rozmowa

Dla wielu z nas noc sylwestrowa to czas zabawy przy wystrzałach fajerwerków i huku petard. Niestety, wielu zwierzętom trudno ją przeżyć spokojnie. O tym rozmawiamy z Katarzyną Burak.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Katarzyna Burak pracuje w schronisku dla zwierząt

Sylwester dla nas oznacza zwykle zabawę. A dla naszych zwierząt?

Dla nich to jeden wielki stres. Kiedy zaczynają wybuchać petardy, zwierzęta nie wiedzą, co się dzieje, są kompletnie zdezorientowane. W tym całym popłochu chcą jak najszybciej uciec w bezpieczne miejsce i po prostu zrywają się ze smyczy. Dlatego tak ważne jest, by w sylwestrową noc zadbać o dodatkowe zabezpieczenie. Pamiętajmy, że psy mają o wiele bardziej czuły słuch od ludzi. Jeśli huk petardy dla nas jest głośny, to co dopiero dla nich...

Jakie zabezpieczenia?

Jeśli pies nie ma założonego czipa, warto kupić tak zwaną adresatkę lub po prostu napisać markerem na obroży numer telefonu do siebie. Wtedy, jeśli nawet zwierzę ucieknie, łatwiej będzie znaleźć jego właściciela. Tego dnia warto też założyć psu szelki i obrożę i przypiąć do nich dwie smycze. Jedną obwiązać sobie przy nadgarstku, a drugą wziąć tradycyjnie do ręki. To otrudni psu ewentualną ucieczkę spowodowaną naglym hałasem. Na pierwszy spacer lepiej wychodzić wcześnie rano, gdy jeszcze nie słychać strzelania petardami, a ostatni raz najpóźniej o 18.00, przed największym nasileniem hałasu.

A co z lekami uspokajającymi? Warto je podawać?

Najlepiej korzystać ze środków przepisanych przez weterynarza. Leki możemy kupić w sklepach zoologicznych, ale trzeba je podawać zazwyczaj już kilka dni przed sylwestrem. Najważniejsza zasada - nie podajemy zwierzętom środków przeznaczonych dla ludzi! Mogą one być śmiertelnie niebezpieczne. Nie zostawiajmy też naszych pupili na dworze. Najlepiej zamknijmy je w małych, wytłumionych pomieszczeniach, gdzie nie będą mogły zrobić sobie krzywdy. Pozwalajmy się przytulać i bądźmy wyrozumiali. Pamiętajmy jednak o dwóch sprawach.
Po pierwsze: nie ma złotego środka, który uchroni zwierzęta przed stresem tej nocy.
Po drugie: nie wszystkie środki są uniwersalne, czyli nie każdy „pasuje" do każdego zwierzęcia. ©℗

rozmawiała: Aleksandra Pazda

CZYTAJ TEŻ NA STRONIE OBOK

Aquapark Fala doczekał się sześciomilionowego klienta. To rekord...

Łódź

Alicja Zboińska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Tym klientem był pan Grzegorz z Łodzi, który wybrał się na „Falę" z córką i kuzynką. Chcieli tam zrzucili zbędne kilogramy po świętach.

Na wyraźnie zaskoczonego mężczyznę czekali m.in. prezes aquaparku i dziennikarze. Pan Grzegorz zaznaczył, że zupełnie się tego nie spodziewał. Dodał, że jeszcze w życiu nic nie wygrał. Od prezesa Fali otrzymał m.in. plakat z napisem „Aquapark Fala 6 000 000 klient" oraz akcesoria pływackie.

W tym roku „Falę" odwiedziło blisko milion osób, natomiast sześć milionów skorzystało z atrakcji od otwarcia obiektu 31 stycznia 2008 r. Wcześniej w tym miejscu działało kąpielisko pod ta samą nazwą, które zostało otwarte 19 czerwca 1976 roku, a zamknięto je w 1992 roku. Było to niezwykle popularne miejsce, a klientów przyciągał m.in. basen ze sztuczną falą.

Nowy aquapark jest rozbudowywany i szykowane są nowe atrakcje. W połowie przyszłego roku klienci będą mogli korzystać z nowych zjeżdżalni - między innymi kamikadze, a klienci będą spadali... 10 metrów. Na „Fali" powstał basen z solą z Morza Martwego. ©℗

Jutro u nas

Gratka Nieruchomości

▶ Uwaga na pleśń - może się pojawić nie tylko na ścianach...
▶ Mieszkaniówka z rekordem jak w czasach Gierka

Za tydzień

FOT. ARCHIWUM

7 stycznia startuje nasz nowy plebiscyt...

Bedziemy wybierać Osobowość Roku 2019 w 5 kategoriach: Kultura; Nauka; Działalność społeczna i charytatywna; Biznes; Polityka, samorządność i społeczność lokalna.

DYŻUR REPORTERA

Czekamy na Państwa sygnały w godz. 9.30-20

Telefon dziennikarza dyżurnego
514 800 868

STAŁO SIĘ 30 GRUDNIA

1855
Z Konstantynopola do Marsylii wypłynął francuski statek z trumną ze zwłokami zmarłego 26 listopada Adama Mickiewicza.

1900
W Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się polska premiera baletu Piotra Czajkowskiego Jezioro łabędzie.

1907
Jerzy Maślanka dokonał pierwszego zimowego wejścia na Świnicę w Tatrach Wysokich.

1916
Grupa szlachciców zamordowała w Sankt Petersburgu Grigorija Rasputina.

1922
Utworzono Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

1963
Karol Wojtyła został mianowany na arcybiskupa metropolitę krakowskiego.

1980
Opuszczono banderę na parowcu „Sołdek", pierwszym polskim statku wybudowanym po wojnie.

2014
Rozebrano Pomnik Wdzięczności i Braterstwa Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w Ciechocinku. **PAJ**

DZIENNIKLODZKI.PL

Aquapark Fala doczekał się sześciomilionowego klienta. To rekord...
Brawo Zdanowska! Łódź się rozwija i pięknieje. Rozwijają się baseny. Przybywa biurowców, czyli miejsc pracy. Przybywa fabryk, czyli kolejnych miejsc pracy. Remonty dróg. Nowe mieszkania. Rozwój!

Kiedy pierwsi goście pojawią się na basenie na Janowie? Przed wyborami prezydent Zdanowska obiecała mieszkańcom Janowa i Olechowa basen! Ani w tegorocznym, ani w przyszłym budżecie nie ma o nim słowa!

Ceny paliw w górę. Benzyna znacznie droższa niż rok temu.
Rządy Prawa i Sprawiedliwości to podwyżki.

Bardzo dobrze, że drożeje, bo pieniądze muszą być na nasze 13 i 14 emerytury.

Jak była kampania wyborcza to PiS winiło PO za wysokie ceny benzyny. I co teraz?

eprasa.pl 751d131e95

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Fajerwerki sporo kosztują, dlatego wielu z nas woli te pieniądze przeznaczyć na inny cel

Nie tylko zwierzęta nie lubią huku. Czemu nie warto strzelać?

Magdalena Buchalska-Frysz
m.buchalska@dziennik.lodz.pl

Sylwester 2019/2020

Stowarzyszenie „Strapate Ranczo" apeluje, by zamiast kupować fajerwerki, przeznaczyć pieniądze na jakiś pożyteczny cel. Huk petard to traumatyczne przeżycie nie tylko dla zwierząt, ale też ludzi chorych i starszych – argumentują. Wiele miast rezygnuje z sylwestrowego strzelania, jednak w regionie nadal królować będą fajerwerki.

Kampania „Cegiełka zamiast petardy" to akcja prowadzona przez stowarzyszenie „Strapate ranczo" z Korczewa (powiat bełchatowski). Na co dzień stowarzyszenie prowadzi m.in. hipoterapię, dogoterapię, psychoterapię, zajęcia psychopedagogiczne dla dzieci i dorosłych.

– Chcemy, by ludzie zdali sobie sprawę, że takie wystrzały to potężny stres dla osób autystycznych, ludzi z zespołem pourazowym i innymi podobnymi schorzeniami – mówi Stanislava Tílešová-Rychlewska, prezes stowarzyszenia. – Te osoby absolutnie nie wiedzą, o co chodzi, nie mogą też same się odezwać, więc występujemy w ich imieniu. To również traumatyczne przeżycie dla osób starszych, którym wystrzały kojarzą się z wojną.

Poza tym, jak dodaje, to wielki stres dla zwierząt, nie bez znaczenia jest też aspekt ekologiczny. – Niemieccy naukowcy alarmują, że w powietrzu poziom toksyn i emisji jest w ostatnich godzinach roku ogromny – dodaje Stanislava Tílešová-Rychlewska. Jak mówi, pieniądze, które wydajemy na fajerwerki, najlepiej przeznaczyć na jakiś szlachetny cel, np. leki czy żywność dla potrzebujących.

Reakcje na kampanię są na ogół pozytywne, choć zdarzają się negatywne komentarze.

– Wiem, że potrzeba czasu, by zmienić podejście ludzi, ale chcę uwrażliwiać i zwracać uwagę na problem – dodaje prezes stowarzyszenia. – Wiem też jednak, że do wszystkich nie trafię.

Pokazu fajerwerków w sylwestrową noc od kilku lat nie organizuje Aleksandrów Łódzki.

– Mieliśmy bardzo dużo zgłoszeń dotyczących potrąceń zwierząt, najczęściej po sylwestrze organizowanym w parku, głośnym i z fajerwerkami – mówi Katarzyna Rezler, pełnomocnik burmistrza ds. zwierząt. – Efekt rezygnacji z fajerwerków jest taki, że w ubiegłym roku nie mieliśmy żadnego zgłoszenia dotyczącego wypadku zwierzaka po sylwestrze.

Jak dodaje, urzędnicy edukują mieszkańców przez cały rok, również uczniów w szkołach, i – jej zdaniem – fajerwerków jest mniej. – Ostatnio np. ktoś przyniósł karmę do schroniska, mówiąc, że miał za to kupić fajerwerki, ale zmienił zdanie – dodaje.

Łodzianie zamiast fajerwerków obejrzą w Manufakturze w tym roku kilkunastominutowy pokaz w wykonaniu 300 podświetlanych dronów, odpowiednio skompilowany z muzyką.

Jeszcze dalej poszli radni Zakopanego, którzy kilka dni temu podjęli uchwałę, że w mieście nie będzie można odpalać fajerwerków przez cały rok. Zakaz dotyczy miejsc publicznych, nie obejmuje prywatnych posesji. Argumentów za wprowadzeniem zakazu było kilka. Jeden z nich to niebezpieczeństwo pożarów, bo cześć dachów budynków pokryta jest gontem drewnianym, a więźba dachowa wykonana jest z elementów drewnianych. Drugi argument to troska o zwierzęta domowe oraz te żyjące na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Również część innych miast w Polsce rezygnuje z pokazu fajerwerków w sylwestrową noc. Warszawiacy zamiast tego obejrzą widowisko laserowe. Podobnie będzie w Krakowie czy Gdańsku. W Gdyni zaplanowano... pokaz ekologicznych sztucznych ogni. Poziom emisji hałasu ma zostać ograniczony do 60 proc. ©℗

SYLWESTER W REGIONIE

FAJERWERKI Z WIEŻY CIŚNIEŃ

W Piotrkowie tradycyjnie już miejski sylwester zgromadzi mieszkańców koło wieży ciśnień, gdzie o północy odbędzie się około 5-minutowy pokaz fajerwerków. Magistrat nie zrezygnował z tej formy świętowania, ale dołączył porady, jak bezpiecznie używać fajerwerków i jak zabezpieczyć czworonogi.

MUZYKA, SZAMPAN I SZTUCZNE OGNIE

W Skierniewicach zabawa rozpocznie się o godz. 22. O oprawę muzyczną zadbają DJ Michał Marat i zespół The Kings Friends. Życzenia mieszkańcom złoży prezydent miasta. Będą też sztuczne ognie.

IMPREZA NA PLACU

Bełchatowianie bawić się będą na placu Narutowicza, a impreza rozpocznie się o godz. 22. O północy zaplanowano kilkuminutowy pokaz sztucznych ogni. Później znów do akcji wkroczy DJ.

Kurator: Wszyscy uczniowie są w finale olimpiady z angielskiego

Łódzkie

Maciej Kałach
m.kalach@dzienniklodzki.pl

Po sprawdzeniu testów ok. 200 uczestników rejonowego etapu w wojewódzkim konkursie z angielskiego dla podstawówek okazało się, że do finału nie wszedł żaden uczeń. Ich rodzice zaczęli protestować. W końcu kurator oświaty zdecydował się zakwalifikować do finału wszystkich biorących udział w tych eliminacjach.

Emocje wokół takich „olimpiad" nie dziwią. Wyłaniani w finałach wojewódzkich konkursów przedmiotowych uczniowie-laureaci mają prawo wskazywania dowolnej szkoły, do której chcą trafić po ukończeniu podstawówki. Rok 2019 w oświacie kończy się zamieszaniem wokół konkursu z angielskiego. Po szkolnych eliminacjach najlepsi w podstawówkach Łódzkiego zjechali na eliminacje regionalne. Ich uczestników było ok. 200. Po sprawdzeniu arkuszy, wydanych uczniom na początku grudnia, okazało się, że granicy 85 proc. z możliwych do zdobycia punktów nie osiągnął żaden uczestnik. A zgodnie z regulaminem konkursu jest to warunek wejścia do styczniowego finału. Oburzeni rodzice „olimpijczyków" zaczęli składać protesty do Kuratorium Oświaty w Łodzi, powołując się na różne błędy w zadaniach z arkusza.

Ostatecznie przed świętami Grzegorz Wierzchowski, łódzki kurator oświaty, opublikował komunikat w sprawie konkursu, w którym zawiadamia o zakwalifikowaniu wszystkich uczestników etapu regionalnego finału - także po konsultacji z „niezależnym ekspertem".

W tym roku szkolnym emocje budził także konkurs z polskiego. Skargi dotyczyły m.in. regulaminu konkursu. W załączonym do niego spisie lektur dla uczestników nie ma dzieł Szekspira i Hemingwaya. Ale uczniowie byli pytani o ich utwory. Test wymagał wskazania, kto napisał dzieło „Stary człowiek i morze" oraz stwierdzenia, czy Ojciec Laurenty to bohater „Opowieści wigilijnej" (nie - bo to postać z „Romea i Julii"). ©℗

Miasto buduje nową pływalnię. Co zrobi ze starym basenem?

Radomsko

Jacek Drożdż
j.drozdz@dziennik.lodz.pl

Za kilka miesięcy ma być oddana do użytku nowa pływalnia w Radomsku. A co ze starym basenem? Zamknąć? Zasypać? Miasto planuje, że przynajmniej przez dwa lata jednocześnie oba obiekty będą wykorzystywane przez pływaków i tych, którzy będą się uczyć pływania.

W Radomsku trwa budowa nowoczesnej pływalni. Jej koszt to ponad 33 mln zł. Co natomiast stanie się ze starym basenem przy ul. Leszka Czarnego?

- Otwarcie nowej pływalni planujemy jesienią przyszłego roku. I zakładamy, że przynajmniej przez pierwsze dwa lata działać będą oba obiekty. Chcielibyśmy zobaczyć, jakie będzie obłożenie i na jednym, i na drugim basenie. Jeżeli będzie taka potrzeba, żeby w mieście działały dwa baseny, to tak zostanie, jeżeli nie, to będziemy mieć jeden - mówi Jarosław Ferenc, prezydent Radomska. - Wszystko zależy od tego, jakie będzie zapotrzebowanie. Planujemy, by na starym basenie nadal była prowadzona nauka pływania dla uczniów podczas lekcji wychowania fizycznego. W nowej pływalni wszystkie zajęcia będą płatne. Natomiast popołudniami, jeśli ktoś będzie chciał przyjść na basen przy Leszka Czarnego, też będzie mógł z niego skorzystać. Te dwa lata to taki czas na zastanowienie się, co zrobić ze starą pływalnią.

Oddanie do użytku nowej, większej pływalni będzie się wiązać również ze znalezieniem do niej pracowników.

- W nowej pływalni znajdzie się część gastronomiczna, prawdopodobnie zorganizujemy przetarg na świadczenie tych usług. Jeśli chodzi o zaplecze hotelowe, jeszcze tego nie analizowaliśmy. W pływalni będzie 30 miejsc hotelowych w pokojach dwu- i czteroosobowych – przypomina prezydent.

Basenem przy ul. Leszka Czarnego zarządza Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Czy tak samo będzie w przypadku nowej pływalni? ©℗

eprasa.pl 751d131e95

Łódź

40-letni mężczyzna stracił życie w pożarze

Usterka elektrycznego grzejnika to najbardziej prawdopodobna przyczyna pożaru, w którym zginął 40-letni mężczyzna. Ogień pojawił w sobotnie popołudnie w mieszkaniu w kamienicy przy ul. 6 Sierpnia 76 w Łodzi. Lokator jest jedyną ofiarą pożaru, który nie zdążył się rozprzestrzenić. Nie było potrzeby ewakuacji pozostałych mieszkańców budynku. Z ogniem walczyło 18 strażaków.

SACH

Powiat pajęczański

Młody mężczyzna zginął potrącony przez auto

W miejscowości Tuszyn w powiecie pajęczańskim w sobotnie popołudnie doszło do tragedii na drodze. Zginął 27-letni mężczyzna, który chciał przejść przez jezdnię. Z policyjnych informacji wynika, że 63-letnia kierująca samochodem renault masters potrąciła mężczyznę, który wszedł wprost pod nadjeżdżające auto. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna zmarł na miejscu. Kierująca była trzeźwa. Policjanci apelują do kierowców o ostrożność.

SACH

Konstantynów Łódzki

Trzy samochody zderzyły się w nocy

Do groźnego wypadku w Konstantynowie Łódzkim doszło w niedzielę na drodze krajowej nr 71. Wypadek wydarzył się około godz. 1 w nocy. Na skrzyżowaniu ul. Zgierskiej, Narutowicza i Słowackiego zderzyły się ze sobą trzy auta osobowe. Jeden z nich uderzył w budynek stojący przy skrzyżowaniu. Jak informują strażacy, pomocy potrzebowało pięć osób. Jednej z nich strażacy pomogli wydostać się z rozbitego pojazdu. Pięć osób zostało zabranych do szpitali. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie wymuszenie pierwszeństwa. Policjanci informują, że od 24 grudnia w naszym regionie doszło do 30 wypadków, w których zginęły trzy osoby, a 33 zostały ranne. Zatrzymano 64 pijanych kierowców. **MEK**

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Sklepy oraz centra handlowe w sylwestra będą czynne krócej niż zazwyczaj

Sylwester z otwartymi sklepami, natomiast Nowy Rok już nie

Alicja Zboińska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Sylwester 2019

W ostatni dzień roku można będzie zrobić zakupy, ale sklepy będą otwarte krócej niż zazwyczaj. Znacznie trudniej będzie kupić coś w Nowy Rok.

Duże sieci sklepów i centra handlowe w sylwestra pracują w skróconych godzinach, przy czym centra handlowe zostaną zamknięte wcześniej niż markety i dyskonty.

Najwcześniej - już o godz. 15 - zostanie zamknięte centrum wyprzedażowe w Rzgowie pod Łodzią, czyli Ptak Outlet. Godzinę dłużej czynne będą Port Łódź, Galeria Łódzka oraz Central i M1 w Łodzi. Do godz. 17 będzie można robić zakupy w Manufakturze, Pasażu Łódzkim oraz Tulipanie i Sukcesji.

Tymczasem dyskonty i markety w sylwestra będą przeważnie czynne do godziny 18. W Nowy Rok centra handlowe i duże sieci sklepów będą pozamykane. Obowiązuje wówczas zakaz pracy w handlu, który nie dotyczy m.in. stacji benzynowych i dyżurujących aptek. Działać mogą także sklepy osiedlowe, o ile to ich właściciel stanie za ladą. W zmienionych godzinach czynne będą też sklepy sieci franczyzowej.

Centra handlowe w ostatni dzień roku zostaną zamknięte wcześniej od dużych sieci marketów oraz dyskontów - nawet o trzy godziny

Od przyszłego roku zaostrzony zostanie zakaz handlu w niedziele. Sklepy i centra handlowe bez przeszkód będą otwarte tylko przez siedem niedziel w całym roku, głównie w okresie świąt oraz wyprzedaży. Pierwsza handlowa niedziela przypadnie dopiero 26 stycznia, a na kolejną trzeba będzie poczekać do 5 kwietnia.

Ceny paliw w górę. Benzyna jest znacznie droższa niż rok temu

Rynek paliw

Alicja Zboińska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Złe wieści dla kierowców. Kolejny tydzień przyniósł podwyżki cen na stacjach benzynowych, ale najgorsze, że to nie koniec podwyżek, bo ceny nadal mają rosnąć.

Średnia cena litra benzyny 95-oktanowej w Łódzkiem wynosi już 4,96 zł i w ciągu tygodnia wzrosła o trzy grosze. Za litr benzyny 98-oktanowej trzeba przeciętnie zapłacić 5,23 zł, także o trzy grosze drożej niż w poprzednim notowaniu. W tym samym czasie litr oleju napędowego zdrożał do poziomu 5,07 zł (również o trzy grosze na litrze), a autogazu do 2,36 zł - symbolicznie o grosz.

- Wszystkie trzy rodzaje paliw są droższe niż przed rokiem - podkreśla Urszula Cieślak, analityk rynku paliw z Biura Maklerskiego „Reflex" w Łodzi. - Za benzynę 95-oktanową płacimy bowiem 13 groszy za litr więcej niż rok temu. Litr oleju napędowego jest o dwa grosze droższy niż przed rokiem, natomiast litr autogazu o trzy grosze.

4,96
zł kosztuje średnio litr benzyny 95-oktanowej na stacjach województwa łódzkiego

13
groszy na litrze - o tyle średnio kierowcy płacą więcej za benzynę w porównaniu do poprzedniego roku

To jednak nie koniec złych wieści dla kierowców. Jeszcze przed końcem roku ceny benzyny i oleju napędowego mogą wzrosnąć, i to nawet o 5 groszy na litrze. Ma to związek z rosnącymi cenami ropy Brent na rynkach światowych: baryłka kosztuje obecnie ok. 68 dolarów (od początku grudnia zdrożała o 8 dolarów). Na początku przyszłego roku ceny też będą rosły. ©℗

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Tankowanie znów będzie droższe. W ciągu tygodnia ceny benzyny i oleju mogą wzrosną o 5 groszy na litrze

MATERIAŁ INFORMACYJNY

029481050

koncert sylwestrowy w Teatrze DOM przy ul. Piotrkowskiej 243

„NIEZAPOMNIANE MELODIE WIEDNIA"

Muzyka, taniec, o północy nieodłączny pokaz fajerwerków, w opinii wielu jest najlepszą receptą na udanego Sylwestra. Jednak coraz więcej osób szuka alternatywnych pomysłów na spędzenie tego wieczoru, między innymi spektakli teatralnych i koncertów, które bawią i zachwycają, stwarzając nastrój wyważonej elegancji. Dla miłośników tego rodzaju rozrywki interesującą ofertą może być koncert muzyki wiedeńskiej złożony z najpiękniejszych walców Jana Straussa - syna i ulubionych arii oraz miłosnych i zabawnych scen z wesołego wiedeńskiego teatru muzycznego.

Ten wieczór będzie rozkwitał muzyką szczególnej proweniencji, urzekającą pięknymi melodiami o włoskiej kantylenie przemieszanymi z madziarską witalnością, słowiańskim sentymentalizmem i trudnym do nazwania wiedeńskim esprit.

Muzyczna atmosfera Wiednia oddziaływała na kompozytorów całej Europy. Meldowali się w Wiedniu Czesi, Węgrzy, Francuzi i Niemcy. Teatry naddunajskiej stolicy stawały się z czasem ich domem, a oni zdobywali uznanie i miłość publiczności, tworząc „muzyczny klan" wypowiadający się w swojej sztuce w jednolitym wiedeńskim stylu.

Wiemy, że współczesna publiczność kocha tę muzykę, bo pozwala ona przeżyć chwile beztroski i poczuć powiew elegancji oraz komfortu.

Sylwestrowy wiedeński wieczór uświetnią wykonania znakomitych solistów - śpiewaków scen muzycznych Łodzi, Warszawy i Karagandy. Fenomenalne głosy i temperament sceniczny Anny KUTKOWSKIEJ-KASS, „Mistrzyni Sceny Kazachstanu" Yeleny LOMONOSSOVEJ, Jolanty BOBRAS i Romualda SPYCHALSKIEGO wspierać będą instrumentaliści stanowiący elity muzyczne - skrzypaczka Dominika SZNAJDER, klarnecista Robert STEFAŃSKI i ukraiński pianista związany z łódzką Operą Taras HLUSHKO. Słowem zwiąże program dziennikarka radiowa Krystyna PIETRANEK-KULIS.

Program koncertu „Niezapomniane Melodie Wiednia" obejmuje także poczęstunek w czasie przerwy - szampan i zdrowe dla wszystkich słodkości – bez cukru, bez glutenu, bez konserwantów i złych kalorii przygotowane przez kawiarnię FIT CAKE, działającą od niedawna w pawilonie dziesiątym przy ul. Broniewskiego 2A.

Patronat medialny: TVP 3 ŁÓDŹ

Sprzedaż biletów prowadzą bileterie internetowe: www.bilety24.pl oraz www.biletyna.pl
Zaprasza Agencja Artystyczna CODA | Informacja i rezerwacja miejsc: tel. 660 776 082 | Ceny biletów: 140 i 120 zł

eprasa.pl 751d131e95

Gminna opieka stomatologiczna budzi kontrowersje. Rodzice wycofują swoje zgody

Natalia Ptak
natalia.ptak@polskapress.pl

Błaszki, powiat sieradzki

Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Błaszkach złożyła skargę na sposób badania przeprowadzonego w jednej z przychodni, która wygrała konkurs na opiekę stomatologiczną realizowaną w gminie. Przypomnijmy, że opiekę dentystyczną swoim uczniom samorządy muszą zapewniać od 12 września tego roku.

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Badania stomatologiczne miały zostać przeprowadzone w sposób niewłaściwy. Rodzice zaczęli wycofywać zgody

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Burmistrz Piotr Świderski uznał sprawę za wyjaśnioną

Skargę wysłano do burmistrza Błaszek Piotra Świderskiego. Rodzice piszą w niej, że boją się o zdrowie swoich dzieci. Jak wynika z relacji uczniów, badania w przychodni były przeprowadzone bez zachowania podstawowych zasad higieny. Według ich relacji stomatolog, który ich badał, nie zakładał rękawiczek ochronnych. Jak twierdzą, nie było też sterylizacji narzędzi stomatologicznych.

- Na spotkaniu Rady Rodziców uczniowie z każdej klasy mieli zastrzeżenia, dlatego zobowiązano nas do wysłania skargi. Mając na uwadze, że takie badania w przychodni powtarzane są co jakiś czas i chcąc uniknąć kolejnej takiej sytuacji, zaproponowaliśmy, żeby jeszcze raz rozpisać konkurs na tę usługę. W ten sposób miało być przebadanych kilkuset uczniów - mówi Wioletta Przybylska, przewodnicząca Rady Rodziców.

Burmistrz Piotr Świderski nie chciał się wypowiadać w tej sprawie.

- Mogę powiedzieć tylko tyle, że sprawa jest badana. Wysłano już odpowiedź do Rady Rodziców - mówi Świderski.

Jak czytamy w tej odpowiedzi, zarówno kierownik ośrodka zdrowia, gdzie wykonywane były badania, jak i p.o. dyrektor szkoły w Błaszkach zaprzeczyli, aby doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości. W piśmie burmistrz Świderski zapewnia, że zgodnie z informacją kierownika personel ośrodka nie potwierdził przytaczanych przez Radę Rodziców okoliczności, a także zapewnił, że zarówno badania, jak i inne procedury wykonane były zgodnie z obowiązującymi w stomatologii standardami.

Aneta Sulwińska p.o. dyrektor Szkoły Podstawowej w Błaszkach, zapewniła natomiast burmistrza, że nie otrzymywała skarg na sposób świadczenia usług stomatologicznych w ośrodku w Kalinowej.

- Zorganizowane zostało zebranie, w którym uczestniczyło około 200 osób. Żaden z rodziców na zebraniu nie miał zastrzeżeń ani żadnych pytań - zapewnia Aneta Sulwińska, dodając, że od momentu złożenia skargi do burmistrza około 10 rodziców wycofało swoje zgody na badanie dzieci.

„Wyrażam przekonanie, że na tym etapie sprawa została wyjaśniona" - podsumowuje w piśmie burmistrz Świderski.

Dla Rady Rodziców pismo burmistrza absolutnie nie kończy sprawy.

Zgody na badania dzieci wycofało nie 10, a kilkudziesięciu rodziców. Po przerwie świątecznej zrobią to kolejni

- Ja nie wiem, czy pan burmistrz by chciał usiąść na fotelu dentystycznym po innym pacjencie i mieć przeprowadzone badanie w jamie ustnej tym samym sprzętem - zastanawia się Wioletta Przybylska.

Jak podkreślają stomatolodzy, tego typu zachowanie dentystów stworzyłoby zagrożenie nie tylko dla pacjenta, ale także dla samego dentysty - chociażby ze względu na liczne choroby, z jakimi teraz ma się do czynienia.

- Z uwagi na zagrożenie, jakie stwarzają takie badania, zgody na badanie dzieci wycofało nie 10, a kilkudziesięciu rodziców, i po przerwie świątecznej zrobią to kolejni - dodaje Wioletta Przybylska.

©℗

REKLAMA 009491089

Tworzymy nowe technologie i udostępniając nasze produkty palaczom zmieniamy świat

Inwestujemy w rozwój innowacyjnych produktów o potencjalnie mniejszej szkodliwości: papierosów elektronicznych i technologii podgrzewania tytoniu.

eSmoking World to największa nowoczesna sieć sprzedaży e-papierosów i alternatywnych produktów nikotynowych w Europie, której od 2015 roku zaufało już kilkaset tysięcy klientów.

Jesteśmy częścią Grupy British American Tobacco – międzynarodowej firmy tytoniowej, sprzedającej swoje produkty na ponad 200 rynkach całego świata.

Dziś w portfolio Grupy BAT znajduje się szereg innowacyjnych produktów: papierosy elektroniczne, urządzenia do podgrzewania tytoniu, tytoń doustny (w tym snus i tytoń do żucia) oraz inne produkty nikotynowe niezawierające tytoniu. Produkty nowej generacji BAT dostępne są obecnie na 39 rynkach na całym świecie.

Czekamy na Ciebie!

Dołącz do zespołu profesjonalnych Doradców Klienta
www.esmokingworld.com
Dołącz do zespołu projektantów w naszym centrum Innowacji i Rozwoju
www.esmokinginstitute.com

CHIC GROUP
eSMOKING INSTITUTE
eSMOKING LIQUIDS

eprasa.pl 751d131e95

Wiosna 2020 bez roweru miejskiego? Już są opóźnienia, a mogą być jeszcze większe

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl

Łódź

W piątek mają zostać otwarte oferty firm chcących stworzyć kolejny Łódzki Rower Publiczny. Nawet jeśli uda się wyłonić wykonawcę, trudno będzie zacząć sezon w sensownym terminie.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódzki Rower Publiczny zakończył działalność 30 listopada. Aby znów się pojawił, trzeba wyłonić nowego wykonawcę

3 stycznia o godz. 14 mają zostać otwarte koperty z ofertami firm chcących tworzyć i obsługiwać Łódzki Rower Publiczny przez kolejne cztery lata. Przetarg ogłoszony został w październiku, ale termin składania ofert przekładany był już siedem razy.

Urzędnicy z Zarządu Dróg i Transportu mają jednak nadzieję, że tym razem się uda, ale wyłonienie wykonawcy potrwa jeszcze kilka tygodni.

- Zakładamy, że system zacznie działać z końcem kwietnia, lecz w przetargu jest też zapis mówiący o 90 dniach od podpisania umowy z wykonawcą - twierdzi Tomasz Andrzejewski, rzecznik prasowy ZDiT.

Czy się uda? Tylko jeśli nikt się nie odwoła. A doświadczenie z pierwszej edycji roweru i liczby zapytań do obecnego przetargu pokazują, że walka o łódzki rynek będzie zacięta. Przypomnijmy, że pierwszy system roweru miejskiego miał pojawić się wiosną 2014 r., a ruszył dopiero na majówkę w 2016 r., po trzecim z kolei przetargu. Pierwszych nie udało się rozstrzygnąć m.in. z powodu prawnej walki startujących w nim firm.

O tym, że kolejny przetarg, na sezony 2020-2023, powinien być ogłoszony jak najwcześniej, mówiło się już w poprzednich sezonach. Jednak ogłoszono go dopiero w październiku.

Jak wyjaśnia Tomasz Andrzejewski, sporo czasu zajęło doprecyzowanie szczegółów przetargu i skonsultowanie ich pod względem prawnym tak, żeby po ogłoszeniu nie było już możliwości jego podważenia. Natomiast obecne opóźnienie wynika z dużej liczby zapytań, jakie mają firmy. - Nie ma uwag dotyczących zapisów zamówienia - mówi Andrzejewski.

Hubert Barański z fundacji Fenomen uważa, że procedurę można było zacząć dużo wcześniej. - Jestem zaniepokojony tym, że to tyle trwa i wzięto się za to tak późno - ocenia.

System - gdy już ruszy - ma być imponujący. Ma mieć co najmniej 2 tysiące rowerów i 200 stacji na terenie Łodzi. Oprócz zwykłych jednośladów pojawią się też rowery cargo, tandemy i rowery trójkołowe. Założone zostaną koła, których nie trzeba pompować, i lepsze hamulce.

Tak jak do tej pory pierwsze 20 minut ma być gratis, kolejne 40 minut - za 1 zł.

©℗

REKLAMA 009500337

URZĄD MIASTA ŁODZI

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie własności gruntu, stanowiących własność Miasta Łodzi, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy ulicach:

Lp.	Położenie nieruchomości Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej	Obręb, nr działki, powierzchnia działki [m²]	Powierzchnia lokalu/ pomieszczenia przynależnego [m²] / udział w częściach wspólnych nieruchomości	Cena wywoławcza [zł]	Wadium [zł]
1	2	3	4	5	6
1.	Prezydenta Gabriela Narutowicza 18 * lokal mieszkalny nr 12 KW LD1M/00089539/8	S-1 527/1 1155	38,14 / 3814/242171	70 000	7 000
2.2 2.	Pomorska 6 lokal mieszkalny nr 24 KW LD1M/00050889/4	S-1 100/3 1336	46,16 / 0,013	150 000	15 000
3.	hm. Aleksandra Kamińskiego 3/5 lokal mieszkalny nr 56 KW LD1M/00052837/9	S-2 23/25 845	31,84 / 0,017	150 000	15 000
4.	hm. Aleksandra Kamińskiego 15 lokal mieszkalny nr 4 KW LD1M/00004748/7	S-2 54/2 791	53,55 / 0,055	180 000	18 000
5.	Rewolucji 1905 r. 73 lokal mieszkalny nr 11 KW LD1M/00047168/0	S-2 204/2 1217	30,66 / 0,051	120 000	12 000
6.	Wólczańska 222* lokal mieszkalny nr 3 KW LD1M/00002299/0	S-9 50/1 3098	35,35 / 0,008	100 000	10 000

*/ Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniem Nr 7257/VII/17 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 20 listopada 2017 r., budynki mieszkalne objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174, 2193, 2215, 2244, 2354, 2392 i 2433 oraz z 2019 r. poz. 675, 1018, 1495, 1520, 1751 i 1818).

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 104, Mała Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGU zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresami: https://uml.lodz.pl/dla biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/, https://nieruchomości.uml.lodz.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://bip.uml.lodz.pl/urzad-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 457 lub 457a) oraz pod numerami telefonów:(42) 638-47-81, 638-44-14, 638-43-31.

REKLAMA 009501926

EXPRESS ilustrowany Dziennik ŁÓDZKI naszemiasto.

CZYNNE BIURA OGŁOSZEŃ: 31 grudnia 2019 r. (wtorek)

ul. Skorupki 17/19	42 66-59-455	9.00-13.00
Narutowicza 8/10	42 637-72-47	9.00-13.00
Piaski, ul. Wyszyńskiego 7a	42 640-44-26	9.00-13.00
Tesco Bałuty, ul. Pojezierska 93	42 659-59-09	9.00-17.00
Nowa Górna - Carrefour, ul. Kolumny 6	42 640-32-48	9.00-17.00

Aby zlecić ogłoszenie telefonicznie:
infolinia: 800-472-852 lub 42/647-28-52 w godz. 9.00-13.00 ***Zapraszamy***

AUTOPROMOCJA Q901710670A

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

PROMOCJA 009493074

Czy zaprenumerowałeś już „Dziennik Łódzki" i „Express Ilustrowany" na 2020 rok?

Najtaniej i najkorzystniej z bezpłatną dostawą do domu!

Dziennik ŁÓDZKI

EXPRESS ilustrowany

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
Polska Press Oddział w Łodzi, Dział Kolportażu
(biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16)
Łódź, ul. Ks. Skorupki 17/19, tel.: 42 715 80 68

eprasa.pl 751d131e95

REKLAMA

259346815

MĘSKI SPOSÓB NA PROSTATĘ

3X WIĘCEJ SEKSUALNEJ MOCY

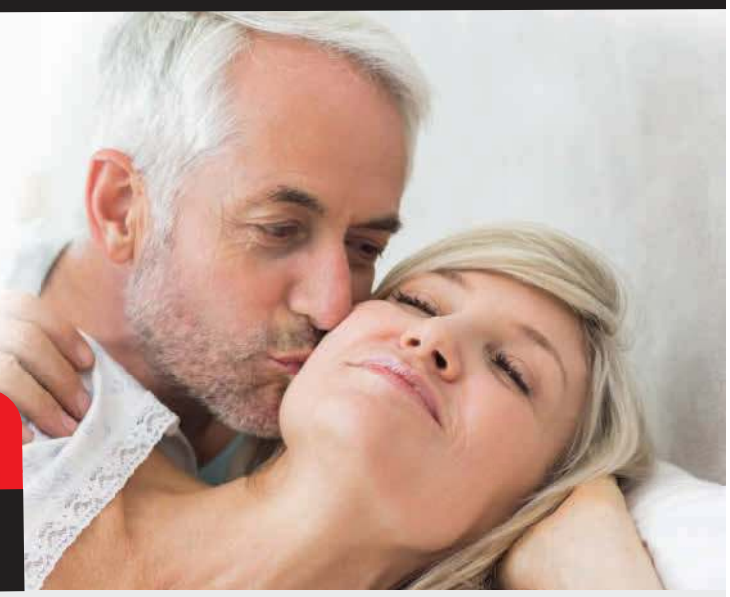

Nowa metoda pomaga wzmocnić męskość i złagodzić objawy przerostu prostaty w 14 dni

Silne ukrwienie, dłuższy stan gotowości - pokaż siłę swojej męskości w każdym wieku. Nowatorska formuła brytyjskich ekspertów podbija polski rynek. Dzięki refundacji producenta, o jej działaniu przekonało się już ponad 103 400 mężczyzn, którzy otrzymali preparat za darmo i w kilka dni odmienili swoje życie, redukując dolegliwości związane z przerostem prostaty. Ty również masz szansę skorzystać z nowej metody nie ponosząc żadnych kosztów.

Carl Neumann - specjalista ds. urologii

Twórca nowatorskiego środka pomagającego zwalczać problem z męskością wyjaśnia:

„Prostata może szwankować z różnych powodów, w każdym wieku. Dzięki nowatorskiej metodzie możliwe jest błyskawiczne wzmocnienie potencji w 14 dni. Formuła jest przełomowa, ponieważ w wielu przypadkach pomaga naturalnie złagodzić uciążliwe objawy przerostu stercza, przywracając panom utraconą pewność siebie i poczucie męskości w sypialni".

Stosując nową formułę można:

- ✓ Zmniejszyć przerost prostaty
- ✓ Wzmocnić potencję i przedłużyć erekcję o 50 - 60 minut
- ✓ Odzyskać stałą gotowość do stosunku

„Teraz mogę nawet 4x z rzędu!"

Problemy z potencją, problemy z oddawaniem moczu… Byłem przerażony – dopiero 43 lata, a penis już nie działa jak należy? Na szczęście dzięki pomocy nowego środka na potencję wszystko wróciło do normy, a w łóżku znów jest ogień!

Dariusz., 43 lata, Wrocław

„Zawstydziłbym każdego 20-latka!"

Po zastosowaniu nowego preparatu moje życie intymne wygląda nawet lepiej, niż za młodu. Doświadczenie plus potężna sprawność seksualna, większa wytrzymałość i kontrola nad swoją męskością – przeniosłem seks na najwyższy poziom, a moja żona każdej nocy odczuwa, czym jest prawdziwa rozkosz.

Witold., 68 lat, Warszawa

nie wyglądają groźnie. Tymczasem lekceważony rozrost prostaty doprowadza do uciążliwych dolegliwości, które negatywnie wpływają na pewność siebie każdego mężczyzny.

Sprawna prostata już na początku stosowania

Specjaliści są zgodni: innowacyjna formuła Carla Neumanna to przełom w bezinwazyjnym zwiększaniu męskich możliwości seksualnych. Wspomaga błyskawiczną redukcję objawów związanych ze zmniejszoną sprawnością gruczołu krokowego.

„Rozkosz bez ograniczeń - jakbym znów miał 20 lat!"

Nie przypuszczałem, że życie intymne po pięćdziesiątce może być tak rewelacyjne. Z pomocą tej formuły wzmocniłem potencję, a moja żona najchętniej nie wypuszczałaby mnie z łóżka. Nie ma znaczenia, czy jestem zmęczony, czy piłem alkohol – za każdym razem możemy się namiętnie kochać i często na jednym stosunku się nie kończy.

Krzysztof., 54 lata, Poznań

3x większy potencjał

Innowacyjna brytyjska metoda może zmniejszyć gruczoł prostaty, a także zwiększyć chłonność ciał jamistych aż o połowę. Większość stosujących ją mężczyzn już po kilku dniach odzyskuje silne ukrwienie, mocną potencję oraz komfort korzystania z toalety.

Turbodoładowanie Twojej męskości

Problemy z prostatą zaczynają się niewinnie. Przerywany strumień moczu, budząca w nocy potrzeba skorzystania z toalety i słabszy wzwód na początku

ZACZNIJ DZIAŁAĆ! Odbierz 100% refundacji na realizację swojego celu

Popularność formuły Carla Neumanna wciąż rośnie. Nic dziwnego – jej stosowanie może zredukować przerost prostaty i trwale wzmocnić potencję bez konieczności stosowania niesprawdzonych, wątpliwej jakości metod i bez przymusu dzielenia się szczegółami na temat krępujących porażek. Co więcej – może ona trafić do Ciebie za darmo, jeżeli weźmiesz udział w programie refundacyjnym producenta. Jeśli masz skończone 30 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci bezpłatny produkt, który jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

Regulamin - rglmnprmcjpk.com

100% DYSKRECJI

Przesyłka zostanie dostarczona do rąk własnych, w opakowaniu, które w żaden sposób nie zdradza jego zawartości.

OFERTA LIMITOWANA

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.01.2020 r. otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 23 680 55 08

SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

PRZESYŁKA GRATIS!

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

eprasa.pl 751d131e95

Kto ma iść do diabła, czyli zamiast dyskusji inwektywy i oskarżenia

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Rzecznik prezydenta Błażej Spychalski stwierdził, że słowa Pawła Rabieja, który każe „iść do diabła" abp. Jędraszewskiemu to „czysta mowa nienawiści". Wypowiedź wiceprezydenta Warszawy była reakcją na stwierdzenie metropolity krakowskiego, że ekologizm jest „sprzeczny z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii".

- Słowa Rabieja to czysta mowa nienawiści. Powinny być wyciągnięte surowe konsekwencje ze środowiska, z którego ta osoba pochodzi - stwierdził rzecznik prezydenta Błażej Spychalski na antenie Polsat News.

Dodał, że „wiele osób, które mówią o słowach metropolity krakowskiego, ich nie słyszało". - Abp Jędraszewski powiedział, że kwestie związane z ochroną środowiska są dla człowieka jednymi z najważniejszych, więc nie wiem, skąd takie słowa pana posła i osób, które próbują na tym budować swój kapitał polityczny - tłumaczył Spychalski.

Abp Jędraszewski w rozmowie z Telewizją Republika stwierdził, że „ekologizm" jest jednym z owych ruchów narzucanych jako „obowiązująca doktryna". Ponadto jest niebezpieczny i sprzeczny z Biblią, a Greta Thunberg „staje się wyrocznią dla wszystkich sił politycznych, społecznych". - To jest sprzeczne z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii, począwszy od Księgi Rodzaju, gdzie jest wyraźnie mowa o cudzie stworzenia świata przez Boga. W Piśmie świętym jest wyraźnie napisane „czyńcie sobie ziemię poddaną" - mówił Jędraszewski.

Słowa arcybiskupa zdenerwowały wiceprezydenta Warszawy Pawła Rabieja, który w mediach społecznościowych ostro skrytykował poglądy duchownego. - Z perspektywy dotkniętej ogniem Australii, gdzie dziś jestem, mogę powiedzieć jedno. Nie ma dziś gorszej zarazy w cywilizowanym świecie niż ci, którzy kwestionują konieczność dbania o naszą planetę i jej ochronę. Jędraszewski, idź do diabła, tam jest twoje miejsce - napisał Rabiej na Twitterze.

O krok dalej poszła europarlamentarzystka i szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska, która za pośrednictwem Twittera poinformowała Gretę Thunberg o zarzutach arcybiskupa. „Droga Greto, wspieram twoją aktywność, ale wyobraź sobie, że arcybiskup Jędraszewski z Krakowa poczytuje cię za zmanipulowaną osobę, która zaprzecza Biblii. Chociaż Bóg powiedział: czyńcie ziemię poddaną, a nie zniszczmy ją. Powodzenia. Mamy dużo do zmiany" - napisała europosłanka Koalicji Obywatelskiej. ©℗

Dramatyczna akcja w Tatrach. Spędzili noc w śnieżnej jamie

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Zakopane

Ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przez kilkanaście godzin poszukiwali czterech turystów, którzy wezwali pomoc z rejonu Suchych Czub Kondrackich. W nocy nie udało się do nich dotrzeć. Udało się to dopiero w sobotę przed południem.

FOT. ANDRZEJ MIKLER TOPR

Pierwsza grupa ratowników TOPR ruszyła w nocy na poszukiwanie turystów, ale musiała zawrócić ze względu na zbyt trudne warunki

Alarmująca informacja o kłopotach turystów dotarła do TOPR w piątek przed północą.

- W nocy do akcji ruszyło 15 ratowników. Niestety, z uwagi na bardzo trudne warunki i zagrożenie dla ekipy poszukiwawczej nie udało się dotrzeć do potrzebujących pomocy. Grupa musiała zawrócić. Rano wyruszyła w góry kolejna - relacjonował w sobotę Tomasz Wojciechowski, ratownik dyżurny TOPR.

Toprowcy nie mieli żadnego kontaktu z zaginionymi turystami. Wiadomo było jedynie tyle, że znajdują się w rejonie Suchych Czub Kondrackich. Sytuacja w nocy w górach była bardzo trudna. Sypał gęsty śnieg, wiał wiatr, co powodowało, że droga torowana przez ratowników momentalnie znikała pod białym puchem. Orientacja w nocy w takim terenie jest wyjątkowo trudna, a momentami okazywała się niemal niemożliwa.

- Ani razu nie udało nam się do nich dodzwonić. Nie wiemy, w jakim są stanie, czy zabłądzili, czy stało się coś gorszego - relacjonował wcześnie rano Tomasz Wojciechowski. - Skontaktowali się tylko z członkiem swojej rodziny i przekazali, że potrzebują pomocy, żeby wezwać TOPR. Przesłali tej osobie najpierw zdjęcia mapy rejonu, w którym sie znajdują, a potem dane liczbowe swojej lokalizacji. Potem kontakt się urwał.

Tuż po godzinie 8 udało się w końcu skomunikować z poszukiwanymi. Okazało się, że wszyscy żyją i są w dobrej kondycji. Schronili się w wykopanej przez siebie śnieżnej jamie.

W sobotę w po turystów ruszyła 15-osobowa grupa ratowników TOPR. Przed południem dotarli do poszukiwanych ludzi. Wędrowcy byli dobrze wyposażeni, by przetrwać noc w zimowych warunkach.

- Na miejscu ratownicy założyli im detektory lawinowe, a także specjalne plecaki wypornościowe na wypadek zejścia lawiny - powiedział Jan Krzysztof, naczelnik TOPR.

Ratownicy sprowadzili turystów do schroniska na Hali Kondratowej, skąd następnie zwieźli ich skuterami śnieżnymi do Zakopanego. Żadna z osób, które wzywały pomocy, nie wymagała pomocy lekarskiej.

W sobotę była jeszcze jedna taka akcja w Tatrach - kolejnych trzech ratowników TOPR wyruszyło na pomoc turyście, który przed godziną 5 rano tego dnia poinformował, że utknął w głębokim śniegu w rejonie Zmarzłego Stawu. Przed południem udało się dotrzeć do wędrowca i po ogrzaniu go - sprowadzić na dół całego i zdrowego.

W Tatrach w ostatnich dniach mocno pogorszyły się warunki. Jest już trzeci stopień zagrożenia lawinowego. Ratownicy TOPR odradzają jakiekolwiek wyjścia w wyższe partie gór. Leży tam już ponad metr śniegu, a miejscami zaspy śnieżne są jeszcze większe.

Przypomnijmy, że 30 grudnia 2019 r. mija 18. rocznica tragicznego wypadku pod Szpiglasową Przełęczą, w której w wypadku lawinowym podczas działań ratowniczych zginęło dwóch ratowników TOPR: Marek Łabunowicz oraz Bartek Olszański.

Marek Łabunowicz, nazywany przez przyjaciół Mają, miał 29 lat. Uczestniczył w ponad czterdziestu wyprawach ratunkowych w Tatrach.

Bartek Olszański miał zaledwie 24 lata. Na koncie miał 50 akcji ratowniczych.

Marek Łabunowicz i Bartek Olszański zostali pochowani na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem.

Co roku w Tatrach odbywa się Memoriał Bartka Olszańskiego w klasycznej wspinaczce zimowej „dry-tooling", zainicjowany przez Martę Olszańską - mamę Bartka.
©℗

Z KRAJU

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Bytom

Agresywny 19-latek z nożem na policjantów

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w Bytomiu w sobotę. Agresywny nastolatek zaatakował policjantów nożem podczas interwencji. Ci w obronie musieli do niego strzelić, trafili w nogę. Mężczyzna trafił do szpitala, a po opatrzeniu został zabrany do policyjnego aresztu. W poniedziałek zostanie doprowadzony do prokuratora. Policjantom nic się nie stało. 19-latek był trzeźwy. Pobrano mu krew do badań. Policjanci czekają na wyniki, by stwierdzić, czy był pod wpływem narkotyków.
(AIP)

Warszawa

Sondaż: PiS ma przewagę nad KO

Poparcie dla partii rządzącej od ostatnich wyborów parlamentarnych utrzymuje się praktycznie na niezmienionym poziomie - wynika z sondażu przeprowadzonego dla „Super Expressu". Traci natomiast Koalicja Obywatelska, a Lewica rośnie w siłę. Gdyby wybory parlamentarne odbyły się dziś, PiS mógłby liczyć na poparcie na poziomie ponad 43 procent. Spadek poparcia notuje natomiast Koalicja Obywatelska, która mogłaby liczyć na 25 procent głosów Polaków (w ostatnich wyborach parlamentarnych uzyskała 27,4 procent). Dobry wynik osiągnęła natomiast Lewica. Na połączone siły partii lewicowych zagłosowałoby 14 procent ankietowanych (w ostatnich wyborach parlamentarnych miała 12,56 procent). W Sejmie znalazłoby się także PSL oraz Konfederacja. Każda z tych dwóch partii może liczyć na 8 procent głosów. Badanie przeprowadzono w dniach 20-22 grudnia na próbie 1060 dorosłych Polaków. **(AIP)**

Warszawa

Szymon Hołownia wybrał szefa sztabu

Współpracująca z Szymonem Hołownią Anna Mazurek poinformowała, że „naturalnym kandydatem" na szefa sztabu jest Michał Kobosko. Obecnie Kobosko koordynuje pracę zespołu, który na co dzień pracuje z kandydatem na prezydenta, a także prace ekspertów, którzy tworzą program Hołowni. Na początku grudnia 2019 r. Szymon Hołownia ogłosił, że wystartuje w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Podczas spotkania z fanami w Gdańsku stwierdził, że od wielu lat jego przyjaciele i znajomi namawiali go do startu. Powiedział też, że to właśnie 2020 rok jest jedynym możliwym, by wystartować na prezydenta. Ani później, ani wcześniej by się na to nie zdecydował. Program wyborczy Hołowni opierać ma się na dwóch osiach: po pierwsze ustrój, obronność i sprawy zagraniczne, a po drugie: solidarność społeczna, środowisko naturalne oraz samorządność i działalność obywatelska. **(AIP)**

Fałszywe pensje i nagrody w sądzie. Nikt się nie zorientował

Wrocław

Marcin Rybak
marcin.rybak@polskapress.pl

Była księgowa z wrocławskiego sądu okręgowego przez siedem lat okradała państwową kasę - twierdzi prokuratura. Na własne bankowe rachunki przelewała pieniądze pracowników sądu. Strata: 2,2 mln zł.

Ta sprawa wyszła na jaw jesienią 2016 roku, a ujawniła ją sędzia. Zauważyła jakieś rozbieżności pomiędzy swoim wynagrodzeniem a tym co znalazła w dokumentach dla fiskusa. Wyjaśnieniem tych wątpliwości zajęła się prokuratura.

Dziś śledczy twierdzą, że proceder kradzieży państwowych pieniędzy trwał od 2009 do 2016 roku, a zorganizowała go Iwona J., pracownica sądowej księgowości. Prokuratura będzie dowodzić podczas procesu, że kobieta założyła dwanaście bankowych rachunków. Do tego przygotowała fałszywe oświadczenia pracowników sądu i sędziów o tym, że to ich konta i na nie mają być przekazywane pieniądze. Przez siedem lat nikt się nie zorientował, że są w sądzie osoby, które mają więcej niż jedno konto do wpłacania wynagrodzeń.

Powstawały fałszywe listy płac z różnej kategorii wynagrodzeniami, których zainteresowani nigdy nie dostawali. Były trzynaste pensje, nagrody jubileuszowe i inne świadczenia. Od tych fałszywych wynagrodzeń płacono prawdziwe podatki i składki na ZUS i NFZ. Łącznie przeszło 100 tys zł. Ale najwięcej Iwona J. skorzystała na podatkach tych, którzy najwięcej zarabiali i od ich pensji należało pobierać wyższy - 32-procentowy podatek, zamiast 18 proc. Ten wyższy podatek Iwona J. zabierała do własnej kieszeni - wynikać ma z ustaleń śledztwa. Jak to się stało, że przez lata nikt na to nie wpadł? Tego nie wiemy. I nie jest jasne, czy prokuratura znalazła odpowiedź na to pytanie.

Kobieta początkowo przyznawała się do winy. Wyjaśniała, że pieniądze przeznaczała na własne potrzeby - wyżywienie, kosmetyki i podróże - informowała wówczas prokuratura. Śledczy zabezpieczyli majątek Iwony J. - pięć nieruchomości, w tym trzy mieszkania i dwa luksusowe auta: jeep grand cheerokee i mini cooper. Na ostatnim przesłuchaniu podejrzana nie przyznała się i odmówiła składania wyjaśnień.
©℗

eprasa.pl 751d131e95

„Car” Putin pisze historię na nowo. Iskrzy na linii Moskwa - Warszawa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Warszawa

Ambasador Rosji pilnie wezwany przez polski MSZ za słowa Putina: Józef Lipski to bydlak i antysemicka świnia. Czy piątkowy wieczór to początek „wojny dyplomatycznej”?

Rosyjski przywódca pisze na nowo historię. Oskarżył nasz kraj o rozbiór Czechosłowacji w roku 1938, a polskiego ambasadora w III Rzeszy Józefa Lipskiego nazwał bydlakiem i świnią.

W reakcji na te słowa ambasador Rosji w Warszawie Siergiej Andriejew został w piątek wieczorem wezwany w trybie pilnym.

Ze strony MSZ głos zabrał Marcin Przydacz, wiceminister odpowiedzialny za „politykę wschodnią i azjatycką”. - Na fałszywą narrację historyczną Rosji nie możemy się zgodzić, w związku z tym reagujemy i będziemy reagować za każdym razem, kiedy polskie imię będzie szkalowane - poinformował w sobotę.

FOT. EPA POOL/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Władimir Putin nie lubi przegrywać. Czy to początek nowej ofensywy?

Jak dodał, na potrzeby wewnętrzne Rosji podkręcana jest ta fałszywa narracja historyczna, na którą my się w oczywisty sposób nie możemy zgodzić. - W związku z tym reagujemy i będziemy reagować za każdym razem kiedy polskie imię będzie szkalowane.

Zdaniem urzędnika naszego MSZ próba reinterpretacji polityki historycznej dotyka też inne państwa, choćby Czechy i Francję. Na szczęście - jak podkreślił Przydacz - świat odpowiedział jednoznacznie i bardzo pozytywnie na wypowiedzi Putina. Minister Przydacz miał na myśli m.in. oświadczenie szefa Komitetu Żydów Amerykańskich Davida Harrisa, który krytycznie odniósł się do słów Putina.

Weekendowe media zagraniczne odnotowały fakt ataku Putina na Polskę. Obszerny artykuł z tłem historycznym zamieścił w internecie m.in. magazyn „Independent”. Niemiecki dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” uznał ostatnie oskarżenia prezydenta Rosji wobec Polski za „nieadekwatne i nieprzyzwoite”.

2024 r.

Władimir Putin będzie prezydentem Rosji do 2024 r. Jeśli nie zmieni konstytucji, będzie musiał „oddać” Kreml

W sobotę za to głos zabrał prominentny poseł PiS Antoni Macierewicz. - To jest groźna sytuacja, próba obarczania nas odpowiedzialnością za II wojnę światową, układ monachijski, rozbiór Czechosłowacji itp. próba wyeliminowania nas ze świadomości politycznej - ocenił w stacji Polskie Radio 24.

Wicemarszałek Sejmu z PSL Piotr Zgorzelski w wypowiedzi dla „Wiadomości” TVP pochwalił wstrzemięźliwą reakcję polskich władz.

Oliwy do ognia dolał Radek Sikorski, były szef dyplomacji, obecnie deputowany do PE. W reakcji na wpis wicepremiera Jarosława Gowina krytykującego ataki rosyjskich polityków wobec Polski Sikorski napisał, że „kiedyś prezydent Putin honorował Polskę na Westerplatte i w Katyniu, teraz wyzywa od kolaborantów. Strach pomyśleć, jaki będzie kolejny pisowski sukces”.

Czy napięcie na linii Moskwa - Warszawa wzrośnie? Trudno przewidzieć. Polsko-Rosyjska Grupa ds. Trudnych nie istnieje.

I na koniec łyżka dziegciu do kotła MSZ: od 15 listopada 2019 r. ministerstwo nie ma rzecznika prasowego. ©℗

Z Leningradu do Moskwy, czyli droga Władimira Putina do czwartej kadencji

Moskwa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Władimir Putin urodził się w Leningradzie (Petersburg) w 1952 r. Tam ukończył studia prawnicze. Pracował w wywiadzie radzieckim, czyli w KGB. Od 1996 r. pracował dla prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. 26 marca 2000 r. został wybrany na stanowisko głowy państwa po raz pierwszy. Obecnie trwa jego czwarta kadencja, która skończy się w 2024 r.

Kim jest człowiek, o którym mówi się car Rosji i miłośnik Stalina?

Władimir Putin urodził się 7 października 1952 r. w Leningradzie (obecnie Petersburg). W 1975 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Państwowego Uniwersytetu w Leningradzie. W czasie studiów został członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pozostając w niej aż do czasu zakazania jej działalności i rozwiązania w 1991 r. Już na studiach został dostrzeżony przez agentów KGB jako kandydat do służby. W 1984 r. został wysłany do szkoły szpiegowskiej w Moskwie.

Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w KGB jako oficer operacyjny. W latach 1985-1990 służył na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej (oficjalnie pracował jako dyplomata), gdzie miał zajmować się werbowaniem tajnych współpracowników. W 1990 r. powrócił do ZSRR i objął stanowisko doradcy rektora w Leningradzkim Uniwersytecie Państwowym do spraw zagranicznych.

20 sierpnia 1991 r. w trakcie trwania puczu moskiewskiego Putin wystąpił ze służby w KGB. W latach 1992-1996 pełnił funkcję zastępcy mera Petersburga, odpowiedzialnego za kontakty międzynarodowe i inwestycje zagraniczne. Dzięki swojej pozycji miał możliwość nawiązania licznych kontaktów z osobami najwyżej postawionymi w państwie.

W sierpniu 1996 r. został powołany do pracy w administracji prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. Inicjatorem ściągnięcia Putina do Moskwy był ówczesny szef administracji prezydenta Anatolij Czubajs. Putin objął stanowisko zastępcy szefa administracji nieruchomościami prezydenta, a w 1997 r. zastępcy szefa administracji prezydenta i szefa Głównego Zarządu Kontroli. Od maja do lipca 1998 r. był pierwszym zastępcą szefa administracji prezydenta. Od lipca 1998 r. do sierpnia 1999 r. był szefem Federalnej Służby Bezpieczeństwa (sukcesorki KGB). Od marca 1999 r. był jednocześnie sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

W ciągu kilku lat pracy w centralnej administracji Federacji Rosyjskiej szybko zdobył zaufanie najważniejszych osób w państwie. Dzięki poparciu m.in. Anatolija Czubajsa i Borisa Bieriezowskiego został 9 sierpnia 1999 r. powołany na stanowisko premiera. W Putinie upatrywano potencjalnego następcę Jelcyna na stanowisku prezydenta. Jako premier Putin wprowadził ponownie wojska rosyjskie na terytorium Czeczenii.

Od 31 grudnia 1999 r., po rezygnacji Borisa Jelcyna ze stanowiska prezydenta, Putin pełnił obowiązki prezydenta Rosji. W wyborach prezydenckich, które odbyły się 26 marca 2000 r. został wybrany w II turze na stanowisko głowy państwa.

W kolejnych wyborach prezydenckich, które odbyły się 14 marca 2004 r., Putin zdobył 71,2 procent głosów i zwyciężył już w I turze.

7 maja 2008 r. Putin przekazał stanowisko prezydenta Dmitrijowi Miedwiediewowi. Tego samego dnia Miedwiediew przedstawił przewodniczącemu Dumy Borisowi Gryzłowowi kandydaturę Putina na stanowisko premiera. 8 maja 2008 r. Duma Państwowa zatwierdziła kandydaturę Putina.

Po raz trzeci Putin został prezydentem Rosji w 2012 r. 18 marca 2018 r. w kolejnych wyborach prezydenckich uzyskał 76,65% głosów i 7 maja 2018 r. złożył po raz czwarty przysięgę na sześcioletnią kadencję.

W trakcie prezydentury Putina nastąpił zwrot ku pewnym elementom tradycji radzieckiej. W 2000 r. zmieniono melodię hymnu państwowego Federacji Rosyjskiej. W miejsce kompozycji Michaiła Glinki wprowadzono melodię dawnego hymnu radzieckiego autorstwa Aleksandra Aleksandrowa z nowymi słowami (które napisał Siergiej Michałkow, wcześniej autor słów hymnu ZSRR).

Władimir Putin jako prezydent przebywał w Polsce dwukrotnie: z oficjalną wizytą w dn. 16-17 stycznia 2002 r. oraz w dn. 27-28 stycznia 2005 r. jako gość 60. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Matrioszka Putin w otoczeniu matrioszki Stalina

Jako premier Federacji Rosyjskiej był w Polsce 1 września 2009 r. podczas obchodów 70-lecia wybuchu II wojny światowej. Wtedy też doszło do słynnej rozmowy na molo w Sopocie z premierem Donaldem Tuskiem.

Legendarne stały się dochody „cara”. Oficjalnie żyje z pensji prezydenckiej wynoszącej ok. 6 milionów rubli rocznie (ok. 366 tysięcy złotych). Niektórzy uważają Putina za najbogatszego polityka na świecie, choć nie ma na to oficjalnego potwierdzenia.

Przy okazji szacowania majątku prezydenta Rosji padają wielomiliardowe kwoty. Bill Browder, który przez 10 lat był największym inwestorem zagranicznym w Rosji, uważa, że Putin ma około 200 mld dolarów, co spowodowałoby, że jest trzykrotnie bogatszy niż Bill Gates, założyciel firmy Microsoft.

Zgodnie z rosyjską konstytucją prezydent może sprawować funkcję maksymalnie dwie kadencje pod rząd. Ten zapis powoduje, że można być prezydentem więcej niż dwie kadencje, wystarczy jedną „odstąpić”. Co ciekawe, do 2012 r. kadencja prezydencka wynosiła cztery lata. Obecnie trwa aż sześć lat. ©℗

eprasa.pl 751d131e95

Co nas czeka wkrótce: rok 2020 w polityce, technologii i kulturze

Witold Głowacki
Twitter: WitoldGLowacki

Analiza

Andrzej Duda wcale nie musi wygrać wyborów prezydenckich, konsekwencjami brexitu mogą okazać się poważne spowolnienie gospodarcze i bardziej masowy powrót Polaków z Wysp do kraju, Amerykanie będą się ścigać z Rosją i Chinami w nowym wyścigu zbrojeń.

Z czym - i po co - wejdziemy w lata 20.? Jaki będzie rozpoczynający się 2020 rok? Jeśli chodzi o politykę - tu kluczowe będą nasze krajowe wybory prezydenckie oraz to, w jaki sposób dotkną Polskę konsekwencje brexitu, które mogą okazać się znacznie bardziej bolesne, niż mogłoby to wynikać z naszych wrażeń z dotychczasowego prawie 3-letniego wychodzenia i niewychodzenia zarazem. W obu tych obszarach mogą nas czekać poważne zaskoczenia - fakty mogą okazać się zupełnie sprzeczne z dominującymi przeczuciami, nastrojami czy przepowiedniami ekspertów. W skali świata wyraźnie zaczęła się nam epoka nowego wyścigu zbrojeń - która będzie wyznaczać trendy i w globalnej polityce, i w dziedzinie technologii. Jeśli chodzi o tę ostatnią - wchodzimy zarazem w erę giętych i podwójnych ekranów i w etap pionierski sieci 5G. Za to na odpoczynek od nadmiaru wrażeń będziemy mieli być może szanse przy okazji jednej z kilku ciekawie zapowiadających się premier.

Polityka

Wiele może się oczywiście jeszcze zdarzyć, ale kalendarz mówi nam w tej chwili jasno - kulminacja politycznego sezonu przypada w maju. Z dzisiejszej perspektywy jako najważniejsze wydarzenie polityczne tego roku jawią się oczywiście wybory prezydenckie. Sondaże dają obecnie największe szanse na wygraną Andrzejowi Dudzie - warto jednak pamiętać, że na przełomie 2014 i 2015 roku, czyli również na pięć miesięcy przed wyborami prezydenckimi, tyle że poprzednimi, takim samym faworytem badań sondażowych był ówczesny urzędujący prezydent, czyli Bronisław Komorowski.

Pierwsza kadencja Andrzeja Dudy upłynęła zaś w atmosferze permanentnej politycznej wojny - w świadomości i większości komentatorów, i sporej części wyborców (w zasadzie niezależnie od ich preferencji politycznych) ostatnich pięć lat w polskiej polityce ciągnie się niczym sinusoidalna, z czasem coraz bardziej nużąca wieczność usiana nocnymi posiedzeniami zdominowanego przez PiS Sejmu i następującymi po nich protestami opozycji, głosowaniem w rewolucyjnym trybie kolejnych ustaw, a następnie oczekiwaniem na z grubsza identyczne reakcje Komisji Europejskiej i wielce do siebie podobne odwroty rządzącego Polską obozu.

W pierwszych miesiącach i latach ten nowy mechanizm polskiej polityki budził w wyborcach liczne emocje o charakterze generalnie zbieżnym z ich politycznymi uczuciami. Zwolennicy PiS czuli się uczestnikami gruntownie przeorującej kraj rewolucji, z kolei sympatycy opozycji brali w swym mniemaniu udział w obronie samych fundamentów demokracji i najbardziej podstawowych praw konstytucyjnych.

Z czasem jednak coraz powszechniejszym doświadczeniem zaczęły stawać się te momenty, w których zdarzało nam się otwierać oczy i nie bez pewnego zdumienia konstatować, że mimo lat rewolucji i walki w obronie konstytucji słońce dalej wschodzi na wschodzie, a zachodzi na zachodzie, za to smog staje się coraz gęstszy, służba zdrowia jeszcze bardziej nie działa, zaś pociągi spóźniają się tak samo, jak spóźniały się za Tuska, Millera i nawet Suchockiej, nie mówiąc już o tym, że nawet dzisiejsze 500 plus jest już mniej więcej jak 400 te 4 lata temu. Przy tym zaś dawne listy poutykanych w spółkach i samorządowych agendach nepotów z rozdania koalicji PO-PSL można zastąpić jeszcze dłuższymi listami identycznie niekompetentnych, za to kto wie, czy nie jeszcze bardziej bezczelnych i odpychających nominatów obecnego obozu władzy

W mniej więcej takich właśnie warunkach Andrzej Duda idzie do majowych wyborów. Nie mamy żadnych twardych podstaw, by wieścić mu klęskę, jednak to nie są obiektywnie rzecz biorąc warunki jednoznacznie sprzyjające. Na korzyść Dudy gra niewątpliwie sytuacja w Platformie i całej Koalicji Obywatelskiej - tam wewnętrzne spory o przywództwo będą przynajmniej do końca stycznia rzucać się cieniem na kampanię, z kolei Małgorzata Kidawa-Błońska zdaje się być kandydatką nieco zbyt zachowawczą jak na nastroje chwili. Z drugiej jednak strony wciąż nie ma powodów, by bagatelizować zarówno postać Szymona Hołowni, jak i potencjalne możliwości wciąż nieujawnionej kandydatury lewicy. W sytuacji rosnącego ogólnego zmęczenia politycznym stanem gry do rzucenia realnego wyzwania kandydatowi uosabiającemu obóz władzy - i zarazem status quo - może wystarczyć sprawnie prowadzona, konsekwentna kampania. Andrzej Duda - pięć lat temu średnio znany poseł z drugiego szeregu PiS, któremu nawet we własnej partii nie dawano szans na zwycięstwo - powinien wiedzieć o tym najlepiej. Choć dziś urzędujący prezydent zdaje się mieć wygraną w kieszeni, do wyborów jest jeszcze pięć długich miesięcy.

FOT. ADAM JANKOWSKI

W polskiej polityce z dzisiejszej perspektywy jako najważniejsze wydarzenie nadchodzącego roku jawią się wybory prezydenckie

Jest jeszcze jedna kwestia polityczna, z którą z całą pewnością przyjdzie się nam zmierzyć - pytanie tylko, w jakim stopniu i w jakiej skali będą nią zaś konsekwencje grudniowych wyborów parlamentarnych w Wielkiej Brytanii. Po tym jak Boris Johnson wziął w nich miażdżącą większość, brexit przestał być spychanym na kolejne miesiące lub nawet na wieczne nigdy gorącym kartoflem, obecnie kwestia wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej jest w zasadzie przesądzona. Ustawa o brexicie została już uchwalona przez Izbę Gmin, teraz czeka na zatwierdzenie przez Izbę Lordów. Najbliższy możliwy termin wyjścia to wciąż koniec stycznia, być może ta data nieco się przesunie - niemniej od tego momentu zacznie się w historii i Wielkiej Brytanii, i Unii Europejskiej nowa epoka. Nie sposób dokładnie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych wyjścia Wielkiej Brytanii - mamy tu szereg możliwych scenariuszy, w tym i takie, które wieszczą poważny kryzys na europejskich rynkach finansowych, on z pewnością dotknąłby Polskę. Nie wiemy też, jak brexit odbije się na losach ponad miliona polskich emigrantów obecnych na Wyspach - ilu z nich zdecyduje się wrócić do kraju, w jakim czasie i w jakiej kondycji finansowej. Nie wiemy wreszcie, jakie piętno wyjście Wielkiej Brytanii odciśnie na przyszłości Unii Europejskiej - jako wspólnoty politycznej. Dziś może się zdawać, że brytyjska tragikomedia raczej zniechęca ewentualnych następnych chętnych do opuszczenia Unii, kłopoty Wielkiej Brytanii sprawiły, że eurosceptycy w innych krajach przeszli do defensywy. Niemniej jednak dochodzi właśnie do bardzo poważnego precedensu - po raz pierwszy jakikolwiek kraj opuszcza Unię, zamiast do niej wchodzić. O tym, jakie naprawdę będą konsekwencje brexitu, dowiemy się właśnie w 2020 roku.

2020
To będzie rok wyborów prezydenckich w Polsce. Czy będą dwie tury? Wiele wskazuje na to, że tak

Technologia

Wracamy powoli do klimatów rodem z epoki zimnowojennego wyścigu zbrojeń. Rok 2019 zakończył się dość konsternującą wiadomością z zakresu technologii zbrojeniowych - Rosja ogłosiła gotowość bojową pierwszego pułku rakietowego uzbrojonego w hipersoniczne pociski nuklearne Awangard. Choć nad prawidłową interpretacją tego komunikatu głowią się obecnie specjaliści w niejednym wywiadowczym ośrodku analitycznym - jej najszerzej zakrojona wersja głosi, że Rosja weszła właśnie w posiadanie pocisków będących w stanie przebić się przez istniejące obecnie systemy antyrakietowe. To, czy to prawda, czy tylko półprawda lub i ćwierćprawda, nie zmienia faktu, że w 2020 roku takich newsów usłyszymy więcej - część z nich może dotyczyć broni laserowej, czy też dział elektromagnetycznych, nad którymi intensywnie pracują laboratoria amerykańskiej zbrojeniówki, być może także myśliwców 6. generacji (tych, które mają dopiero nadejść po F-35) czy bombowca strategicznego B-21, który to projekt nabrał tempa już w zeszłym roku. Nie od rzeczy jest tu także przyglądanie się Chinom i ich strategii rozwoju militarnego. Jest już w każdym razie jasne, że okres tzw. „dywidendy pokojowej" z okresu po zakończeniu zimnej wojny odszedł w przeszłość, zaś wyścig zbrojeń będzie nabierał nowego impetu.

W dziedzinie technologii zdecydowanie bliższych zwykłemu użytkownikowi rok 2020 zapowiada się natomiast jako początek ery ekranów nieco innych niż płaskie i jednoczęściowe. Czołowi producenci smartfonów już dziś proponują nam modele z rozkładanymi ekranami, w drugiej połowie roku 2020 ma być takich propozycji więcej i na niższych niż obecnie pułapach cenowych, co może sprawić, że tego typu rozwiązania zaczną wchodzić pod strzechy. Dorzućmy tu, że Microsoft szykuje się do wprowadzenia na rynek dwuekranowych propozycji sprzętu z linii Surface - to wszystko razem może sprawiać, że zaczniemy przyzwyczajać się do nieco innych niż obecne wzorców korzystania z urządzeń mobilnych i ich interfejsów.

W tym roku zaczną też podlegać pierwszym weryfikacjom oczekiwania technologicznych gigantów związane z superszybkimi i jednocześnie pozwalającymi na działanie niezliczonej liczby urządzeń w czasie zbliżonym do rzeczywistego sieciami 5G. W roku 2020 będzie już można obserwować realne działanie pierwszych takich sieci (początkowo w największych miastach, na pewno jeszcze nie w Polsce).

Tym samym dowiemy się, czy rzeczywiście będziemy mieli do czynienia z lawinowym wzrostem zastosowań technologii typu internet of things, czy jednak mamy tu jednak przykład czegoś w rodzaju mydlanej bańki oczekiwań. Jeśli to pierwsze, to wkrótce w naszych domach zaroi się od inteligentnych lodówek, a na ulicach od autonomicznych aut nawzajem przestrzegających się za pośrednictwem sieci 5G o możliwych kolizjach. Jeśli to drugie - to powyższe wizje pozostaną mokrym snem marketingowców.

Kultura

Tu na razie możemy opierać się głównie na zapowiedziach, wybieramy więc te, które naszym zdaniem najlepiej rokują.

Od 10 stycznia w HBO i HBO GO będziemy mogli oglądać „Nowego papieża" Paolo Sorrentino - czyli kontynuację rewelacyjnego serialu „Młody papież" z 2017 roku. Tym razem obok Jude'a Lawa zobaczymy na ekranie w roli kolejnego papieża (czy też antypapieża, kto wie?) Johna Malkovicha. Bardzo ciekawie zapowiada się „1917" - kino wojenne o wielkiej wojnie w wydaniu Sama Mendesa - premiera w końcu stycznia. W połowie stycznia z własną legendą zmierzy się Władysław Pasikowski - na ekrany wchodzą wtedy „Psy 3". Pod koniec lutego premiera 25. odsłony Bonda (po raz czwarty w roli tytułowej Daniel Craig. W kategorii „czysta rozrywka" istotna będzie również czerwcowa premiera „Wonder Woman 2".

©℗

eprasa.pl 751d131e95

Ledwo skończyły się święta, a już ruszyły wyprzedaże

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskapress.pl

Budżet domowy

Niemal prosto od świątecznego stołu duża grupa rodaków ruszyła do sklepów łowić okazje na poświątecznych wyprzedażach. Tradycja wyniesiona z USA i Wielkiej Brytanii świetnie przyjmuje się w Polsce.

Aż 35 proc. Polaków ruszyło w piątek 27 grudnia na poświąteczne wyprzedaże. Mimo wysokich obniżek będziemy się starali zachować podczas zakupów zimną krew.

Przełom roku to tradycyjnie okres poświątecznych wyprzedaży. Akcje promocyjne, inicjowane już od połowy grudnia, ruszają pełną parą w sklepach online zaraz po tym, jak wstaniemy od wigilijnego stołu. Pierwszy dzień roboczy po świętach to też start intensywnych wyprzedaży w sklepach stacjonarnych. Czas wietrzenia magazynów to dla konsumentów istny festiwal promocji i okazji.

Tylko prawdziwe okazje

Jak wynika z badania Santander Consumer Banku, wyprzedaży zaplanowanych na przełom 2019 i 2020 roku skorzysta 35 proc. Polaków, a niemal 15 proc. to rozważa.

FOT. 123RF

Marka i okazyjna cena to czynniki decydujące o wydaniu pieniędzy przez Polaków na poświątecznych wyprzedażach

Konsumenci planują zachować na wyprzedażowych zakupach dużo zdrowego rozsądku. Deklarują, że będą uważnie przyglądać się produktom, które trafią do ich koszyka - niezależnie od wysokości oferowanych zniżek. Jak się jednak przyznawali w innej części badania, w praktyce często zdarza im się ulec wyprzedażowej gorączce i kupować rzeczy niepotrzebne, niebędące żadną okazją lub wydawać więcej, niż zaplanowali.

- Do wielbicieli noworocznych promocji możemy zdecydowanie zaliczyć najmłodsze pokolenie. Po pierwsze, prawie połowa dwudziestolatków zadeklarowała, że weźmie udział w wyprzedażach bożonarodzeniowych. Kolejne 26 proc. decyzję o tym chce podjąć zaraz po tym, jak wstanie od wigilijnego stołu. Po drugie, młodzi klienci chętnie przyznawali, że nie wyobrażają sobie życia bez obniżek i praktycznie nie kupują niczego, co nie jest przecenione - mówi Agnieszka Kociemska, zastępca dyrektora Pionu Kredytów Konsumenckich Santander Consumer Banku.

Polowanie na marki

Największe noworoczne oblężenie odczują sklepy odzieżowe i obuwnicze. Zdaniem 47,5 proc. respondentów to właśnie tam najbardziej opłaca się szukać wyprzedażowych okazji. W pierwszej piątce znalazł się również sprzęt RTV (28,3 proc.), AGD (22 proc.), laptopy i komputery (13,2 proc.) oraz wyposażenie domu (12,9 proc.). Konsumenci będą szukać okazji w tych kategoriach niezależnie od swojego poziomu wykształcenia, miejsca zamieszkania czy wysokości dochodu.

Niezależnie od kategorii produktu na wyprzedaży dla prawie 40 proc. Polaków decydującym czynnikiem, który wpłynie na finalny zakup, będzie marka. Ponad 35 proc. będzie kierować się ceną, zaś blisko 30 proc. wyłącznie względami wizualnymi. Oceniając, na ile oferta jest okazyjna, jedna czwarta Polaków weryfikuje wysokość różnicy pomiędzy ceną pierwotną a tą „superokazyjną". Z kolei 17 proc. ankietowanych będzie zwracało uwagę na procentową wartość rabatu.

- Wśród najmłodszych respondentów widzimy też duże zainteresowanie polowaniem na przecenione produkty za pomocą aplikacji mobilnych. Po to narzędzie sięgnie ok. 30 proc. respondentów w wieku 18-29 lat, podczas gdy średnio robi tak co piąty konsument. Warto zaznaczyć, że według naszych badań ten sposób docierania do klientów z promocjami bardzo urósł w stosunku do ubiegłego roku - liczba osób, które deklarują korzystanie z aplikacji, niemal się podwoiła - dodaje Agnieszka Kociemska.

O rozsądnym podejściu Polaków do wyprzedaży mogą świadczyć obierane przez badanych strategie zakupowe. Blisko 30 proc. uważa, że na wyprzedaż najlepiej wybrać się z gotówką, żeby mieć kontrolę nad wysokością ponoszonych wydatków.

©℗

Nowe mieszkania mają wciąż wzięcie. Czy 2020 rok zakończy hossę?

Nieruchomości

Zbigniew Biskupski
zbigniew.biskupski@polskapress.pl

Niesłabnący popyt na nowe mieszkania sprawia, że ceny metra kwadratowego nowych lokali idą wciąż w górę. Czy ta długotrwała hossa znajdzie swój finał w 2020 roku?

Takie pytanie zadają sobie zarówno osoby, które właśnie kupują nowe lokum, jak i ci, którzy z decyzją inwestycyjną czekają na zmianę trendu. I jedni, i drudzy z tego samego powodu. Jak pokazał poprzedni boom na rynku mieszkaniowym, w ostatnim jego okresie płacono za nieruchomości tak horrendalne ceny, że wyceny z kolejnych lat wskazały na przewartościowanie o 30-40 procent. Dopiero w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ceny lokali deweloperskich dorównały tym z lat 2006-2007. Kto więc kupił mieszkanie w samym szczycie hossy, ten znacząco za nie przepłacił.

Takie obawy są także teraz. Niecierpliwi jednak wydają pieniądze, cierpliwi denerwują się, że czekanie na spadek cen trwa tak długo. Dla tych drugich prognozy na 2020 rok nie są dobre; zdaniem analityków popyt na nowe mieszkania, a tym samym coraz wyższe ceny metra kwadratowego lokum w przyszłym roku pozostaną na tym samym poziomie.

- W ramach wszystkich form budownictwa od początku roku oddano już 184,3 tys. lokali, czyli o 11,6 procent więcej, licząc rok do roku. Statystyki mieszkań oddanych do użytkowania nie zależą jednak od aktualnej sytuacji rynkowej, ale są efektem stanu koniunktury inwestycyjnej sprzed około dwóch lat, a więc okresu odpowiadającego cyklowi inwestycyjnemu w budownictwie mieszkaniowym. W kolejnych miesiącach i kwartałach niezależnie od bieżącej koniunktury należy więc oczekiwać kontynuacji tendencji utrzymywania się tych danych na rekordowo wysokich poziomach - prognozuje Jarosław Jędrzyński z portalu RynekPierwotny.pl.

Jak wynika z danych GUS, w listopadzie 2019 r. deweloperzy rozpoczęli budowę kolejnych blisko 13 tys. lokali. - To o prawie 17 proc. więcej rok do roku, choć jednocześnie o blisko 15 proc. mniej niż w poprzednim miesiącu. Natomiast od początku roku ruszyła budowa już ponad 130 tys. mieszkań deweloperskich, a więc 5,5 proc. więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku, co pozwala już dziś oszacować całoroczny wynik na grubo ponad 140 tys. Będzie to ponownie rekordowy poziom przedmiotowych statystyk w historii rynku deweloperskiego - podkreśla ekspert.

©℗

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Wydatki

Po świętach wpadamy w kłopoty finansowe

Organizacja świąt to finansowe wyzwanie, które dzieli polskie społeczeństwo. Prawie połowa (49 proc.) z nas nie odczuwa boleśnie skutków nadmiernych wydatków, ale 51 proc. ma jednak z tym problem, a co szósty badany (17 proc.) bardzo poważną zagwozdkę i wie, że Gwiazdka skończy się dla niego kłopotami finansowymi, wynika z badania BIG InfoMonitora. O ile w zeszłym roku odsetek takich osób spadł o kilka pkt proc. w stosunku do 2017 r., to tym razem, mimo dalszego wzrostu płac, rozszerzenia od lipca programu 500+, nie widać poprawy. Pozytywne skutki lepszej sytuacji ekonomicznej odczuli natomiast niepewni co do tego, jaki będzie finał świątecznych przygotowań dla ich portfela. Grupa ta stopniała z 20 do 13 proc. podczas gdy w 2018 r. było to 64 proc. badanych.

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Podatki

Lęk przedsiębiorców przed Białą listą VAT

To, co dobre dla budżetu państwa, niekoniecznie musi być dobre dla przedsiębiorców. Biała lista podatników VAT, kolejny krok w walce rządu z wyłudzeniami tego podatku, budzi obawy wielu przedsiębiorców. Od 1 stycznia za przelanie kwoty wyższej niż 15 tys. zł na rachunek niezarejestrowany na białej liście, nadawca poniesie dotkliwe sankcje. Biała lista prowadzona jest od 1 września 2019 roku przez szefa Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) i umożliwia sprawdzenie, czy dany kontrahent jest czynnym podatnikiem VAT. Podaje też numeru rachunku bankowego, na jaki przedsiębiorca powinien zapłacić kontrahentowi. I właśnie ten rachunek bankowy jest zmartwieniem wielu przedsiębiorców. Jeśli bowiem po 1 stycznia przeleją należność swojemu kontrahentowi na rachunek, którego nie ma w wykazie, wówczas muszą liczyć się z sankcjami. Granicą jest kwota 15 tysięcy złotych. Przy wyższych przelewach nie będą mogli zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu kwoty w tej części, w jakiej płatność przekracza owe 15 tys. zł. Będą też ponosić ryzyko odpowiedzialności solidarnej ze swoim kontrahentem za zaległości podatkowe, jeśli nie zapłaci on należnego podatku VAT od transakcji. Sankcji można uniknąć, jeśli w ciągu 3 dni od wpłaty na takie konto, przedsiębiorcy poinformują o tym fakcie naczelnika Urzędu Skarbowego sprzedawcy. Problem w tym, że nie zawsze wiadomo, który urząd skarbowy kontrahenta jest tym właściwym. Biała lista takich danych nie podaje, więc zaczyna się żmudne szukanie informacji w Internecie. To nastręcza dodatkowych problemów i wymusza dodatkowe obowiązki, które angażują czas i zasoby.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

Kasy fiskalne

Wirtualne kasy czekają na nowe przepisy

Związek Cyfrowa Polska jest zwolennikiem jak najszybszego wprowadzenia kas fiskalnych w postaci oprogramowania wraz z modułem e-paragonu, ale z zachowaniem prawa wyboru dla przedsiębiorcy, czy wdroży taką kasę czy kasę standardową. Związek zaapelował do Ministerstwa Finansów o podjęcie niezwłocznych działań legislacyjnych.

Jak tłumaczy Cyfrowa Polska, skorzystanie z kas fiskalnych w formie oprogramowania wymaga, aby rozwiązania w tym zakresie były dostępne na rynku na kilka miesięcy przed tym, gdy przedsiębiorcy będą zobowiązani do wprowadzenia kas online. Obowiązkiem wymiany kas - w połowie 2020 r. - może zostać objętych kilkaset tysięcy przedsiębiorców. Nie mogą oni czekać do ostatniej chwili z decyzją o zakupie kasy i muszą dokonać odpowiednich zamówień już w najbliższych tygodniach.

Z uwagi na formalny brak rozwiązania w zakresie kasy w formie oprogramowania, przedsiębiorcy ci mogą zostać zmuszeni do wybrania wyłącznie standardowych urządzeń fiskalnych.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

REKLAMA 009502080

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Region łódzkie | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PROJEKCIE:
„ZAWÓD – SZEF."

InBIT
Szczegóły na: www.zawodszef.inbit.pl
tel. 508 015 422, e-mail: lodz@inbit.pl

eprasa.pl 751d131e95

Siostry Szydłowskie z Łodzi wygrały show „The Voice Senior”

Show

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Siostry Elżbieta, Jolanta i Krystyna Szydłowskie z Łodzi wygrały pierwszą edycję muzycznego show „The Voice Senior" emitowanego w TVP.

Laureatki są łodziankami, za zwycięstwo otrzymały 50 tys. zł, wycieczkę marzeń oraz zaproszenie do występu podczas Sylwestra Marzeń z Dwójką.

Siostry mają spore doświadczenie sceniczne, w finale łódzki tercet zaprezentował utwór „The Shoop Shoop Song (It's In His Kiss)" z 1964 roku z repertuaru amerykańskiej piosenkarki Betty Everett.

W finale show znalazł się też Władysław Jarecki z Łodzi.

FOT. VIPHOTO/EAST NEWS

Wokalny tercet sióstr Szydłowskich z Łodzi

Ostatnia szansa na sylwestra z kulturą

Imprezy

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

To już ostatnia szansa, by zdobyć bilet na wieczór sylwestrowy w łódzkiej instytucji kultury.

Teatr Muzyczny proponuje, by w Nowy Rok wejść z przebojowym koncertem „Magiczny Muzyczny". Premierowy wieczór w reżyserii Zbigniewa Maciasa 31 grudnia od godz. 21, a kolejne pokazy przez długi noworoczny weekend. W operze o godz. 20 rozpocznie się koncert „Operowe fajerwerki w Teatrze Wielkim". Dzieci wraz z opiekunami mogą się wybrać na „Sylwestra z Arlekinem". Motywem przewodnim będzie spektakl „O dwóch takich co ukradli księżyc". W programie także zabawy z aktorami, tańce, teatralne animacje, słodki poczęstunek i lampka szampana. Początek o godz. 18.

Kino Charlie organizuje Sylwester Oscarowych Premier Filmowych, a w Teatrze Nowym będzie się można bawić w Dużej (spektakl „Seks dla opornych") i Małej Sali („Amant na czerwonym dywanie". Teatr Powszechny proponuje wieczór sylwestrowy z „Szalonymi nożyczkami" i pomocą domową Nadią. A w Teatrze im. S. Jaracza od godz. 19 odbędzie się sylwestrowy koncert Joanny Trzepiecińskiej „Jak wybrnąć z gafy?"

Teatr V6 przedstawi podróż przez muzyczne wydarzenia lat 80. i 90. w towarzystwie tancerzy, akrobatów i wokalistów.

Chcemy szukać nowych dróg oraz bawić się muzyką dalej

Rafał Mrowicki
rafal.mrowicki@polskapress.pl

Muzyka

O tym jak powstała piąta płyta zespołu Tides From Nebula „From Voodoo To Zen" - opowiadają: Maciej Karbowski (gitara) i Przemysław Węgłowski (bas)

FOT. KAROLINA ROKITA

Cały poprzedni rok upłynął Tides From Nebula na nieustannych próbach i przygotowaniach do nagrania płyty. W tym roku skoncentrowali się na koncertach

Co kryje się za tytułem „From Voodoo To Zen"?

Maciej Karbowski: Jest taka wokalistka St. Vincent - Annie Clark, która wydała w zeszłym roku album „Masseductio". Jest na nim utwór „Pills" i pada tam taki zwrót: „From zen to guru, from voodoo to zen". Ten numer jest o nadużywaniu tabletek. Jak wyrwie się tę frazę z kontekstu robi się uniwersalna i można ją odczytywać na wiele sposobów.

Przemysław Węgłowski: Każdy z nas inaczej interpretuje ten tytuł. To jak przy poprzednim albumie „Safehaven". Konceptu na tej płycie nie ma, jak na żadnej naszej płycie. To tytuł, który w obecnych czasach można zinterpretować na rożne sposoby.

Mówicie, że nie jest to koncept-album, jednak trudno mu odmówić spójności.

M.K.: Na pewno można odnaleźć w tej frazie klimat płyty, co wyszło już trochę po nagraniach. Nie chcemy natomiast dorabiać ideologii do czegoś co wyszło przypadkiem. Kolejność utworów na płycie pozwala jednak na taką interpretację.

Co wpłynęło na zmiany w porównaniu z poprzednią płytą? Jest tu więcej charakterystycznych melodii, elektroniki, podczas gdy na „Safehaven" było dużo dźwięków bardziej przestrzennych. Jest też mocniej niż na poprzedniej płycie.

P.W.: Zgoda co do elektroniki. Co do reszty, to trochę mnie zaskoczyłeś. Ta płyta ma dwie części. Pierwsza jest agresywna, skondensowana. Odpuszcza trochę w połowie i tam już jest stare Tides From Nebula, bardziej przestrzenne, filmowe. Każdy utwór różni się tu brzmieniem i tematem od innego. Na poprzednich płytach aż tak tego nie czułem.

M.K.: Gdy włączyło się na poprzedniej płycie jakiś utwór od środka, potrzeba było 20-30 sekund, żeby zorientować się co to za numer. Tutaj jest inaczej. Każdy utwór ma inną fakturę. Bardzo o to dbaliśmy, by nowa płyta była bardziej różnorodna, bardziej agresywna w kwestii ciężaru sekcji rytmicznej.

Co wpłynęło na taką zmianę kierunku?

P.W.: Nasze poszukiwania. Jesteśmy trochę zmęczeni post rockiem. Sama ta nazwa budzi w nas złe skojarzenia. Totalnie przestało mnie to bawić. Nie słucham już od dawna takiej muzyki. Wciąż jednak jesteśmy szufladkowani jako zespół post rockowy. My chcemy szukać nowych dróg i bawić się muzyką dalej.

Czego słuchasz teraz?

P.W.: Obecnie niczego. Cały poprzedni rok to nieustanne próby i przygotowania do nagrania płyty, w tym roku jest dużo koncertów. Jeżeli po coś sięgam to jest to dość mainstreamowe, gitarowe granie z wokalem. Niekoniecznie metal czy rzeczy eksperymentalne. To pewna reakcja obronna. Jestem przesiąknięty muzyką instrumentalną. Nie chcę się za bardzo inspirować. Maciek i Tomek też słuchają niewiele metalu.

M.K.: W świecie instrumentalnego grania jest kilka fajnych zespołów i cały ogon wykonawców, którzy się mało od siebie różnią. Gdy zespół ma wokal, to nadaje on brzmienie. Przy zespołach instrumentalnych, to żeby coś było charakterystyczne - nie jest takie proste. Większość zespołów instrumentalnych opiera się głównie na graniu na delayu. Bardzo szybko ta formuła nas wyczerpała. Staramy się uciekać od tego od paru płyt. Największy krok wykonaliśmy na nowej płycie.

P.W.: Słyszymy w naszej muzyce sporo inspiracji zespołami nieinstrumentalnymi i nie post rockowymi.

Szukasz tej inspiracji w innych dziedzinach sztuki?

P.W.: To wychodzi ze mnie. Ciężko byłoby przełożyć film na muzykę. Bawimy się dźwiękiem, próbujemy i nam to wychodzi.

M.K.: Pewne rzeczy nas od razu odrzucają. Szczególnie jeżeli są wymielone przez masę innych zespołów, staramy się tego unikać.

P.W.: Niedawno podczas koncertu w Katowicach rozmawiałem o tym z Arturem Rumińskim (gitarzysta znany m.in. z takich grup jak Thaw, Furia czy Mentor - red.), który jest naszym dobrym kumplem. Pisał kilka utworów na zamówienie do gry komputerowej. Powiedział: „Chcieli żebym zrobił brutalny death metal i to była praca na kilka godzin. Też byś szybko napisał, gdyby chcieli od ciebie numeru post rockowego". Tak to wygląda. Żeby zrobić numer post rockowy, który podobałby się ludziom, nie trzeba się bardzo wysilać. Wystarczy połączyć kilka patentów.

M.K.: Są pewne sprawdzone harmonie.

P.W.: My od tego chcemy uciekać. To karkołomna i ciężka praca. Godziny prób, poprawek. Szukamy czegoś, co będzie nas ekscytować.

009504039

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pana Andrzeja Kaźmierczaka
z powodu śmierci
Mamy
składają
Zarząd i pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego Gminy Konstantynów Łódzki Sp. z o.o.

009504040

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pani Anety Grzelczak
z powodu śmierci
Taty
składają
Zarząd i pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego Gminy Konstantynów Łódzki Sp. z o.o.

REKLAMA 009463567

H. SKRZYDLEWSKA
usługi pogrzebowe
800 672 333
WŁASNE KREMATORIA
FORMALNOŚCI W URZĘDACH
PRZEWOZY MIĘDZYNARODOWE
www.skrzydlewska.pl
Łódź, ul. Dziewiarska 14
42 672 33 33, 42 672 30 27
Głowno, ul. Łowicka 7/11
42 710 71 90
Zgierz, ul. Parzęczewska 6
42 717 00 00
Brzeziny, ul. Woj. Polskiego 10
668 137 137

eprasa.pl 751d131e95

Dni wolne od pracy w 2020 roku. Jak korzystnie zaplanować urlop?

W 2020 roku czeka nas do przepracowania 253 dni. Za to dni wolnych od pracy będzie 113

Maciej Mituła
maciej.mitula@polskapress.pl

W 2020 roku przypada 13 świąt ustawowo wolnych od pracy. Aby dłużej cieszyć się wolnym od pracy w trakcie świąt lub długiego weekendu, wystarczy wykorzystać kilka dodatkowych dni urlopu.

FOT. FORIUM/PIXABAY

W 2020 roku będziemy pracować o 2 dni dłużej niż w 2019 roku. Na dodatek będziemy odpoczywać o jeden dzień krócej

W całym 2020 roku wypada 13 świąt ustawowo wolnych od pracy, z czego sześć przypada w sobotę lub niedzielę, a siedem świąt wypada w dni robocze. Święta, które dają prawo do wolnego, przypadają w styczniu, w kwietniu, w maju, w czerwcu, w sierpniu, w listopadzie oraz w grudniu. W 2020 r. dni ustawowo wolnych od pracy nie będzie tylko w pięciu miesiącach, tj. w lutym, w marcu, w lipcu, we wrześniu oraz w październiku.

W 2020 roku będą dwa święta, które przypadają w sobotę. W związku z tym pracownicy zyskają dodatkowo 2 dni wolne od pracy. Pierwsza taka sytuacja wystąpi w sobotę, 15 sierpnia, kiedy wypada Święto Wojska Polskiego oraz Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Drugim świętem przypadającym w 2020 r. w sobotę, będzie 26 grudnia, czyli drugi dzień Bożego Narodzenia.

Wolne na Nowy Rok

Pierwsza okazja do długiego weekendu w 2020 r. będzie już na początku roku. Nowy Rok (1 stycznia) przypada w środę, zatem jeśli weźmiemy urlop w czwartek i piątek (2 i 3 stycznia) będziemy mogli cieszyć się aż 6 dniami wolnymi. Wszystko za sprawą Święta Trzech Króli, które wypada w poniedziałek, 6 stycznia. Jako że jest to dzień ustawowo wolny od pracy, do obowiązków służbowych wrócimy dopiero we wtorek, 7 stycznia. Warto pomyśleć o urlopie, bo szansa na kolejny długi weekend będzie dopiero za kilka miesięcy.

Wielkanoc w 2020 roku przypada 12 i 13 kwietnia. Jak na razie Piątek Wielkanocny nie jest dniem wolnym od pracy, zatem jeśli nie poprosimy szefa o urlop na piątek, możemy liczyć jedynie na 3 dni odpoczynku.

Krótka majówka

Początek maja to już tradycyjny okres, w którym Polacy odpoczywają w czasie długiego weekendu. W 2020 r. kalendarz jednak nie będzie łaskawy dla osób planujących dłuższą majówkę. Wszystko dlatego, że dni wolne przypadają w piątek, 1 maja oraz w niedzielę, 3 maja. Daje nam to jedynie trzy dni odpoczynku. Chcąc odpocząć nieco dłużej, powinniśmy zaplanować urlop pod koniec kwietnia (np: środa, 29 kwietnia i czwartek, 30 kwietnia) lub zaraz na początku maja, np. poniedziałek i wtorek (4-5 maja).

W 2020 r. Boże Ciało wypada w czwartek, 11 czerwca i jest to dzień ustawowo wolny od pracy. Warto zatem zaplanować urlop na piątek, 12 czerwca, by móc cieszyć się czterodniowym długim weekendem

Przypadające tradycyjnie 15 sierpnia Święto Wojska Polskiego i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny w 2020 r. wypada w sobotę. Zgodnie z Kodeksem pracy z tego tytułu należy się pracownikowi dodatkowy dzień wolny. Jest duża szansa, że pracodawcy wyznaczą wolne na piątek 14 sierpnia lub poniedziałek 17 sierpnia. Zatem pracownicy mają szanse na 3 dni odpoczynku w połowie sierpnia.

1 listopada w 2020 r. wypada w niedzielę. Zatem zgodnie z art. 130. §2. Kodeksu pracy pracownikowi nie przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy. Jeśli planujemy dłuższy wyjazd na groby bliskich, lepiej zawczasu zaplanować urlop na koniec października lub na początek listopada.

W 2020 r. Święto Niepodległości obchodzone tradycyjnie 11 listopada przypada w środę. Jako że jest to środek tygodnia, są małe szanse na długi weekend. Jeśli jednak mamy w rezerwie niewykorzystany urlop, można rozważyć poproszenie szefa o wolne na 12 i 13 listopada (czwartek - piątek). Dzięki temu będziemy mieli okazję do pięciodniowego odpoczynku od pracy.

Świąteczna kumulacja

Święta Bożego Narodzenia w 2020 roku przypadają w piątek i sobotę (25 i 26 grudnia). W związku z tym, że drugi dzień świąt to sobota, pracownikowi przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy. Większość firm i instytucji działa w tym okresie na zwolnionych obrotach, dlatego można przypuszczać, że pracodawcy wyznaczą dodatkowe wolne na Wigilię, która w 2020 r. wypada w czwartek, 24 grudnia. Dzięki temu w Boże Narodzenie odpoczniemy od pracy przez 4 dni.

Jeśli będziemy w tym czasie dysponować niewykorzystanym urlopem, warto go zaplanować na okres pomiędzy Bożym Narodzeniem, a Nowym Rokiem 2021. Wystarczy 6 dni urlopu, aby zyskać aż dwa tygodnie wolnego! W tym celu należy rozpisać cztery dni urlopu pod koniec miesiąca, tj. od 28 do 31 grudnia (poniedziałek - czwartek). Jako że 1 stycznia 2021 wypada w piątek, teoretycznie powinniśmy wrócić do pracy w poniedziałek, 4 stycznia. Jeśli jednak weźmiemy również na ten dzień urlop oraz na wtorek, 5 stycznia 2021, do pracy wrócimy dopiero 7 stycznia, dlatego że po drodze przypada Święto Trzech Króli (6 stycznia).

Ponad połowa Polaków uważa, że o awansie decyduje płeć

Maciej Mituła
maciej.mitula@polskapress.pl

Sytuacja kobiet na rynku pracy stopniowo się poprawia. Wciąż jednak kluczowe stanowiska zarządcze zajmowane są przez mężczyzn.

Z raportu „Kobiety w finansach" wynika, że choć kobietom zależy na karierze, ich awans nie zawsze jest możliwy.

- Do tej pory panowała obiegowa opinia, że kariera dla kobiet nie jest ważna. Raport „Kobiety w finansach" przynosi nam całkiem inne spojrzenie na ten temat. Dla 91 proc. respondentek kariera jest ważna. To bardzo cenna informacja dla wszystkich firm, którym zależy na zwiększeniu równouprawnienia kobiet - ocenia Małgorzata Romaniuk, wiceprezes Banku BPH.

Z raportu wynika, że sytuacja pań jest coraz lepsza - 68 proc. deklaruje, że w ich zarządach znajdują się kobiety, a 87 proc. ocenia, że w ich firmie są kobiety zajmujące stanowiska na szczeblu wyższej kadry menedżerskiej.

Na poprawę wpływają m.in. takie czynniki, jak upowszechnienie się elastycznych form zatrudnienia, elastycznych godzin pracy i lepsze warunki płacowe, które pozwalają na zatrudnienie niani lub wysłanie dziecka do prywatnego żłobka czy przedszkola.

Chociaż sytuacja znacząco się poprawia, nadal występują bariery, które hamują kobietom rozwój ich kariery zawodowej. Są wśród nich zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Co ciekawe, to właśnie te bariery wewnętrzne, społeczno-psychologiczne są wskazywane częściej przez respondentów. Blisko 40 proc. pań brakuje wiary w siebie, nie mają odwagi, by głośno formułować własne potrzeby i aspiracje. Problemem jest również postrzeganie kobiet jako przede wszystkim żon i matek, których miejsce jest w domu, a nie firmie, zwłaszcza na eksponowanym stanowisku.

Czynnikami, które ułatwiają rozwój kobiet, są m.in. przykłady innych kobiet, które zajmują coraz bardziej strategiczne pozycje

Kobiety są też pomijane przy awansach. Blisko 60 proc. Polaków ocenia, że płeć wpływa na możliwość awansu, a co czwarta osoba deklaruje, że jego firma nie wdrożyła wewnętrznych regulacji dotyczących polityki równych szans.

Jak oceniają eksperci, zróżnicowane środowisko pracy, zarówno pod względem płci, jak i wieku może przełożyć się na sukces firmy. Takie zespoły są bardziej kreatywne. Wciąż jednak niewiele firm prowadzi politykę równych szans.

- Kobiety przynoszą do takiego zespołu inną perspektywę, tym samym firma może zdobyć przewagę konkurencyjną. Kobiety mają też różne kompetencje miękkie, które postrzegane są na rynku pracy jako bardzo cenne, tworzą przyjazne miejsca pracy, a tylko w takich miejscach dzisiaj można utrzymać talenty - ocenia Małgorzata Romaniuk.

eprasa.pl 751d131e95

Praca

ZATRUDNIĘ

ARGO zatrudni do ochrony mężczyzn poniżej 65 lat z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Łódź, ul. Łąkowa 11, 42-630-75-03

BLACHARZA samochodowego z doświadczeniem, 502-892-502

BRUKARZA, pomocnika, 603-887-030

BRUKARZA, pomocnika, 693-909-659

CIEŚLA, zbrojarz, murarz, operator dźwigu, malarz, tapeciarz. Praca: Niemcy, tel. (PL) 690-133-042

CUKIERNIKA, 609-552-111

CUKIERNIKÓW i pomocników do zakładu cukierniczego, 505-096-505

DENTYSTYCZNEGO technika do odlewania modeli, również do przyuczenia, 507-199-644

DO ochrony z I i II st. niep. umowa o pracę + Premia, dobre warunki, 530-378-426

DO sprzątania zakładu produkcyjnego w Strykowie ZPCh zatrudni na umowę o pracę niepełnosprawnych oraz na umowę zlecenie osoby bez orzeczenia, (możliwość dowozu), 660-521-529

Drukarza, pomocnika - sitodruk, midar.pl, Łódź, Kwiecista 2

EKSPEDIENTKĘ, Zgierz, 601-929-291

EKSPEDIENTKI, sklepy piekarnicze: Pojezierska, Kamińskiego - niepełny etat, 42-659-85-88

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, znajomość języka niemieckiego komunikatywna, 790-480-590

FIRMA zatrudni pracownika ogólnobudowlanego z uprawnieniami do obsługi podnośnika koszowego. Praca na terenie Łodzi z zatrudnieniem na umowę o pracę, 42/632-13-36; 42/630-06-91

FORMIERZA - zderzaki, spojlery z żywic, 605-839-402

GOSPODARZA domu, 887-146-766

KAMIENIARSTWO, 508-363-655

Kierowcę "B" - obsługa magazynu w serwisie opon - Widzew, 602-225-372

KIEROWCĘ C+E na ciągnik siodłowy, 501-038-542

KIEROWCĘ kat. C, praca na terenie Łodzi, 797-600-812

KIEROWCÓW C+E, Hamburg - Polska zatrudnię, wysokie wynagrodzenie, weekendy w domu, 507-861-993

KLEJARZ / tapicer, Łódź, 512-505-022

KONTROLER jakości, 3 zmiany, ul. Lodowa, 512-505-022

KSIĘGOWĄ, pomoc księgowej do biura rachunkowego, 508-104-408

LAMINATORÓW do produkcji zderzaków, 605-839-402

MAGAZYN z UDT - umowa o pracę, Łódź - Górna, 512-098-539

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

MECHANIKA samochodowego. Dobre warunki. Łódź, Teofilów, 508-247-455

MURARZY i pracowników budowlanych, 501-218-732

Murarzy, wykończeniowców i innych Praca w UE, 602 472 177

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych - temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. Tel. 795-295-226, 537-755-083.

OCHRONA - firma zatrudni w Pabianicach, wymagana grupa inwalidzka, 730-194-361

OPERATOR maszyn przędzalniczych, 3 zmiany, 789-220-861

OPIEKA Niemcy, legalnie 725-248-935.

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

OPIEKUNKI osób starszych - praca w Niemczech od zaraz. Wysokie zarobki, wymagana znajomość jęz. niemieckiego. Tel. 530-074-204, 796-908-300, mail: praca@curaform.pl

Opiekunki seniorów w Niemczech zarobki 1500-2000 Euro netto, zwrot kosztów podróży. J. niemiecki.,www.shd-opieka.pl SHD 0049231589-798-80

OSOBĘ do sprzątania, odśnieżania, 3/4 etatu, Aleksandrów Łódzki, 570-131-103

OZORKÓW, operator maszyn i urządzeń przemysłowych, 512-505-022

PAKOWACZ - elastyczny grafik. Praca od Zaraz! WTS, Łódź, Nawrot 21 lok. 1, 515-121-450

PAKOWANIE artykułów szkolnych, 1 zmiana, 798-220-861

PANIE do sprzątania w zakładzie produkcyjnym, 2 zmiany, Chojny - Graniczna, 724-486-855

PANÓW do obsługi maszyn myjących, wymagamy orzeczenia o niepełnosprawności, Chojny - Graniczna, 724-486-855

PODPRASÓWKA, 506-102-150

POMOC do kwiaciarni, 793-981-626

POSZUKIWANY kasjer, Łódź/ Górna, 789-220-861

PRACA od stycznia! Umowa o pracę. 3 zmiany. Łódź - Górna, 512-098-539

PRACOWNIK gospodarczy - Łódź Dąbrowa, stawka 2.600zł brutto, 511-237-728

PRACOWNIK produkcyjny od zaraz, ul. Jędrzejowska, 512-505-022

PRACOWNIK produkcyjny, 3 zmiany, ul. Lodowa, 512-505-022

PRACOWNIK wsparcia produkcji, Nowy Józefów, 505-132-371

PRACOWNIKA na budowę- pomocnik, okolice Piotrkowa Tryb., 792-998-868

PRASOWACZY, 506-102-150

Sieć saloników prasowych zatrudni sprzedawców, również studentów, 42-636-13-70 po g. 12

Sieć sklepów monopolowych „Moc Alkoholi" zatrudni sprzedawców, również studentów, 515-206-553

SPAWACZY, ślusarzy, 601-284-465

SPRZĄTACZKI cukiernia, 505-096-505

SPRZĄTANIE klatek schodowych i terenów zewnętrznych, 514-247-477

STOLARZA - parkieciarza, schody, możliwość przyuczenia, 602-687-610

STRYKÓW, do serwisu sprzątającego osoby pełno i niepełnosprawne, cały etat, praca pon. - pt. wynagrodzenie do 3000 zł, 724-042-050

SZWACZ / szwaczka, 2 zmiany, ul. Jędrzejowska, 512-505-022

SZWACZKI Bałuty, produkcja własna z dzianiny, proste szycie, dobre zarobki, cały rok, 505-688-080

Szwaczki, prasowaczki, zespoły szwaczek, 602-371-680

TATWEDO zatrudni do ochrony niepełnosprawnych z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności - Nowy Józefów / Konstantynów, Langiewicza oraz Widzew - Wschód, 42-639-52-99

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C + E na podwójne obsady, trasa Polska - kraje Beneluxu, 604-237-423 782-223-211

ZATRUDNIĘ montera sprzętu AGD (pralki, lodówki) i technika napraw ekspresów do kawy, 601-226-522

ZATRUDNIMY panów do sprzątania parkingów (różne obiekty), 503-177-288

ZPCH AJG zatrudni pracowników ochrony, mile widziane orzeczenie o niepełnosprawności, Łódź Teofilów, 519-050-771

009446338
OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON 800 472 852 42 647 28 52

SZUKAM PRACY

34-LATEK podejmie pracę od zaraz jako dekarz, 661-582-346

45 lat mężczyzna, 730-525-793

ARCHIWISTA - doświadczenie, 782-149-859

EMERYT - parking, portiernia, inne, samochód, dyspozycyjny, 785-971-061

INSTALATOR elektronik automatyk, alarmy, kamery, lokalizatory GPS, CB poszukuje pracy, referencje, 510-625-625

KIEROWCA kat.B, lat 50+, handel, magazyn, wózki widł., bez nałogów, 534-709-092

OPERATOR maszyn 2 zmiany, prawo jazdy B, tylko w Łodzi od poniedziałku do piątku, 503-419-592

PROGRAMISTA serwisant - drukarki i kasy fiskalne poszukuje pracy, 510-625-625

ŚLUSARZ - mechanik maszyn, własne narzędzia, 517-928-853

ZŁOTA rączka, elektryka, alarmy, kamery poszukuje pracy, 510-625-625

AUTOPROMOCJA

Czytaj tak, jak lubisz

dzienniklodzki.pl

Dziennik ŁÓDZKI

018890343

B KUPON B NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

gratka praca Dziennik ŁÓDZKI

Jednorazowe ogłoszenie drobne w rubryce **szukam pracy**

Treść ogłoszenia do max. 2 linii (60 znaków)- w tym odstępy między słowami

Ogłoszenie proszę drukować nie później niż do (data): .....

1. Ogłoszenie będzie zamieszczone w poniedziałkowym tygodniku „GRATKA PRACA" - limit ogłoszeń ograniczamy w każdym numerze do trzech stron.
2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.
3. Kupon prosimy przesłać pocztą 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19 lub przekazać do najbliższego biura ogłoszeń.
4. Bezpłatne ogłoszenia przyjmujemy wyłącznie na oryginalnych kuponach B.
5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Ogłoszenia bezpłatne, spoza Łodzi, do tygodnika „GRATKA PRACA" można przekazać lub przesłać pocztą do biur ogłoszeń:

Skierniewice	96-100, ul. Batorego 21	Bełchatów	97-400, ul. Marii i Lecha Kaczyńskich 15
Piotrków Tryb.	97-300, ul. Narutowicza 84	Łęczyca	99-100, pl. Kościuszki 22
Tomaszów Maz.	97-200, ul. Jerozolimska 6	Radomsko	97-500, ul. Sierakowskiego 15/17
Sieradz	98-200, Rynek 3	Zd. Wola	98-220, ul. Złotnickiego 6
Wieluń	98-300, ul. POW 1		

UWAGA!!! - przed złożeniem zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej należy zapoznać się z treścią Zasad Ogólnych oraz Zasad Szczególnych umieszczania ogłoszeń (w tym ogłoszeń drobnych) obowiązujących w przedsiębiorstwie Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, dostępnych w Internecie pod adresem www.reklama.polskapress.pl (dalej łącznie jako Zasady).

UWAGA!!! – złożenie zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej oznacza akceptację Zasad przez osobę składającą zlecenie.

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych osoby zlecającej publikację ogłoszenia, w tym informacja o Administratorze tych danych, znajduje się na niniejszym druku.

SKRÓCONA NOTA INFORMACYJNA

Kto przetwarza Państwa dane osobowe?

Administratorem Państwa danych osobowych jest spółka Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02 – 672) przy ul. Domaniewskiej 45 (dalej: „my"), wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy XIII Wydział Gospodarczy po numerem KRS 0000002408. Nasze pozostałe dane kontaktowe to e-mail: rodo.zgloszenia@polskapress.pl.

Inspektor Ochrony Danych

We wszelkich kwestiach dotyczących ochrony danych osobowych mogą się Państwo kontaktować z wyznaczonym przez nas inspektorem ochrony danych. Kontakt ten może nastąpić na adres e-mail: iod@polskapress.pl.

W jakim celu są nam potrzebne Państwa dane osobowe?

Państwa dane osobowe są nam potrzebne, by:
- zawrzeć i wykonać umowę (jeśli dojdzie do zawarcia umowy),
- dokonać rozliczeń finansowych wynikających z tej umowy, w tym wypełnić ciążące na nas obowiązki podatkowe i rachunkowe,
- badać Państwa satysfakcję i opinię,
- móc w razie potrzeby wykazać zasadność naszych roszczeń, zrealizować nasze prawa lub obronić się przed roszczeniami, korzystać z naszych uprawnień,
- rozwijać i monitorować naszą działalność biznesową, m.in. poprzez wykonywanie wewnętrznych analiz i statystyk,
- prowadzić działania marketingowe z zakresu marketingu bezpośredniego naszego i podmiotów trzecich polegające na informowaniu o różnych wydarzeniach (eventach), wysyłaniu spersonalizowanych ofert i treści w zakresie dotyczącym działalności i oferowanych przez nas lub naszych partnerów produktów i usług.

Jeśli wyrażą Państwo dodatkową i dobrowolną zgodę wówczas będziemy mogli również:
- przetwarzać Państwa dane w celu przedstawienia Państwu informacji handlowych i marketingowych na temat naszych towarów lub usług lub towarów i usług naszych partnerów za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych oraz automatycznych systemów wywołujących lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.

Jeśli cofną Państwo zgodę na przetwarzanie danych w celach marketingowych lub wyrażą Państwo sprzeciw w tym zakresie wówczas będziemy przetwarzać Państwa dane przez dalsze 3 miesiące na tzw. liście Robinsonów tj. liście osób, które nie życzą sobie dalszych kontaktów marketingowych z naszej strony.

Jakie prawa Państwu przysługują?

Posiadają Państwo prawo do:
- żądania od nas dostępu do swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia („prawo do bycia zapomnianym") lub ograniczenia przetwarzania,
- wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych na potrzeby marketingu bezpośredniego, które powoduje zaprzestanie przetwarzania przez nas Państwa danych w celach marketingu bezpośredniego,
- wniesienia sprzeciwu – z przyczyn związanych z Państwa szczególną sytuacją – w przypadku przetwarzania danych osobowych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu. Jednakże w takiej sytuacji będziemy dalej przetwarzać Państwa dane osobowe w niezbędnym zakresie, jeżeli po naszej stronie będzie istniał ku temu uzasadniony powód,
- przenoszenia danych przetwarzanych w związku z wykonaniem umowy lub na podstawie Państwa zgody.

Jeśli podstawą przetwarzania przez nas danych osobowych jest Państwa zgoda, wówczas posiadają Państwo prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Cofnięcie zgody nie wpływa jednak na zgodność z prawem przetwarzania przez nas danych osobowych, którego dokonaliśmy na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Wszystkie powyżej wymienione uprawnienia mogą Państwo wykonać poprzez zwrócenie się na adres kontaktowy: rodo.zgloszenia@polskapress.pl albo pisemnie na nasz adres: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa.

Jeżeli nasze wyjaśnienia i działania okażą się niewystarczające lub wadliwe, mogą Państwo w każdej chwili wnieść skargę do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Pełna wersja Noty

Niniejsza Nota nie przedstawia wszystkich informacji na temat przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych. Pełna wersja Noty dostępna jest na naszej stronie internetowej www.prywatnosc.polskapress.pl, a także w naszej siedzibie oraz w Biurach Ogłoszeń.

Prześlemy Państwu pełną wersję noty na Państwa adres mailowy, jeżeli wyrażą Państwo takie życzenie i podadzą nam swój adres e-mail w tym celu.

REKLAMA 009354602

SPRZEDAM KAMIENICĘ zlokalizowaną w centrum Torunia przy ul. Podmurnej

Kamienica usytuowana jest w sercu starówki wpisanej na listę dziedzictwa UNESCO:

- ok. 60 metrów od głównego deptaku miasta – ul. Szerokiej
- ok. 250 metrów od Bulwaru Filadelfijskiego
- ok. 300 metrów od Rynku Staromiejskiego

Okolica to instytucjonalne, turystyczne i rozrywkowe centrum Torunia – liczne restauracje, centra kultury, urzędy (marszałkowski i miasta). Ulica Podmurna, przy której znajduje się kamienica, została niedawno wyremontowana.

Kamienica 3-kondygnacyjna, murowana, z poddaszem użytkowym, całkowicie podpiwniczona, w zabudowie zwartej, powstała w 1900 roku.

Powierzchnia działki: 118 m²

Powierzchnia ogólna kamienicy – 350,4 m²

Kontakt:

nieruchomosci@pomorska.pl

eprasa.pl 751d131e95

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455
ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47
C.H. Nowa Górna (Carrefour): ul. Kolumny 6/36, tel. 42 640-32-48
TESCO, ul. Pojezierska 93, tel. 42 659-59-09
CENTRAL (I piętro), tel. 42 630-59-34
ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93
PIASKI, al. S. Wyszyńskiego 7a, tel. 42 640-44-26

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE
Bełchatów, ul. Marii i Lecha Kaczyńskich 15, tel. 44 633-26-92
Piotrków Tryb., ul. Narutowicza 84, tel. 44 649-50-22
Łęczyca, pl. Kościuszki 22, tel. 24 721-88-30
Radomsko, ul. Sierakowskiego 15/17, tel. 44 685-21-81
Rawa Mazowiecka, ul. Przemysłowa 6, tel. 46 814-60-85
Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29
Skierniewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52
Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 44 724-75-00
Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30
Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 6, tel. 43 823-53-54

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

24H pogotowie komputerowe, 600-670-096

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

SKUP SKRZYPIEC.Tel. 508853745

FOTO, KSIĄŻKI

KSIĄŻKI kupię. Dojadę, 601-252-726

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne. Kanały wentylacyjne. Laserowe, numeryczne wycinanie blachy. Stalowa 1, 42-659-9678, 609-021-271

UŻYWANA STAL I KONSTRUKCJE STALOWE, KONTAKT: www.bator.pl

018885984

OKNA PCV
PRODUKCJA WYMIANA MONTAŻ
ROLETY, ŻALUZJE, PLISY hurt - detal
na okna z PCV
KMM OKNO Łódź, ul. Inflancka 52
tel./fax 42 659 99 77
tel. 604 976 009
10 LAT GWARANCJI
www.kmmokno.pl

INNE

24 SKUP złomu,dojazd 690889420

SKUP złomu, makulatury, met. kolorowych. Każda ilość. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

24h najlepsza cena, każdy, 504-855-673

1 - 11 godz. Autoskup - każdy. Dobre ceny! Wycofuję polisę OC, 503-747-835

AUTOSKUP. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autoskup każdy, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

1 - 10 godz. auta wszystkie, 721-264-923

1 - 10 godz. autoskup każdy, 721-264-923

12h, autoskup do 2000, 664-040-076

24H, każde do 5000 kupię, 518-179-143

AUTA rozbite, uszkodzone, 602-234-912

AUTOSKUP - Każdy samochód. Dojazd i wycena - Gratis!, 881-388-982

Kasacja pojazdów, 609-142-742, www.greenscrap.pl

KAŻDE auto - kupię, 502-504-220

Każde auto. Najlepiej zapłacę!!! Gotówka natychmiast, 515-515-186

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

USŁUGI

Tłumiki, 42-652-29-79 611-63-93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

Ekspresowe Chwilówki do 1000zł, 795-871-222, 604-177-110

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

KREDYTY komornik 536888468

SZYBKA pożyczka - pieniądze w 1 godzinę, 501-083-363

WEŹ pożyczkę! Zadzwoń pod numer 515278297

009469529

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

ESPERAL. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

Choroby jelit, bezoperacyjnie hemoroidy, zaparcia, 601-365-926

CHOROBY żył. Laserowe usuwanie żylaków. dr - dr M. W. Sławińscy, 42-616-86-76, 781-216-462

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

USG doppler naczyń, również w domu pacjenta, 781-216-462, 603-885-465

GINEKOLOGIA

A - Z, 515401755 Farm ginekolog

ANTYKONC. Zabiegi, 602-335-083

NEUROLOGIA

Neurolog - specjalista, 42-678-60-49

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

ZABIEGI

BUSKO - Zdrój, Pensjonat Sanato. Promocyjne pobyty lecznicze. Zadzwoń i zapytaj 41/378-19-48 www.sanato.com.pl

OPIEKA

Dom Seniora w Karolewie k/ Łowicza zaprasza, 798-148-874

Usługi

AGD RTV FOTO

Telenaprawa, LCD, plazma - inż. Bykowski, 42-646-02-04, 501-043-514

BUDOWLANO-REMONTOWE

Drzwi, okna, kraty, rolety, 42-630-23-05, 255-01-01, 501-498-581, www.ce-zab.com.pl

KOPARKI wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330

WYLEWKI, piana pur, 668-327-588

INSTALACYJNE

PRZEPYCHANIE kanalizacji mechaniczne, ciśnieniowe (kamera), 607-626-931

12h Hydraulik, VAT, 42-640-02-60

Domofony, 501-478-588

Elektryk awarie 24h, 661-388-606

HYDRAULIK - tanio, 601-711-577

Hydraulik, 42-646-33-70, 600-531-010

PRZEPYCHANIE mechanicznie i ciśnieniowo, kamera, 42-681-07-22, 501-284-213

PRZYŁĄCZA, sieci, woda kanalizacja, Awarie, 604-702-851, 42-649-84-17

KOMPUTEROWE

24H pogotowie komp. dojazd, 600-670-096

KRAWIECTWO

PRZESZYCIA przyjmę, 500-216-449

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

24H wywóz mebli, gratów 690889420

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

24H wywóz mebli, gratów 690889420

H 24/ 40zł, 42-646-09-38, 691-982-588

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

UROCZYSTOŚCI

Sylwester, 602-459-459

ZABEZPIECZAJĄCE

Antywłamaniowe bramy blokady drzwi - producent, tanio, www.drzwistal.pl, 42-649-90-38, 606-699-229

INNE

TANIO, wywóz,opróż. mebli 690889420

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy w 7 dni bez cukrzycy od 12.01. Spowolnij starzenie. Uniny Program Chrodis, 501 642 492

Matrymonialne

BIURO Capri superofery, 42-648-27-53

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BYCZKI CIELĘTA MIĘSNE, DUŻY WYBÓR, TRANSPORT, 726-90-90-60

SKUP macior, knurów, płatność gotówka i przelewem. Tel. 784424344

Skup macior. Gotówka, 600-655-567

EKSPRESOWE OGŁOSZENIA z dnia na dzień

Praca

ZATRUDNIĘ

POMOC kuchenną na 1/2 etatu, 509-331-278

Tu jest miejsce na twoje ogłoszenie
Biuro Ogłoszeń ☎ 42 66-59-455

007610915

www.dzienniklodzki.pl
tu najszybciej zlecisz ogłoszenie do Dziennik ŁÓDZKI

REKLAMA 009502290

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Na podstawie art. 33 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi przeprowadza ponowną procedurę oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na budowie autostrady A1 na odcinku węzeł „Kamieńsk" (bez węzła) do węzła „Radomsko" (z węzłem) od km 376+000 do km 392+720, wraz z infrastrukturą - odcinek C.

Dokumentacja ww. przedsięwzięcia udostępniona jest do wglądu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi, ul. Traugutta 25, w godzinach 7.30-15.30, pokój 1118, tel. 42 665 09 68.

Wnioski i uwagi można składać w siedzibie lub na adres RDOŚ w Łodzi bądź w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104, w terminie od dnia 30.12.2019 r. do dnia 28.01.2020 r.

REKLAMA 009503360

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Na podstawie art. 131 w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.)

Wojewoda Łódzki

zawiadamia strony postępowania, że wniesiono odwołanie od wydanej 19.11.2019 r. decyzji Wojewody Łódzkiego nr 243/2019, udzielającej Zarządowi Województwa Łódzkiego zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 713 od km 22+365 do km 26+566 w miejscowościach Łaznowska Wola, Rokiciny Kolonia i Rokiciny, w ramach zadania pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 713 na odcinku Kurowice-Ujazd".

W związku z powyższym zawiadamia się, że odwołanie, zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1474, ze zm.), przekazane zostało do Ministra Rozwoju w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 3/5.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, które nastąpiło 30.12.2019 r.

eprasa.pl 751d131e95

Z ŻYCIA GWIAZD

MUZYKA

Sławomir napisał piosenkę o Małgorzacie Sosze!

To może być wielki hit muzyczny. Małgorzata Socha, popularna aktorka, zainspirowała Sławomira do napisania piosenki o niej! Autor hitu „Miłość w Zakopanem" właśnie opublikował teledysk do swojej nowej piosenki zatytułowanej po prostu „Małgosia Socha". Co ciekawe, sama Socha w teledysku nie wystąpiła, choć piosenka jest o niej. Pojawia się za to Sławomir Zapała oraz jego żona Kajra uwiecznieni podczas trasy koncertowej w USA tej jesieni. **(POG)**

FOT. SYLWIA DĄBROWA

TELEWIZJA

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Serialowa żona wspiera Pawła Królikowskiego

Paweł Królikowski wciąż przebywa w szpitalu po tym, jak trafił tam kilka dni temu po niedawno przebytej operacji neurochirurgicznej. Aktora wspiera rodzina i znajomy. Wśród tych ostatnich jest Ilona Ostrowska, która gra „Lucy", jego żonę w serialu „Ranczo". „Zdrówka, kochany. Wracaj, się nie wygłupiaj, musimy jeszcze dużo namieszać" - napisała aktorka na Instagramie. **(POG)**

Karol Strasburger opowiada o córeczce

Kilka tygodni temu 72-letni Karol Strasburger został ojcem, co wzbudziło nie lada sensację. Aktor pojawił się ostatnio w programie „Pytanie na śniadanie", gdzie opowiedział o swojej córeczce. „To najpiękniejszy prezent, jaki mogliśmy sobie sprawić na Gwiazdkę" - mówił prowadzący Familiadę. Jak dodał, „jest piękną, zdrową dziewczynką, z czego się niebywale cieszę!". **(POG)**

GWIAZDY

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Kurdej-Szatan wspomina bolesny pierwszy poród

Barbara Kurdej-Szatan nie wyklucza, że po raz drugi zostanie mamą. Na razie podzieliła się jednak z czytelniczkami bloga Anny Lewandowskiej wspomnieniami związanymi z jej pierwszym porodem. „Ból był już nie do zniesienia" - mówi aktorka. Mimo to nadal marzy o kolejnym dziecku. Rodzeństwa domaga się też siedmioletnia już Hania. Kurdej-Szatan przyznaje, że z mężem od 1,5 roku starają się o drugie dziecko, ale na razie bez efektu. **(POG)**

Krzyżówka nr 197

Poziomo:
1) kontener na odpadki,
5) przed ustami piosenkarza,
9) gdy wilk syty, ona jest cała,
10) szybki zjazd na nartach,
12) ryba niezbędna na wigilijnym stole,
14) często mija się z prawdą,
15) zakonserwowana ryba morska,
16) Santor lub Eris,
17) … Winslet, aktorka z filmu „Titanic",
18) powiększenie tarczycy,
19) awantura na cztery fajerki,
22) Gall …, kronikarz historii Polski,
23) słuszność poglądu,
28) pieczone z kurczaka,
29) rewelacyjny sposób odchudzania się,
30) mały ptak owadożerny,
31) władca kraju piramid,
34) figowy zasłaniał tylko przyrodzenie,
38) cumuje w porcie,
39) łodyga trawy,
40) kolor pomarańczowy,
41) mocna zaciśnięta dłoń,
42) najwybitniejszy matematyk starożytności.

Pionowo:
1) między burtami jachtu,
2) kąpielisko na Helu,
3) na szyi eleganta,
4) zajęcie rolnika podczas żniwowania,
5) świąteczne ciasto z ciemnymi ziarenkami,
6) biała broń,
7) … Molnar, autor „Chłopców z Placu Broni",
8) zmasowane natarcie wroga,
11) malowane przez kobietę pomadką,
13) cząstka pierwiastka,
20) tytuł lokalnego władczy w Indiach,
21) pień zrąbanego drzewa bez gałęzi,
24) gotowość przystąpienia do czegoś,
25) James, autor powieści „Ulisses",
26) spec od budowy kaflowych pieców,
27) bożyszcze tłumów,
31) brak – frak; Bosfor -?,
32) Ronald, aktor w roli prezydenta USA,
33) przydrożna karczma,
35) książeczka studenta,
36) duże, nieforemne bagaże,
37) nad przecinkiem w średniku.

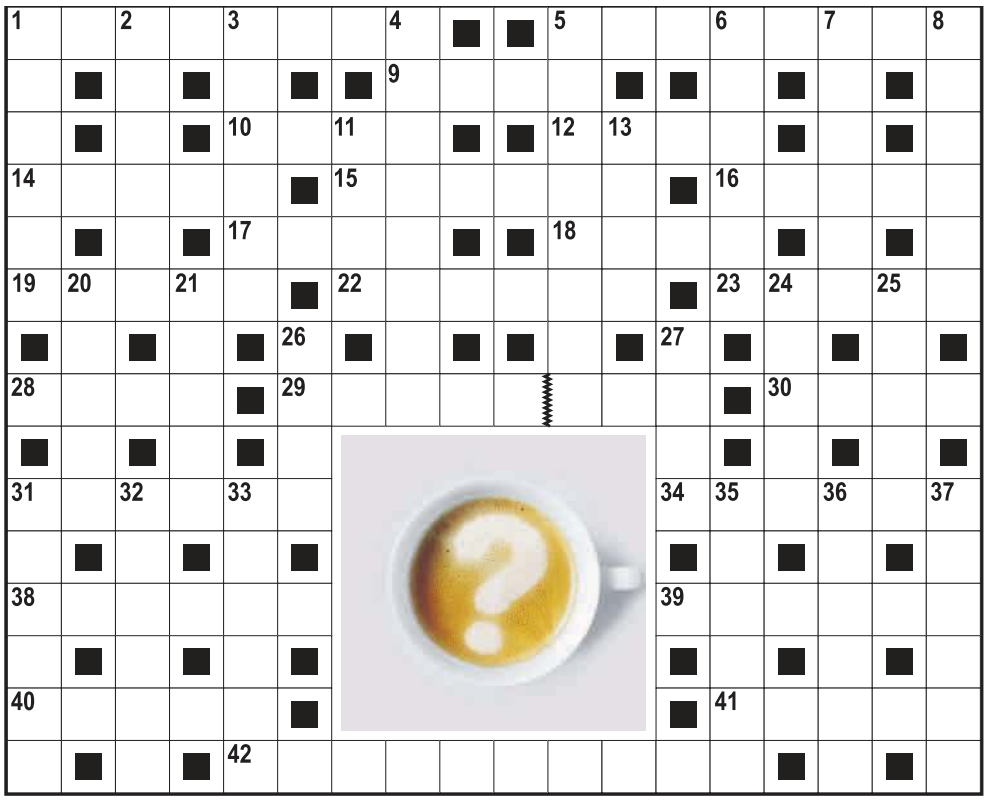

Rozwiązanie nr 196

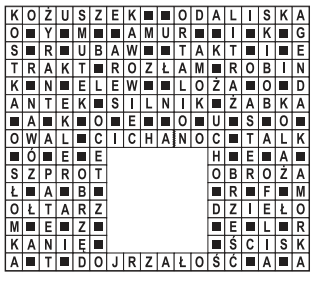

TV HIT

FILM

Ocalony

POLSAT 20:10
Afganistan. Operacja Navy SEALs ma na celu identyfikację talibskiego przywódcy. Wszystko układa się dobrze do momentu, gdy trzej pasterze znajdują kryjówkę komandosów.

SPEKTAKL TEATRALNY

Pan Jowialski

TVP 1 21:00
Do majątku Jowialskich przybywa szlachcic, starający się o rękę wnuczki gospodarza. Niespodziewana wizyta literata i malarza zaowocuje szeregiem zabawnych sytuacji.

FILM

Ex Machina

TVN 7 22:00
Informatyk Caleb poznaje Avę – sztuczną inteligencję umieszczoną w ciele pięknej dziewczyny-robota. Mężczyzna staje się częścią eksperymentu, który ma sprawdzić, jak człowiek zareaguje na postać Avy.

DOKUMENT

Indie – nowi maharadżowie

TVP 1 22:40
Od 2015 r. Indie zajmują 3. miejsce w rankingu krajów o największej liczbie miliarderów. Szybki wzrost gospodarczy sprawił, że dziś miliarderów jest 4 razy więcej niż 25 lat temu.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Zwracaj dzisiaj uwagę na to, czy Twoje działanie nie odbija się negatywnie na innych osobach. Horoskop dzienny radzi też słuchać tego, co mają do powiedzenie bliscy i znajomi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nie rób dzisiaj niczego na siłę. Jeśli zauważysz, że coś nie idzie po Twojej myśli, wycofaj się. Horoskop na dziś zapowiada, że taka zachowawcza postawa pozwoli uniknąć problemów.

Baran (21.03 - 19.04)
Nie będziesz dzisiaj w najwyższej formie. Zauważysz to zresztą nie tylko Ty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie brać się za nic, co może przerastać Twoje możliwości.

Byk (20.04 - 20.05)
Twardo staniesz dzisiaj w obronie swojego zdania. Horoskop dzienny zapowiada, że taką postawą zyskasz uznanie w oczach kilku osób.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoje relacje z otoczeniem będą układać się wyjątkowo poprawnie. Horoskop na dziś mówi, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzyjnie formułuj to, co masz do powiedzenia. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że pozwoli to uniknąć nieporozumień.

Lew (23.07 - 22.08)
Ktoś będzie dzisiaj knuł intrygę, która może negatywnie odbić się również na Tobie. Horoskop dzienny radzi zachować czujność i obserwować zachowanie innych osób.

Panna (23.08 - 22.09)
Stanowczo postawisz dzisiaj na jakość tego, co masz do zrobienia. Ilość nie będzie miała dla Ciebie żadnego znaczenia. Horoskop na dziś widzi w tym zaczyn małego sukcesu.

Waga (23.09 - 22.10)
Wyjdziesz dzisiaj przed szereg i głośno powiesz, co doskwiera Ci w relacjach z innymi osobami. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nie wszystkim się to spodoba...

Skorpion (23.10 - 21.11)
Łatwo poradzisz sobie z problemami, które innych przyprawiają o ból głowy. Horoskop dzienny wróży, że doda Ci to pewności siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dokończysz dzisiaj zadanie, z którym zmagasz się bez powodzenia od dłuższego czasu. Horoskop dzienny sugeruje jakoś to uczcić.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nerwowo zareagujesz na propozycję, jaką złoży Ci ktoś z grona znajomych. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nieco studzić emocje.

Dziennik ŁÓDZKI
www.dzienniklodzki.pl www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, tel. 42 66 59 100, faks 42 66 59 101, dziennik@dziennik.lodz.pl
Redaktor naczelny Marcin Kowalczyk tel. 42 66 59 100, m.kowalczyk@dziennik.lodz.pl
Zastępca redaktora naczelnego Grażyna Tomala-Tylman; tel. 42 66 59 141 g.tylman@dziennik.lodz.pl

Sekretarz redakcji Jacek Pająk; tel. 42 66 59 111, j.pajak@dziennik.lodz.pl

DZIAŁY:
Wydarzenia tel. 42 66 59 190, wydarzenia@dziennik.lodz.pl
Magazyny Sławomir Sowa; tel. 42 66 59 122, magazyny@dziennik.lodz.pl
Kultura Dariusz Pawłowski; tel. 42 66 59 136, kultura@dziennik.lodz.pl
Sport Dariusz Kuczmera; tel. 42 66 59 160, sport@dziennik.lodz.pl
Poradniki i dodatki Patrycja Wacławska; tel. 42 66 59 180, dodatki@dziennik.lodz.pl
Graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska; tel. 42 66 59 150, produkcja.lodz@polskapress.pl

Foto Krzysztof Szymczak; tel. 42 66 59 155, foto@dziennik.lodz.pl

ODDZIAŁY:
BEŁCHATÓW Magdalena Buchalska,tel. 44 633 12 22
KUTNO / ŁĘCZYCA tel. 24 254 65 80, 24 721 85 65
ŁOWICZ Rafał Klepczarek, tel. 46 830 30 53
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Marek Obszarny, tel. 44 649 55 53
RADOMSKO Jacek Drożdż, tel. 44 685 15 35
SIERADZ / ZDUŃSKA WOLA Daniel Sibiak, tel. 43 824 35 90
SKIERNIEWICE Agnieszka Kubik,tel. 502 499 123
TOMASZÓW MAZOWIECKI Beata Dobrzyńska, tel. 44 724 78 44
WIELUŃ Daniel Sibiak, tel. 43 843 07 39

Prezes oddziału Polska Press w Łodzi Marcin Polak, tel. 42 66 59 300
Wiceprezes oddziału Polska Press w Łodzi Michał Frontczak tel. 42 66 59 400, biuroreklamy@dziennik.lodz.pl
Marketing Krzysztof Druszcz, tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl

Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych.

Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9, tel. 42 640-26-43; Ruch SA Łódź, 801 800 803; Kolporter Łódź, 42 649 18 81; Prenumerata z bezpłatną dostawą do domu tel. 42 71 58 068

DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
Dyrektor Jacek Gołębski

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl 751d131e95

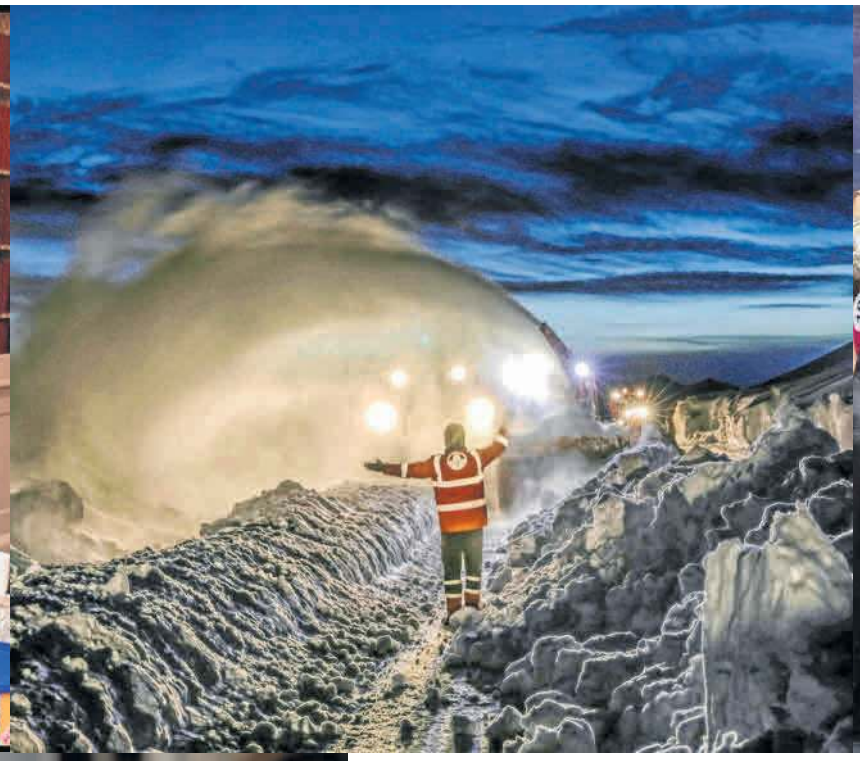

BEZPŁATNY DODATEK DO GAZETY WRZESIEŃ–GRUDZIEŃ 2019

KRONIKA ROKU

Poniedziałek, 30/12/2019

Dziennik ŁÓDZKI

FOT. EAST NEWS / POOL AP,HECTOR RETAMAL,GUILLERMO ARIAS,PEDRO PARDO, KRZYSZTOF SZYMCZAK,GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

eprasa.pl 751d131e95

W SKRÓCIE

Poznaliśmy budżet obywatelski
Wiadomo, jakie projekty wybrali mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego województwa łódzkiego „Łódzkie na Plus" na 2020 rok. Pula zadań do wykonania wynosi 8 mln zł. Łącznie mieszkańcy województwa w głosowaniu, które trwało od 10 do 26 czerwca, wybrali 121 zadań. Największą liczbę głosów, bo ponad 11 tys., zdobył projekt nazwany „Zakup dwóch ambulansów sanitarnych na potrzeby specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego w Piotrkowie Trybunalskim i Bełchatowie".

Lekcje kończą się wieczorem
W wielu łódzkich szkołach ponadpodstawowych lekcje kończą się późnym popołudniem. To efekt podwójnego rocznika, który rozpoczął właśnie nowy rok szkolny. Do Urzędu Miasta Łodzi dotarły już plany lekcji. Są szkoły, w których zajęcia trwają nawet do godziny 18.45.
– Potwierdziły się nasze najgorsze obawy – stwierdził Tomasz Trela, wiceprezydent Łodzi.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Hanna Zdanowska przed rozprawą w sądzie

Wyrok uległ zatarciu
Nazwisko Hanny Zdanowskiej zniknęło z Krajowego Rejestru Karnego. Powód? Upłynął rok od wpłacenia grzywny, a w tej sytuacji jej wyrok ulega zatarciu. Mimo zapowiedzi wojewody łódzkiego, Zdanowska nie została odwołana ze stanowiska prezydenta Łodzi. Prawomocny wyrok zapadł 27 września 2018 r. Hanna Zdanowska została skazana na 20 tys. zł grzywny, a jej partner musiał zapłacić 25 tys. zł. Oboje, według sądu, winni byli poświadczenia nieprawdy w dokumentach.

Rok szkolny bez gimnazjów i z podwójnym rocznikiem

Edukacja

W łódzkich szkołach podstawowych rozpoczęło naukę 40 tys. 460 uczniów. Do szkół średnich poszło ich ponad 22 tys., w tym 12 tys. 712 do liceów ogólnokształcących. Pracować z nimi będzie ponad 6,3 tys. nauczycieli. Po raz pierwszy od 20 lat rozpoczęto rok szkolny bez udziału uczniów klas gimnazjalnych.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Inauguracja roku szkolnego w Ogólnokształcącej Szkole Baletowej im. Feliksa Parnella w Łodzi

Ostatnie lata były okresem stopniowego wygaszania gimnazjów, co stało się następstwem reformy MEN. W efekcie w klasach pierwszych szkół średnich skumulowały się dwa roczniki - około 4,5 tys. absolwentów gimnazjów i blisko 5 tysięcy uczniów, którzy ukończyli klasę VIII w podstawówkach.

Stało się tak w wyniku rządowej reformy systemu oświaty, która zlikwidowała gimnazja. Szkoły tego typu funkcjonowały przez 20 lat.

- Podwójny rocznik, szczególnie tu, w szkołach, które cieszą się olbrzymim zainteresowaniem młodzieży, będzie budził wiele perturbacji - powiedziała prezydent Łodzi Hanna Zdanowska na miejskiej inauguracji roku szkolnego 2019/20 w Zespole Szkół Gastronomicznych „Gastronomik" przy ul. Sienkiewicza w Łodzi.

Oświatowa reforma wydłuża nauczanie w liceach i technikach o rok. Zmienia się również system kształcenia zawodowego.

Łódzki kurator oświaty mówił o tym podczas wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół nr 1 w Wieluniu. Grzegorz Wierzchowski podkreślił, że współpraca z firmami ma być dla zawodówek „ścisła i obowiązkowa". - Pracodawcy czekali na tę reformę i czekają w dalszym ciągu na wysoko wykwalifikowanych pracowników - mówił Wierzchowski.

Dodał, że w parze z reformą programową i organizacyjną idą takie działania jak choćby opublikowanie po raz pierwszy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej prognozy zapotrzebowania w poszczególnych zawodach.

Wieluńską inaugurację roku szkolnego połączono z otwarciem nowych warsztatów budowlanych w Zespole Szkół nr 1, który jest czołową szkołą zawodową w województwie łódzkim. Nowoczesny obiekt dla zajęć praktycznych powstał w dużym stopniu dzięki pracy uczniów kierunków budowlanych i nauczycieli oraz przy wsparciu firm budowlanych, z którymi szkoła współpracuje.

Na mapie edukacyjnej Łódzkiego pojawiły się też nowe placówki.

W Łodzi zainaugurowała działalność pierwsza w Polsce szkoła powołana do życia przez strefę ekonomiczną - Technikum Automatyki i Robotyki. Placówka została założona przez Łódzką Specjalną Strefę Ekonomiczną, działających w niej inwestorów i we współpracy z Politechniką Łódzką. MEN nadało jej uprawnienia szkoły publicznej i uznało za eksperymentalną.

Daje to szanse uczniom na międzynarodową karierę. Wszystkie zdobyte przez nich certyfikaty, szkolenia, dyplomy będą uznawane przez ministerstwo i honorowane na arenie międzynarodowej.

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Tomaszowie Mazowieckim podpisano porozumienie z dyrekcją oddziału ZUS w Tomaszowie. Na mocy umowy tomaszowski ZUS objął patronatem cztery klasy. Ich uczniowie oraz nauczyciele przedmiotów zawodowych będą mogli uczestniczyć w warsztatach i szkoleniach organizowanych przez ZUS, na których zdobędą praktyczne umiejętności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i obsługą przedsiębiorców w zakresie ubezpieczeń społecznych. To pierwsza taka inicjatywa ZUS w województwie łódzkim.

Szkoła Podstawowa nr 11 w Zduńskiej Woli jest pierwszą szkołą w mieście, a niewykluczone, że w całym województwie, gdzie zlikwidowano dzwonki. Uznano, że uczniowie są zdyscyplinowani na tyle, by zdążać na kolejne lekcje. Rozpoczęcie i zakończenie przerw ogłaszają nauczyciele.

Rosną opłaty za śmieci, końca podwyżek nie widać

Gospodarka odpadami

Mieszkańcy Łodzi i kolejnych gmin w regionie dowiadują się o wysokich podwyżkach za wywóz śmieci.

W ciągu kilku lat niemal trzykrotnie wzrosły opłaty w Konstantynowie Łódzkim i gminie wiejskiej Bełchatów, ponad dwa razy w Brzezinach, jeszcze raz tyle lub więcej muszą płacić m.in. mieszkańcy Łodzi, Rawy, Kutna, Ozorkowa, Łęczycy i Zelowa. To nie koniec podwyżek.

Podwyżki mają związek ze zmianami przepisów z 2012 r. Do tego czasu właściciel nieruchomości mógł sam wybrać firmę, która odbierała śmieci. Od 2012 r. może to zrobić tylko gmina, która wybiera taką firmę (lub firmy) w przetargu. A udział w nim może wziąć tylko firma, która ma instalację przetwarzania odpadów na danym obszarze, czego skutkiem ubocznym jest lokalne monopolizowanie usług i w efekcie windowanie opłat. Poza tym rosną opłaty za składowanie śmieci.

W Łodzi od 2014 r. obowiązywały stawki 7 zł za wywóz śmieci segregowanych i 12 zł za niesegregowane. Tak było przez cztery lata. - Pod koniec tego okresu dopłacaliśmy do wywozu śmieci, a zgodnie z prawem stawka za odbiór ma pokrywać koszty - mówi Marcin Masłowski, rzecznik prezydent Łodzi. - Firmy startujące w nowym przetargu zażądały więcej, stąd podwyżki od tego roku do kwot 13 i 22 zł. To i tak jedne z najniższych stawek w Polsce - przekonuje pracownik łódzkiego magistratu.

Ale to nie koniec. Po kolejnym przetargu łodzianie mogą się spodziewać dalszego wzrostu stawek.

Coraz więcej pasażerów kupuje bilety przez internet oraz aplikacje

Komunikacja

Urząd Transportu Kolejowego zbadał, jakie kanały sprzedaży biletów wybierają podróżni. Okazuje się, że w ciągu roku o 40 proc. wzrosła sprzedaż za pośrednictwem stron www i aplikacji, chociaż ciągle najwięcej biletów kupujemy w kasach. Podobne tendencje dostrzega Łódzka Kolej Aglomeracyjna.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

W 2018 roku 46 proc. podróżnych ŁKA kupowało bilety w kasach, a w pierwszym półroczu 2019 roku było to 43 proc.

W 2018 roku 46 proc. podróżnych ŁKA kupowało bilety w kasach, a w pierwszym półroczu 2019 roku było to 43 proc. W tym samym okresie wzrósł odsetek sprzedaży przez terminale mobilne, czyli po wejściu do pociągu (z 20 do 22 proc.). Spadła natomiast sprzedaż w biletomatach - z 20 do 16 proc. W 2018 roku 7 proc. podróżnych kupiło bilet przez aplikację i 7 proc. przez stronę www. W I półroczu tego roku nastąpił wzrost do 11 i 8 proc.

Ciekawostką jest, że aplikacje mobilne są coraz częściej wykorzystywane do zakupu biletów komunikacji miejskiej.

- Za pomocą aplikacji mobilnych w I połowie 2019 r. sprzedano bilety na kwotę 1,8 mln zł. W analogicznym okresie 2018 r. sprzedano ich na kwotę ponad 840 tys. zł, czyli wzrost był ponad dwukrotny - powiedział Bartosz Stępień z Działu Promocji spółki MPK - Łódź.

eprasa.pl 751d131e95

Walą się łódzkie kamienice. List do premiera z prośbą o wsparcie

Łódź

W ostatnich tygodniach w Łodzi doszło do kilku katastrof budowlanych. Najnowsza katastrofa: tydzień temu zawalił się strop kamienicy przy ul. Wólczańskiej, a kilka dni temu runęła ściana budynku przy ul. Rewolucji. Prezydent Łodzi Hanna Zdanowska wystosowała apel do premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o pomoc finansową przy remoncie łódzkich kamienic.

FOT. GG

Zawalił się strop kamienicy przy ulicy Wólczańskiej 43, a następnie zaczęły pękać jej ściany

FOT. MW

Oględziny wnętrz w częściowo zawalonej kamienicy przy ulicy Wólczańskiej

Nie od dziś wiadomo, że łódzkie kamienice są w opłakanym stanie. Od wielu miesięcy komunalne budynki są remontowane przez miasto w ramach tzw. rewitalizacji obszarowej.

Ma ona na celu nie tylko remonty, ale też przywrócenie do życia zdegradowanej częś ci miasta i uzupełnienie jej o nowe funkcje.

Centrum Łodzi zostało podzielone na osiem takich obszarów. Władze miasta starają się, by wyremontowana była każda kamienica; oczywiście wcześniej dokonywane są ekspertyzy i plany remontu.

Niestety, w ostatnim czasie podczas remontów doszło do katastrof budowlanych.

Na początku września zawaliły się trzy piętra kamienicy przy ul. Rewolucji 31. Trwały tam pra ce remontowe. Na szczęście nikt nie ucierpiał. W ubiegłym tygodniu podobny los spotkał kamienicę, która też znajduje się przy ul. Rewolucji pod numerem 31. Tu z kolei zawaliło się skrzydło kamienicy i też trwały prace remontowe. Na szczęście także i tu obyło się bez ofiar.

A w nocy z minionej soboty 26 bm. na niedzielę zawalił się strop kamienicy przy ul. Wólczańskiej 43, a potem zaczęły pękać jej ściany. Kamienica należy do prywatnych właścicieli. Część, w której doszło do zawalenia stropu, była wyłączona z użytkowania, ale w pozostałej części mieszkali lokatorzy.

Miasto Łódź jest właścicielem lub współwłaścicielem około 10 tysięcy kamienic, nie tylko w centrum. Żadne miasto w Polsce nie ma tylu budynków. 10 procent z nich wymaga natychmiastowego remontu. Niestety, brakuje pieniędzy. Rocznie na ten cel przeznaczanych jest 100-200 mln zł. Koszt remontu jednej kamienicy wynosi przeciętnie 7,5-8 mln zł, a potrzeby są znacznie większe.

Stąd też apel do premiera Morawieckiego o wsparcie finansowe dla miasta, które nigdy wcześniej takiego wsparcia nie otrzymało i zawsze było zostawiane same sobie. W debacie, jaka rozpoczęła się po wystosowaniu listu, postuluje się m.in. specustawę dla Łodzi.

Rektor UŁ odcina się od słów wojewody łódzkiego

Łódź

„Na Uniwersytecie Łódzkim nie ma przyzwolenia na dyskryminację" – powiedział podczas uroczystości rozpoczęcia roku akademickiego w największej uczelni regionu jej rektor prof. Antoni Różalski.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Na uroczystości zabrakło wojewody łódzkiego

Rektor sprecyzował, że ten brak przyzwolenia dotyczy też dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Słowa rektora to czwarty odcinek serialu z rektorem oraz z prof. Zbigniewem Rauem, wojewodą łódzkim i pracownikiem UŁ, w rolach głównych. Zaczął prof. Rau - kandydat na posła z łódzkiej listy PiS opublikował na swoim profilu w portalu społecznościowym Facebook wpis, który wiązał środowiska LGBT z takimi postulatami, jak „legalizacja zoofilii" czy „legalizacji pedofilii".

Tydzień po facebookowym poście wojewody, 20 września, rektor UŁ wydał oświadczenie, zgodnie z którym wypowiedź obecnego kandydata do Sejmu w żaden sposób nie wyraża stanowiska uczelni. Trzy dni potem prof. Rau doprecyzował, że chciał przedstawić „diagnozę odejścia przez społeczeństwa Zachodu od zasad kultywowania wartości rodzinnych".

Wojewody nie było w auli gmachu „Paragrafu", w której społeczność UŁ inaugurowała nowy rok akademicki. Była to znacząca nieobecność.

Rok temu prof. Rau składał podczas inauguracji życzenia studentom i pracownikom UŁ.

Przed uroczystością prof. Różalski potwierdził naszą informację, że nie będzie mógł ubiegać się o reelekcję, ponieważ - zgodnie z przepisami wdrażanej reformy akademickiej - nie pozwoli mu na to wiek. Kandydat na rektora nie może przekroczyć 67. roku życia, zaś prof. Różalski kończy 67 lat w październiku.

Procedura wyboru rektora rusza na początku przyszłego roku.

Antoni Różalski, wymieniając sukcesy swojej uczelni, mówił m.in. o jej umiędzynarodowieniu. W tym roku akademickim na UŁ zjawi się ponad trzy tysiące obcokrajowców.

Po awanturze wnuczka z dziadkiem wybuchła butla z gazem

Gmina Nowosolna

W domu przy ul. Głównej w Janówce wybuchł gaz. Tuż przed eksplozją policjanci dostali wezwanie, z którego wynikało, że przed domem awanturuje się agresywny, młody mężczyzna. Miał ze sobą butlę gazową oraz nóż.

W trakcie, gdy patrol wyruszył na miejsce, w domu doszło do wybuchu. Policjanci, którzy jako pierwsi weszli do środka, zauważyli 9-letniego poparzonego chłopca. Natychmiast wynieśli go z płonącego domu. Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przetransportowało chłopca do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki.

Do późnego wieczora twało poszukiwanie dwóch mężczyzn, którzy w chwili wybuchu byli w domu. To 28-latek, który był widziany z butlą gazową oraz jego 78-letni dziadek. Kilka godzin wcześniej mężczyźni mieli się pokłócić.

- Tuż przed godziną 22 zostały odnalezione zwłoki pierwszej z ofiar, natomiast kilka minut później drugiej osoby - mówi sierżant Aneta Kotynia.

FOT. PSP

Pożar w Janówce gasiło 95 strażaków. Dom nie nadaje się do zamieszkania

Zdaniem strażaków niedzielna akcja była wyjątkowa.

- Bardzo rzadko się zdarza, że po wybuchu gazu pojawia się tak duży pożar - mówi st. kpt. Jędrzej Pawlak, rzecznik Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi. - Pożar gasiło 95 strażaków.

Po ugaszeniu pożaru część strażaków została na miejscu i zabezpieczała oraz oświetlała teren. Okoliczności tragedii wyjaśnia prokuratura. Wszystko wskazuje na to, że to wnuczek spowodował eksplozję butli. Dom nie nadaje się do zamieszkania.

W SKRÓCIE

Otwarto kompleks Imagine

3 października oficjalnie otwarto kompleks Imagine u zbiegu al. Piłsudskiego i ul. Kopcińskiego. Jego część biurowa ma 14,8 tys. mkw. Tym samym łódzki rynek biurowy przekroczył 500 tys. mkw.

Kompleks Imagine to dwa 6-kondygnacyjne biurowce przedzielone otwartym pasażem i wielopoziomowy garaż, w którym jest 356 miejsc parkingowych oraz 49 podwójnych stojaków rowerowych. - Imagine to zdecydowanie więcej niż tylko nowoczesna przestrzeń biurowa i świetne miejsce do rozwoju biznesu- mówi Roger Dunlop, dyrektor generalny firmy Avestus Real Estate, inwestora kompleksu Imagine. - Za sprawą przemyślanych rozwiązań architektonicznych jest to także miejsce przyjazne dla społeczności lokalnej. powierzchnie stali nierdzewnej,

Wśród najemców kompleksu Imagine jest firma EY, globalny lider w zakresie usług audytorskich, oraz Asseco Poland, dostawca nowoczesnych rozwiązań informatycznych.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Imagine to dwa sześciokondygnacyjne biurowce

Nowe centrum rozwoju koncernu BSH

W Łodzi powstało Centrum Badań i Rozwoju firmy BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego. Jest to jeden z najnowocześniejszych takich ośrodków w Grupie BSH na świecie.

Miesiąc temu BSH otworzyła przy ul. Jędrzejowskiej w Łodzi największą w grupie fabrykę zmywarek. Teraz przyszła kolei na Centrum, która mieści się przy ul. Lodowej. - Inwestycja ta przyczyni się do technologicznego i przemysłowego rozwoju miasta - zapewnia zarząd grupy.

eprasa.pl 751d131e95

Rok, w którym wybory przeorały szczyty władzy w Łodzi oraz regionie

Polityka

Marcin Darda
m.darda@dziennik.lodz.pl

Końca dobiega rok, który w materii politycznej za sprawą wyborów parlamentarnych przeorał szczyty władzy w Łodzi i województwie. Mamy dwie nowe wiceprezydent Łodzi i nowego wojewodę łódzkiego

Do Sejmu odeszli wiceprezydenci Łodzi - Krzysztof Piątkowski (PO) i Tomasz Trela (SLD/Lewica), a ich miejsce zajęły kobiety - Joanna Skrzydlewska i Małgorzata Moskwa-Wodnicka. To, że akurat one zastąpią obu wiceprezydentów było jasne na dwa miesiące przed wyborami, ale same wybory poprzedziła dość chaotyczna kampania w wykonaniu łódzkiej PO (pod szyldem Koalicji Obywatelskiej) i seria dziwacznych poparć - czasem przeciw własnemu szyldowi - udzielanych przez prezydent Łodzi Hannę Zdanowską (PO).

Pozycja Zdanowskiej w PO też się diametralnie zmieniła: z największego sojusznika Grzegorza Schetyny, przewodniczącego PO, stała się jedną z samorządowych liderek jego opozycji. Pozwoliła Schetynie narzucić lidera łódzkiej listy KO, Tomasza Zimocha, przywiezionego z Warszawy w teczce, ale go nie zaakceptowała, podobnie jak reszta łódzkiej PO. Przez to kampania była pełna paradoksów, a przed wyborami w centrali partii dobiegały nawet wieści o możliwości zawieszenia Zdanowskiej w PO i wprowadzeniu do regionu partii komisarza.

Sam Zimoch, znany dziennikarz sportowy, w żaden sposób nie związany formalnie z Platformą, jest zdania, że nie o niego chodziło Zdanowskiej w skonfliktowaniu się ze Schetyną, nie mówi jednak publicznie, o kogo mogło chodzić. W każdym razie dziś łódzka PO konsoliduje wszystkie swoje trzynaście kół w jedno, na wypadek, gdyby to Schetyna znów wygrał wybory na szefa PO. To byłoby gotowe zaplecze polityczne do ewentualnego wyprowadzenia struktury łódzkiej poza PO.

Nieczęsto się zdarza, żeby noszący teczkę za wojewodą, sam nim został. Ale wybór Tobiasza Bocheńskiego nie był wbrew partyjnej logice PiS...

Opozycja wobec Schetyny tłumaczy też powrót do łask Zdanowskiej posła Cezarego Grabarczyka, od lat politycznego adwersarza Schetyny. Mimo, że Zdanowska sporo mu zawdzięcza, ostatnimi laty oboje trafił ostry konflikt polityczny, a dwa lata temu Grabarczyk wystartował przeciw Zdanowskiej w wyborach na przewodniczącego łódzkiego regionu PO.

To jednak nie partyjno-wyborcze szachy były najważniejsze w końcówce roku. Prezydent Zdanowskiej udało się narzucić polityczny temat roku: rządowa pomoc dla rewitalizacji Łodzi po serii katastrof i pęknięć w kamienicach. Umożliwić miałaby to specustawa liberalizująca i przyspieszająca proces rewitalizacji zabytków w Łodzi, a także angażująca w rewitalizację pieniądze z budżetu państwa. Potrzeba na to 13 mld zł.

Temat specustawy czy też specprogramu dla Łodzi jest wciąż dyskutowany, acz póki co raczej bez szans na realizację, nie tylko ze względu na partyjne podziały, bardzo wątpliwy styl komunikacji między samorządem a rządem, ale także ze względu na niektóre kontrowersyjne zapisy projektu specustawy.

Temat podchwycił jednak nowy wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński, a jego ofensywna taktyka w sprawie kamienic nakazuje sądzić, iż ma ambicje polityczne i chce się liczyć w rozgrywce o zostanie kandydatem PiS na prezydenta Łodzi w 2023 r. Jego wybór na wojewodę mógł być zaskakujący, bo nieczęsto się zdarza, że dyrektor biura noszący teczkę za wojewodą, sam nim w końcu zostaje. Wybór Bocheńskiego nie nastąpił jednak wbrew logice partyjnej PiS. To już łódzka tradycja, że wojewoda rządów PiS nie należy do tej partii. Bocheński zatem swą wysoką pozycją administracyjną w Łodzi nie wpłynie na układ wewnątrz PiS w Łodzi i regionie i o to chodziło. Jego wybór to efekt doraźnego sojuszu łódzkiej skarbniczki PiS Janiny Goss oraz marszałka Grzegorza Schreibera.

Mijający rok był rokiem umacniania się Schreibera na stanowisku marszałka, co nie byłoby możliwe, gdyby nie konsekwencja i mobilizacja klubu PiS, który przetrwał rok, mając tylko jednego radnego więcej niż opozycja z KO i PSL w sejmiku. Inna sprawa, że opozycja rządzącemu sejmikiem PiS nie zawiesza wysoko poprzeczki.

Inne wydarzenie roku po stronie PiS, to pokonanie wicepremiera Piotra Glińskiego przez Waldemara Budę w wyborach do Sejmu. Buda wygrał ten wewnętrzny pojedynek znacznie, także dlatego, że jego wizerunkiem obwieszone było całe miasto, a po wyborach znów został wiceministrem funduszy i rozwoju regionalnego.

Do polityki - jako senator - wrócił też były prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski, choć ciągle ma na karku nierozstrzygnięty proces przed sądem o nadużywanie władzy w NIK.

Kampania i wybory parlamentarne sprawiły, że opinia publiczna niemal zapomniała o wynikach elekcji europarlamentarnej z maja 2019 r. Okręg łódzki przełamał barierę niskiej frekwencji, a dzięki temu Łódzkie ma trójkę eurodeputowanych, a nie dwójkę, jak przez dwie ostatnie kadencje. Europosłami zostali Marek Belka (KE) oraz Witold Waszczykowski i Joanna Kopcińska (oboje PiS). Kopcińska przez ten wybór straciła funkcję rzecznika rządu i szefowej PiS w okręgu łódzkim. ©℗

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Iwona Śledzińska-Katarasińska (od prawej) została wybrana na posłankę z Łodzi już po raz ósmy. Tomasz Kacprzak startował do Sejmu po raz drugi i po raz drugi posłem nie został

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna: pierwsze entuzjastyczne reakcje na sondażowe wyniki wyborów parlamentarnych podczas wieczoru wyborczego Prawa i Sprawiedliwości

eprasa.pl 751d131e95

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Prezydent Łodzi Hannie Zdanowskiej udało się narzucić polityczny temat mijającego roku, czyli temat specuastawy, wedle której Łódź mogłaby liczyć na pomoc rządu przy rewitalizacji

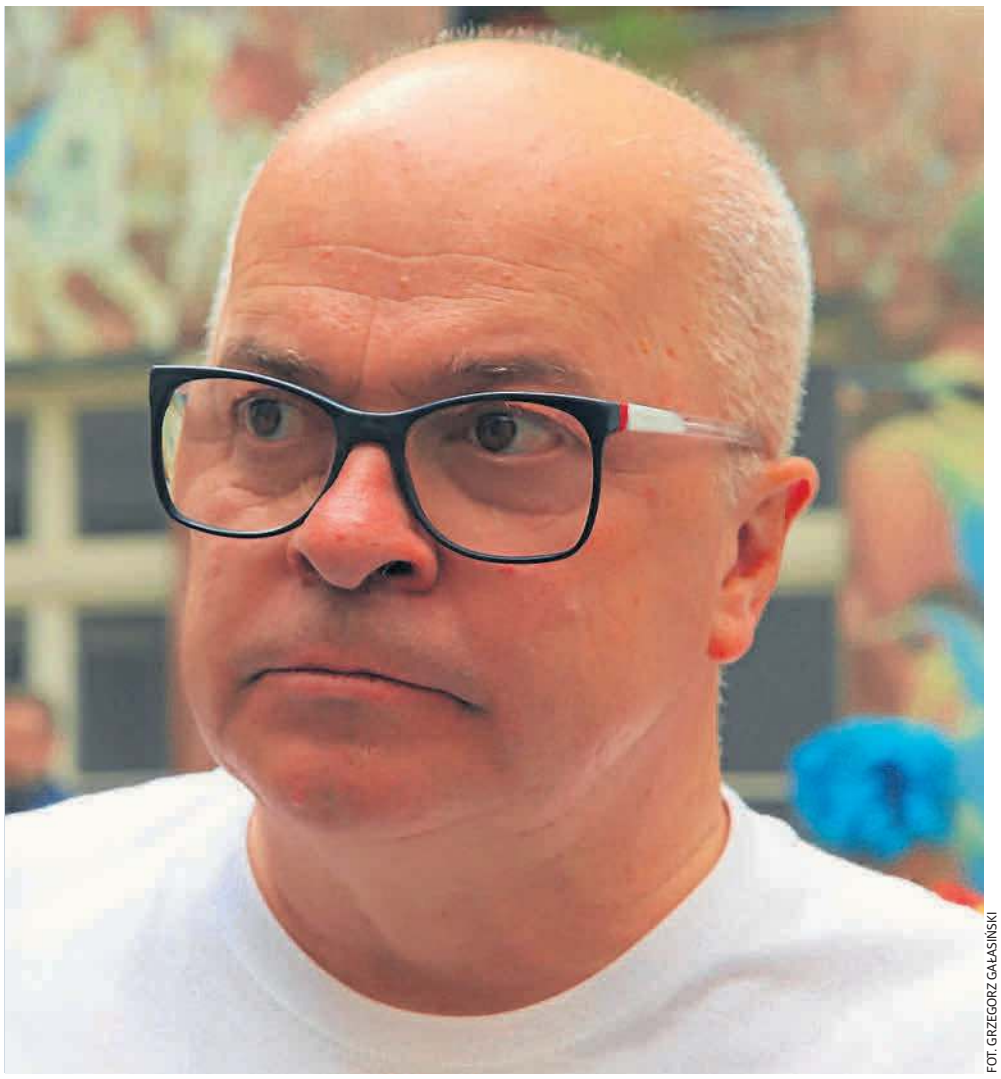

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Tomasz Zimoch, nowy łódzki poseł Koalicji Obywatelskiej i przy okazji także symbol politycznej niemocy Hanny Zdanowskiej we własnym środowisku partyjnym

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Waldemar Buda - autor najlepszego wyniku do Sejmu w Łodzi i regionie. Pokonanie lidera listy PiS, wicepremiera Piotra Glińskiego, może kiedyś jednak skomplikować jego los wewnątrz PiS

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Joanna Kopcińska (PiS) została eurodeputowaną. Finansowo zyska, ale politycznie raczej nie. Przez ten wybór straciła posadę rzecznika rządu i stanowisko prezesa PiS w okręgu łódzkim

eprasa.pl 751d131e95

W SKRÓCIE

W Łodzi urodziły się wyjątkowe bliźnięta

Stało się to szpitalu Rydygiera. Jedno dziecko ma czarną, a drugie jasną skórę. To kwestia genetyki – tłumaczą lekarze. Joanna i Jason przyszli na świat 28 października. Ich rodzice – mama Feumi Wanji Ornella Diana oraz tata Minkoumou Noumi Alex Franck – pochodzą z Kamerunu i oboje mają ciemną skórę. Pani Ornella Diana studiuje w Łodzi. W narodzinach dzieci nie ma żadnej tajemnicy. Maleńka Joanna jest albinoską. To oznacza, że jej skóra nie ma wystarczającej ilości pigmentu, który mógłby zabarwić skórę. Ponieważ bliźnięta są dwujajowe, Jason może mieć ciemny kolor skóry. Narodziny bliźniąt o różnych kolorach skóry nie zdziwiły rodziców. Ich mama spodziewała się, że któreś z jej dzieci może być białe. Ma bowiem dwóch braci i wuja, którzy też urodzili się z albinizmem. Także tata w dalszej rodzinie miał takich krewnych. Rodzice są zachwyceni swoimi maluchami. Jak podkreśla ich tata, kolor skóry nie ma znaczenia.

FOT. GRZEGORZ GAŁĄSIŃSKI

Joanna i Jason przyszli na świat 28 października

Zaczął pękać wiadukt na autostradzie

Wiadukt na łączącym autostrady A1 i A2 węźle Łódź Północ zaczął pękać i został zamknięty. Nie wiadomo, ile czasu potrwa jego naprawa. Chodzi o wiadukt na A1 prowadzący z północy na południe. Drogowcy zbudowali tzw. przewiązkę, która połączyła ten obiekt z wiaduktem prowadzącym na południe w taki sposób, że kierowcy ominą uszkodzony odcinek. Ruch na północ będzie odbywał się normalnie. Ale jadący na południe i do Warszawy będą musieli się pomieścić na wiadukcie, który do tej pory służył do zjazdu z A1 na A2 w stronę stolicy. Wyłączenie z ruchu pozwoli przeprowadzić specjalistyczne badania, które określą rodzaj uszkodzenia i metodę jego naprawy.

Kwesty na naszych cmentarzach przyniosły kilka rekordów

Łódzkie

Znamy już efekty kwest, które odbywały się na cmentarzach w Łódzkiem 1 listopada i w dniach poprzedzających i następujących po Wszystkich Świętych. Padło kilka rekordów. Za zebrane pieniądze uda się uratować wiele cennych, ale zniszczonych grobów.

FOT. GRZEGORZ GAŁĄSIŃSKI

Na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej w Łodzi zebrano 128 tysięcy złotych

Rekord został pobity w stolicy województwa. Podczas tegorocznej zbiórki pieniędzy na ratowanie cennych pomników i nagrobków na zabytkowym Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi zebrano 128 tys. zł. To rekord, który zbiegł się z jubileuszową 25. kwestą. Rok temu zebrano 114 tys. zł, dzięki którym przystąpiono do renowacji czternastu mogił.

Do tej pory - w ciągu 25 lat - zebrano łącznie 1,5 mln zł. Za te pieniądze można było odnowić 176 grobów z pomnikami i nagrobkami mającymi wartość artystyczną lub historyczną.

W tym roku w części katolickiej dawny blask odzyskały pomniki nagrobne m.in. Zofii Banachowskiej, Józefa Bortnowskiego, Jana Czeraszkiewicza, księdza Franciszka Pruskiego, Józefa Wolczyńskiego, Stanisława Wolskiego, Mieczysława Machnika, rodziny Rybickich oraz harcerek, które utonęły podczas pamiętnej tragedii w lipcu 1948 roku na jeziorze Gardno na Pomorzu. W części ewangelickiej odnowiono zaś trzy pomniki: rodziny Nippe, Anstadtów i Juliusza Fritschego.

Kwesta tradycyjnie odbyła się w dniu Wszystkich Świętych także na Starym i Nowym Cmentarzu w Radomsku. Dzięki ofiarności odwiedzających groby bliskich, podczas ósmej edycji kwesty udało się zebrać 16.491 zł i 11 euro (w ubiegłym roku zebrano około 18 tys. zł).

Po raz jedenasty kwestowali mieszkańcy Przedborza. Na tutejszym cmentarzu 1 i 2 listopada zebrano 10.215 zł (w roku ubiegłym było to 9.157,37 zł). Pieniądze zostaną przeznaczone na remont Grobowca Partyzantów.

23.284 zł - to wynik tegorocznej kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków na starym cmentarzu w Piotrkowie. Zbiórka trwała trzy dni, od 31 października. Z puszkami przy bramach cmentarzy stało około 150 osób - byli to samorządowcy, politycy, nauczyciele, przedsiębiorcy, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego i uczniowie miejskich szkół.

W Bełchatowie podczas kwesty zorganizowanej na dwóch cmentarzach przez Stowarzyszenie Przyjaciół Bełchatowa uzbierano około 14 tys. zł. Zebrane pieniądze będą przeznaczone przede wszystkim na ufundowanie obelisku i tablic informacyjnych, które staną na terenie cmentarza ewangelickiego w Bełchatowie.

W Skierniewicach w dniu Wszystkich Świętych Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic na dwóch cmentarzach prowadziło zbiórkę pieniędzy, które każdego roku przeznacza na renowację nagrobków na zabytkowym cmentarzu św. Stanisława. W tym roku kwestujący - między innymi prezydent miasta Krzysztof Jażdżyk, radni miejscy oraz inne znane osoby w mieście - zebrali w sumie 13,5 tys. zł.

Podczas kwesty przeprowadzonej w Święto Zmarłych w Warcie przez harcerzy oraz członków Stowarzyszenia im. Ireneusza Ślipka na rzecz dialogu polsko-żydowskiego udało się zebrać ponad 2.300 zł. Była to pierwsza taka kwesta w historii Warty. Pieniądze zostaną przeznaczone na utrzymanie cmentarza żydowskiego. Prace mają być prowadzone wiosną.

W Tomaszowie Mazowieckim 1 listopada z puszkami stało około 120 wolontariuszy. Towarzystwo Przyjaciół Tomaszowa policzyło, że do puszek wpadło 9.863 zł. Do rekordu zabrakło, ale i tak dzięki zebranej kwocie uda się m.in. poddać konserwacji grobowce rodziny Chociszewskich, dr. Jana Serafina Rode oraz Jana i Stanisława Narewskich.

W Łowiczu 147 wolontariuszy zebrało rekordową kwotę 19,5 tys. zł. Kwesty odbyły się też na cmentarzach w Łęczycy, gdzie zebrano 9,3 tys. zł oraz w Kutnie - z wynikiem 15 tys. zł.

Tobiasz Bocheński, czyli dyrektor wojewodą

Łódzkie

Nowym wojewodą łódzkim został w listopadzie Tobiasz Bocheński, dyrektor gabinetu poprzedniego wojewody Zbigniewa Raua. Powołanie szerzej nieznanego Bocheńskiego to zapowiedź kontynuacji ostatnich czterech lat w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim.

Powołanie Tobiasza Bocheńskiego oznacza, że potwierdziły się nasze nieoficjalne informacje, o których pisaliśmy wcześniej. W rozgrywce o fotel wojewody łódzkiego liczyło się na tym etapie tylko dwóch kandydatów: Tobiasz Bocheński, dyrektor gabinetu byłego już wojewody Zbigniewa Raua, oraz Dariusz Rogut, dyrektor łódzkiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, radny klubu PiS w łódzkim sejmiku.

Klucz doboru nowego wojewody łódzkiego zdaje się być identyczny, jak przed czterema laty. Tobiasz Bocheński nie należy do PiS, zatem jego rządowe stanowisko nie przełoży się na układ lokalnych sił w partii, a tak byłoby w przypadku kandydata z PiS, który z takim stanowiskiem w zupełnie naturalny sposób zyskiwałby wpływy w aparacie partyjnym. Na tym zaś nie zależy nie tylko marszałkowi, ale i Janinie Goss, skarbniczce łódzkiego PiS, która de facto rządzi partią w Łodzi.

Tobiasz Bocheński w roli wojewody to zapowiedź kontynuacji ostatnich czterech lat w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, jest prawdopodobne, że w aparacie urzędniczym nie nastąpi zbyt wiele zmian. Nowy wojewoda ma 32 lata, jest doktorem nauk prawnych, wykłada m.in. w tomaszowskiej filii Uniwersytetu Łódzkiego.

Oddziały ZUS przyjmują wnioski o 500 plus dla niepełnosprawnych

Łódzkie

Blisko 60 tys. mieszkańców woj. łódzkiego może się ubiegać o dodatek – tzw. 500 plus dla niepełnosprawnych. Do tej pory (pod koniec listopada) wnioski o wypłatę świadczenia złożyło niespełna 24 tys. osób.

FOT. ARCHIWUM

Urzędnicy rozpatrzyli 9,4 tys. wniosków i tyle wydali decyzji – w zdecydowanej większość pozytywnych

Dodatek jest popularnie nazywany 500 plus dla niepełnosprawnych, w rzeczywistości chodzi jednak o osoby, które są niezdolne do samodzielnej egzystencji.

- Chodzi o tych, którzy nie tylko są niezdolni do pracy, ale także potrzebują pomocy drugiej osoby w zaspokojeniu podstawowych czynności życiowych - zauważa Monika Kiełczyńska, rzeczniczka ZUS w woj. łódzkim. - Opiekun takich osób robi zakupy, przygotowuje posiłki, karmi, pomaga zachować higienę, wspiera w prowadzeniu gospodarstwa domowego, w procesie leczenia, rehabilitacji i w kontaktach ze światem zewnętrznym.

Do oddziałów ZUS w naszym województwie wpłynęło niemal 24 tys. wniosków o przyznanie pieniędzy. Urzędnicy rozpatrzyli 9,4 tys. z nich i tyle wydali decyzji - w zdecydowanej większość pozytywnych. 6 proc. wnioskujących spotkała się z odmową.

eprasa.pl 751d131e95

Za 11 lat Łódź stanie się 4. miastem w kraju, mniejszym od Wrocławia

Łódzkie

Nasz region należy do najszybciej wyludniających się województw. Demografowie przewidują, że do 2038 r. ludność Łódzkiego zmniejszy się o niemal 282 tys. osób. To tak jakby wyjechali wszyscy obecni mieszkańcy Zgierza, Pabianic, Piotrkowa, Sieradza i Skierniewic!

Wcześniej, bo za 11 lat, we Wrocławiu będzie mieszkało więcej osób niż w Łodzi. A jeszcze 12 lat temu Łódź była drugim największym miastem w Polsce...

Obecnie pod względem liczby ludności Łódź zajmuje trzecie miejsce, po Warszawie i Krakowie. Tak jest od 2007 roku, kiedy to wyprzedził nas Kraków. A w 2030 roku może wyprzedzić nas dodatkowo Wrocław.

Tak wynika z obliczeń prof. Piotra Szukalskiego, demografa z Uniwersytetu Łódzkiego, który oparł się na danych Głównego Urzędu Statystyczne-go. Według jego wyliczeń, za jedenaście lat Łódź będzie miała ok. 620 tys. mieszkańców, we Wrocławiu wtedy będzie mieszkać 650 tys. osób. Obecnie we Wrocławiu żyje 641 tys. osób, a w Łodzi niespełna 683 tys. Jednak stolica Dolnego Śląska, w przeciwieństwie do Łodzi, zwiększa liczbę mieszkańców, m.in. za sprawą osiedlania się tam młodych rodzin skuszonych lepszymi perspektywami pracy i wyższych zarobków.

Łódź będzie – niestety – traciła m.in. przez starzenie się i wymieranie społeczeństwa, a także wyprowadzkę części mieszkańców do podłódzkich miejscowości, co jest widoczne od kilkunastu lat.

Jeśli miasto, nie zacznie przyciągać nowych młodych mieszkańców, prognozy demografów będą się spełniać.

Ale wyludnia się także całe województwo.

Pod koniec ubiegłego roku w Łódzkiem mieszkało 2 mln 466 tys. osób. Na podstawie obecnych danych prof. Piotr Szukalski przewiduje, że w najbliższych latach (2020-2040) mocno wyludni się aż 12 powiatów w naszym województwie. W latach 1998-2018 wyludniły się tylko trzy.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódź będzie traciła m.in. przez starzenie się i wymieranie społeczeństwa, a także wyprowadzkę części mieszkańców

Wiążą się z tym poważne konsekwencje.

– Zmianom będzie towarzyszyć wzrost problemów z dostarczaniem wysokiej jakości usług publicznych z uwagi na zmniejszanie się korzyści związanych z efektem skali, zaś w przypadku najmniejszych gmin i powiatów – z narastającymi problemami finansowymi i kadrowymi – przestrzega prof. Piotr Szukalski.

Problemy mają dotyczyć zwłaszcza tych gmin i powiatów, które położone są na peryferiach województwa. Tu mogą być poważne kłopoty związane z zapewnieniem dostępu do podstawowych usług. Z jednej strony będzie się do tego przyczyniał brak wystarczającej ilości pieniędzy, z drugiej będzie brakowało osób, które mają odpowiednie kwalifikacje i umiejętności.

Mowa jest także o kolejnych konsekwencjach, m.in. zaniku tzw. witalności ekonomicznej, co dzieje się – jak tłumaczą demografowie – wskutek kurczenia się zasobów pracy, zmniejszania potencjału konsumpcyjnego ludności, zmniejszonych inwestycji prywatnych i mniejszej wartości potencjalnych hipotek.

O ponad pół miliona (511,5 tys.) ma się zmniejszyć liczba mieszkańców województwa śląskiego. W 2038 r. ma tu mieszkać niewiele ponad 4 mln osób, podczas gdy w ubiegłym roku było ich ponad 4,5 mln.

Na liście regionów z największym procentowo spadkiem liczby ludności znalazły się także woj. świętokrzyskie i lubelskie.

Roman Polański odwołał wizytę w Szkole Filmowej

Wizyta

Roman Polański odwiedził Łódź. W os ta tniej chwili znakomity artysta odwołał jednak spotkanie w łódzkiej Szkole Filmowej.

Spotkanie miało się odbyć w sobotę 30 listopada, ale w nocy z piątku na sobotę czerwoną cieczą oblano gwiazdę artysty w Łódzkiej Alei Gwiazd, zaś na terenie Szkoły Filmowej pojawiło się kilkanaście osób z transparentem „Gwałciciel nie gwiazda". Interweniowała policja, protest rozwiązano.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Roman Polański na gali festiwalu Cinergia

Zamieszanie rozpoczęło się od zamieszczonej w internecie petycji przeciw spotkaniu z wybitnym reżyserem i scenarzystą podpisanej przez grupę tytułującą się „studenci, pracownicy i absolwenci Szkoły Filmowej w Łodzi".

Rektor Szkoły Filmowej, prof. Mariusz Grzegorzek w wydanym oświadczeniu podkreślał m.in., że łódzka uczelnia winna jest Romanowi Polańskiemu ogromną wdzięczność, a zdecydowana większość studentów i pracowników Szkoły pragnie spotkania z artystą. Swoje słowa powtórzył przed wyjątkowym gościem podczas gali zakończenia festiwalu Cinergia w kinie Helios Sukcesja.

„Nasza szkoła była i jest miejscem otwartym, przestrzenią do eksperymentów i twórczego fermentu. Nie ograniczajmy więc tej przestrzeni tym, którzy chcieliby wziąć udział w spotkaniu z absolwentem uczelni, doświadczonym artystą chętnym do merytorycznej rozmowy" – apelował również Samorząd Studencki Szkoły Filmowej w Łodzi.

Nie udało się. Roman Polański wyjechał z Łodzi, do której sentymentu nie krył, odbierając podczas gali m.in. nagrodę Złotego Glana, bez wizyty w ucze lni, której jest najwybitniejszym i najbardziej znanym w świecie wychowankiem.

W trakcie festiwalu statuetki Złotego Glana, oprócz Romana Polańskiego, otrzymali także: Lenny Abraham son, Ryszard Lenczewski oraz Ania Dąbrowska.

W Łodzi i miastach regionu protestowano przed budynkami sądów

Protest

18 grudnia o godz. 18 w 150 miastach kraju rozpoczęły się protesty w obronie niezależności sądownictwa. Tysiące ludzi manifestowało także w Łodzi i miastach regionu.

Protestowano przeciwko projektowi zmian w ustawach o sądach powszechnych i Sądzie Najwyższym, które chce wprowadzi PiS.

Około czterech tysięcy osób zebrało się na pl. Dąbrowskiego przed siedzibą Sądu Okręgowego w Łodzi. Przyszli tam łodzianie z transparentami „Wolne sądy", „Konstytucja", „Wolni łódzcy sędziowie", „My. Naród. Konstytucja". Niektórzy przynieśli z sobą Konstytucję RP.

Mirosław Michalski, przewodniczący Komitetu Obrony Demokracji w Łodzi, powiedział, że projekt nowelizacji ma na celu zniewolenie sędziów tak, aby mieli bat nad głową, którym wywija rządząca partia.

Przemawiająca w imieniu Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iusticia sędzia Małgorzata Stanek zwracała uwagę, że

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Około czterech tysięcy osób zebrało się na pl. Dąbrowskiego przed siedzibą Sądu Okręgowego w Łodzi

stawa dyscyplinująca sędziów łamie konstytucję, ogranicza wolność słowa i likwiduje samorząd sędziowski.

Protestowano też w regionie. Kilkadziesiąt osób zebrało się przed budynkiem sądu w Sieradzu. Do zebranych przemówił m.in. Janusz Adamski, sędzia w stanie spoczynku. Około setki osób zjawiło się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu. Protestowała nieformalna grupa Łowiccy Spacerowicze. Uczestnicy „spaceru" zapowiadają kolejne protesty.

Manifestowano także w Radomsku i Zduńskiej Woli.

W SKRÓCIE

Za dwa lata pojedziemy całą trasą S-14

Dość zaawansowane są już prace na pierwszym odcinku zachodniej obwodnicy Łodzi, czyli trasy S14. Jest szansa, że pierwszym odcinkiem drogi ekspresowej pojedziemy już za dwa lata. Będzie to fragment drogi ekspresowej od Lublinka do ulicy Szczecińskiej w rejonie Niesięcina.

Odcinek ten buduje firma Budimex i prace na nim są zaawansowane w około 12-15 procentach.

Formowane są nasypy pod przyszłe jezdnie, trwają też roboty ziemne na przyszłym węźle Konstantynów.

– Wykonawca usuwa obecnie tzw. kolizje z instalacjami podziemnymi, których na tym fragmencie S14 jest aż 250 – informuje Maciej Zalewski, rzecznik łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

– Budowa prowadzona jest w mocno zurbanizowanym terenie, dlatego wykonawca napotyka na wiele linii energetycznych, gazociągów wodociągów i kanalizacji. Przedstawiciele Budimexu twierdzą, że wiosną ruszą z budową wiaduktów, mostów i innych obiektów inżynieryjnych.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Prace są zaawansowane w 12-15 procentach.

Dwa tysiące milionerów w Łódzkiem

Ponad 80 tysięcy mieszkańców województwa Łódzkiego zarabiało w 2018 r. przynajmniej 7,1 tys. zł brutto. Było wśród nich 13,3 tys. osób bogatych, których łączny roczny dochód wyniósł niemal 8,7 mld zł. Do grona osób bardzo bogatych w naszym regionie zaliczało się 4,2 tys. mieszkańców. Mieli do dyspozycji 5,5 mld zł. Lista milionerów w naszym regionie przekroczyła w 2018 r. 2 tysiące osób. Łącznie zarobili oni ponad 4 mld zł.

eprasa.pl 751d131e95

FOT. EAST NEWS /AP/JONAS EKSTROMER

Podczas uroczystej gali w Sztokholmie Olga Tokarczuk odebrała Nagrodę Nobla za 2018 rok. Złoty noblowski medal oraz dyplom Polce wręczył król Szwecji Karol XVI Gustaw. Nagroda Nobla w dziedzinie literatury trafiła do pisarza tworzącego w języku polskim po raz piąty

WYBRANE WYDARZENIA W POLSCE OD WRZEŚNIA DO GRUDNIA 2019 R.

WRZESIEŃ

● 1 września w Warszawie odbyły się obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej z udziałem m.in. wiceprezydenta USA Mike'a Pence'a oraz prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera i kanclerz Niemiec Angeli Merkel. Zapowiadana wcześniej wizyta prezydenta USA Donalda Trumpa nie doszła do skutku. Jak się potem okazało, w tle zmiany tej decyzji mogły być stosunki USA z Ukrainą (patrz obok – Wydarzenia na świecie).

PAŹDZIERNIK

● 13 października, w najwcześniejszym możliwym terminie, odbyły się wybory parlamentarne w Polsce. Do Sejmu weszło pięć komitetów wyborczych. Zwycięski komitet wyborczy Prawa i Sprawiedliwości który zdobył 43,59 proc. (235 mandatów), po raz drugi zdobył większość umożliwiającą sformowanie samodzielnego rządu. Do Sejmu dostały się także: Koalicja Obywatelska (27,4 proc.), Sojusz Lewicy Demokratycznej (12,56 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,55 proc.) oraz Konfederacja Wolność i Niepodległość (6,81 proc.)

LISTOPAD

● 12 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu IX kadencji i Senatu X kadencji. Na stanowisko Marszałka Sejmu wybrano Elżbietę Witek (PiS), a na Marszałka Senatu – Tomasza Grodzkiego (KO). Prezydent Andrzej Duda przyjął dymisję Rady Ministrów. 15 listopada nastąpiło zaprzysiężenie drugiego rządu Mateusza Morawieckiego, zaś 19 listopada premier wygłosił swoje exposé w Sejmie.

GRUDZIEŃ

● 4 grudnia doszło do wybuchu gazu w domu jednorodzinnym w Szczyrku, w wyniku którego zginęło ośmioro mieszkańców tego domu - trzypokoleniowa rodzina. Najmłodszy Staś miał trzy lata, zaś jego dziadek i wujek zdobywali medale w narciarstwie alpejskim. Aresztowano trzech mężczyzn odpowiedzialnych za roboty ziemne (przewiert) odbywające się w pobliżu budynku. Właśnie te roboty spowodowały prawdopodobnie rozszczelnienie się gazociągu, a potem wybuch i pożar. Na pogrzebie ofiar zjawiło się 1,5 tysiąca osób.

● 14 grudnia odbyły się obrady ciał statutowych Sojuszu Lewicy Demokratycznej i partii Wiosna, po których poinformowano, że z połączenia obu ugrupowań powstanie partia Nowa Lewica.

WYBRANE WYDARZENIA NA ŚWIECIE OD WRZEŚNIA DO GRUDNIA 2019 R.

WRZESIEŃ

● 24 września nastąpiło wszczęcie śledztwa w sprawie impeachmentu prezydenta USA Donalda Trumpa. Prezydent oskarżany jest o „O zdradę przysięgi urzędowej, zdradę bezpieczeństwa narodowego i sprzeniewierzenie się uczciwości wyborów". Oskarżenia dotyczą skandalu wokół domniemanych nacisków, jakim Trump i jego administracja mieli poddawać władze Ukrainy, aby skompromitować byłego wiceprezydenta Joe Bidena, dziś kandydata w wyborach prezydenckich. Trump miał żądać od prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, by ten wszczął śledztwo w sprawie Bidena i jego syna. Od tego USA miały uzależniać udzielenie pomocy wojskowej Ukrainie. Chodziło o kwotę około 400 mln dolarów.

PAŹDZIERNIK

● 10 października polska pisarka Olga Tokarczuk otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018. Po ubiegłorocznej Nagrodzie Bookera, najbardziej prestiżowej nagrodzie literackiej w Wielkiej Brytanii, przyznawanej za najlepszą powieść angielskojęzyczną z ostatniego roku, Literacka Nagroda Nobla to kolejna bardzo ważna nagroda dla Olgi Tokarczuk. Drugim laureatem Nobla w dziedzinie literatury - za rok 2019 - został Austriak Peter Handke.

LISTOPAD

● 26 listopada doszło do trzęsienia ziemi w Albanii, w który zginęło 51 osób, a 790 osób zostało rannych. Wiele krajów - w tym Polska - wysłało do Albanii swoją pomoc. Zginęło co najmniej 51 osób, a 790 innych zostało rannych. Było to najsilniejsze trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło Albanię od ponad 40 lat. Do największych zniszczeń doszło w mieście Durrës, które znalazło się w bezpośrednim otoczeniu epicentrum. Wstrząsy odczuwalne były w promieniu kilkuset kilometrów.

GRUDZIEŃ

● 12 grudnia odbyły się przedterminowe wybory do Izby Gmin w Wielkiej Brytanii, w których rządząca Partia Konserwatywna uzyskała 43,6 proc. poparcia (365 mandatów) i w efekcie odzyskała samodzielną większość w Izbie Gmin po tym, jak ją straciła w 2017 roku. Na czele nowego rządu stanął premier Boris Johnson, lider Partii Konserwatywnej, stanowczy zwolennik wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Droga do szybkiego Brexitu została teraz szeroko otwarta...

eprasa.pl 751d131e95

MAGAZYN

SPORTOWY 24

Dziennik ŁÓDZKI

bądź na bieżąco

2 MLN ZŁ PO UTRZYMANIU ŁKS

DRUŻYNA ROKU: 6 Z WIDZEWA

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI, ANDRZEJ SZKOCKI

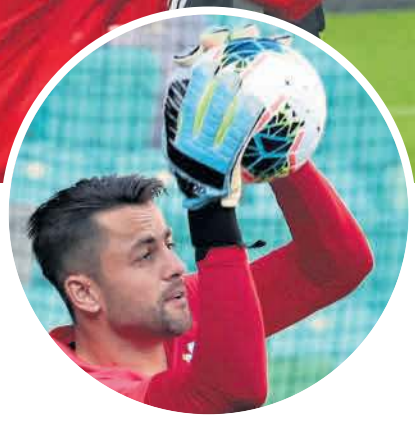

ŁUKASZ FABIAŃSKI OBRONIŁ KARNEGO, ALE KLUB ZWOLNIŁ TRENERA. str. 2

PIERWSZY KONKURS TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI. str. 7

49. PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU W REGIONIE ŁÓDZKIM. DZIŚ KOŃCZYMY GŁOSOWANIE. ZOSTAŁ TYLKO DZIEŃ. str. 8

eprasa.pl 751d131e95

LIGI ZAGRANICZNE. Młoty zwolniły trenera. Jose Mourinho chce ściągnąć do siebie Raphaela Varane'a

Fabiański obronił jedenastkę

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.pl

Tradycyjnie od lat świąt nie mają piłkarze grający w Premier League. Liga angielska jest ciekawa i sypnęła dobrymi meczami także wtedy, kiedy my siedzieliśmy przy suto zastawionych stołach.

Piłkarskie, ale radosne święta miał nasz reprezentacyjny bramkarz Łukasz Fabiański. Po trzech miesiącach przerwy z powodu kontuzji mięśnia prostego uda wrócił do bramki West Ham i od razu na mecz z wiceliderem tabeli Leicester City. Nasz bramkarz sfaulował w polu karnym Kelechiego Iheanacho i sędzia ukarał Fabiańskiego żółtą kartką i wskazał na jedenastkę. Polak zrehabilitował się i w dużym stylu obronił rzut karny wykonywany w 12 minucie meczu przez Demaraia Gray'a.

Niestety, w 56 minucie ten sam zawodnik strzelił drugiego gola dla Leicester i wicelider wygrał 2:1.

Drużyna West Ham Łukasza Fabiańskiego nadal broni się przed spadkiem.

Po porażce z Leicester, po 18 miesiącach pracy na London Stadium zwolniony przez Młoty został doświadczony szkoleniowiec Manuel Pellegrini. Z ostatnich 12 meczów WHU przegrało dziewięć i włodarze klubu uznali, że pora zakończyć współpracę z Pellegrinim.

FOT. BEN STANSALL / AFP

Łukasz Fabiański broni jedenastkę strzelaną przez **Demaraia Gray'a**

W święta dobrze grali Święci. Southampton Jana Bednarka po zwycięstwie w poprzedniej kolejce nad Chelsea 2:0 tym razem zremisował z Crystal Palace. Polski obrońca grał 90 minut.

Manchester United, podopieczni Ole Gunnara Solskjaera, zaliczyli swoje ósme zwycięstwo w sezonie, wskakując na piąte miejsce w ligowej tabeli.

Menedżer będącego w czołówce Tottenhamu Hotspur Jose Mourinho chce sprowadzić do swojego zespołu obrońcę Realu Madryt Raphaela Varane'a – informuje El Desmarque. Koguty są gotowe wyłożyć za 26-letniego zawodnika 80 milionów euro. Lider y Liverpoolu niezawodny.

20. kolejka Premier League:

Brighton - AFC Bournemouth 2:0 (Jahanbakhsh 3, Mooy 79)
Watford - Aston Villa 3:0 (Deeney 42, 67-karny, Sarr 71)
Southampton - Crystal Palace 1:1 (Ings 74 - Tomkins 50)
Newcastle United - Everton 1:2 (Schar 56 - Calvert-Lewin 13, 64)
West Ham United - Leicester City 1:2 (Fornals 45 - Iheanacho 40, D. Gray 56)
Norwich - Tottenham Hotspur 2:2 (Vrancic 18, Aurier 61- sam. - Eriksen 55, H.Kane 83-karny)
Burnley - Manchester United 0:2 (Martial 44, Rashford 90+5)
Arsenal Londyn - Chelsea Londyn 1:2 (Aubameyang 13 - Jorginho 83, Abraham 87)
Liverpool - Wolverhampton 1:0 (Mane 42)

1. Liverpool	19	55	47-14
2. Leicester	20	42	43-19
3. Manchester City	19	38	52-23
4. Chelsea Londyn	20	35	35-28
5. Manchester United	20	31	32-23
6. Tottenham Hotspur	20	30	36-29
7. Wolverhampton	20	30	29-25
8. Sheffield United	19	29	23-17
9. Crystal Palace	20	27	18-22
10. Everton	20	25	23-30
11. Newcastle	20	25	20-30
12. Arsenal Londyn	20	24	26-30
13. Burnley	20	24	23-32
14. Brighton	20	23	24-28
15. Southampton	20	22	24-38
16. AFC Bournemouth	20	20	20-28
17. West Ham United	19	19	21-32
18. Aston Villa	20	18	25-36
19. Watford	20	16	15-33
20. Norwich	20	13	21-40

Bundesliga wraca do rozgrywek 17 stycznia, Serie A – 5 stycznia, La Liga – 3 stycznia, a Lique 1 – 11 stycznia.

Hiszpański "AS" postanowił podsumować liczbę polubień na Facebooku czy obserwujących na Instagramie bądź Twitterze najchętniej obserwowanych drużyn.

Czołówka najchętniej obserwowanych klubów w social mediach prezentuje się następująco:
1. Real Madryt - 224 mln
2. FC Barcelona - 214 mln
3. Manchester United - 126 mln
4. Chelsea - 81 mln
5. Juventus - 81 mln
6. Bayern Monachium - 73 mln
7. Paris Saint-Germain - 71 mln
8. Liverpool - 69 mln
9. Arsenal - 69 mln
10. Manchester City - 61 mln

Robert Lewandowski był gościem Romana Kołtonia na kanale „Prawda Futbolu". Kołtoń zapytał go, czy jest szansa, że zagra z reprezentacją Polski na mistrzostwach świata 2026. Wtedy miałby 38 lat.

- Aż tak daleko to chyba nie. Nie jestem w stanie teraz powiedzieć.

Co będzie robić Lewy po zakończeniu kariery? Może jednak zdecyduje się pójść w ślady Zbigniewa Bońka i powalczy o prezesurę w PZPN?

- Nie mówię nie, ale też nie mówię tak. ©℗

Kocham sportową Łódź

Dariusz Kuczmera d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

JEDENASTKA ROKU I ANTYJEDENASTKA. ILU Z ŁKS I WIDZEWA?

Wybraliśmy subiektywną Jedenastkę Roku 2019 (ortodoksyjni kibice są źli, ale dziękujemy za lajka prezesowi Tomaszowi Salskiemu). Znajduje się w niej pięciu piłkarzy ŁKS i sześciu z Widzewa.

Wojciech Pawłowski - miał wielkie szczęście, że drużyna Widzewa grała słabo na początku sezonu, a do tego poziomu dostroił się Patryk Wolański. Pawłowski wskoczył w jego miejsce i wszystko się odmieniło jak za dotknięciem różdżki.

Łukasz Kosakiewicz - doskonały w ofensywie i wykonywaniu stałych fragmentów gry.

Daniel Tanżyna - prawdziwy przywódca drużyny i wojownik na boisku, jak przed laty Kazimierz Węgrzyn, Piotr Mosór czy Grzegorz Krysiak.

Adrian Klimczak - największa nadzieja na dobrą grę na lewej stronie obrony. Szybki zawodnik, zaliczył najwięcej sprintów w rundzie jesiennej.

Dani Ramirez - obawienie ekstraklasy, ma predyspozycje do kombinacyjnej gry, tylko czy zostanie w ŁKS?

Bartłomiej Poczobut - człowiek od czarnej roboty, żadnej pracy się nie boi.

Łukasz Piątek - nie wyobrażamy sobie jedenastki ŁKS bez tego zawodnika. Nazwisko ostatnio w modzie.

Piotr Pyrdoł - mimo niechęci ze strony trenera przebił się do składu i trafił do reprezentacji młodzieżowej.

Maciej Wolski - wielkie serce do walki, nie załamuje się nawet pudłem roku.

Przemysław Kita - za asysty trafił do naszej drużyny.

Marcin Robak - doświadczony snajper, jak nie wiesz co zrobić z piłką, podaj Marcinowi

Antyjedenastka Roku (czterech z ŁKS siedmiu z Widzewa):

Michał Kołba - doping i wszystko jasne, ale ten ełkaesiak jeszcze wróci do gry!

Marcin Kozłowski - wiosną nie pomógł Widzewowi w awansie, jesienią na dopingu.

Jan Sobociński - czy ktoś policzy, ile goli ŁKS stracił po jego błędach?

Sebastian Zieleniecki - popełniony wielbłąd wyrzucił go z drużyny i pakuje się do wyjazdu z Widzewa.

Marcel Pięczek - menedżer walczył o jego kontrakt, on stracił miejsce w drużynie.

Daniel Mąka - groźna kontuzja wykluczyła go z najważniejszych meczów.

Dario Kristo - Hrabia Monte Christo z większą ambicją walczył o wolność.

Marcel Gąsior - stracona jesień.

Rafał Kujawa - murzyn zrobił swoje, wprowadził drużynę do ekstraklasy i może odejść.

Filip Mihaljević - zbyt duże zarobki mogą być przeszkodą w grze.

Jewhen Radionow - co było w III lidze nie musi się sprawdzać w ekstraklasie, ale prawdziwej szansy nie dostał. ©℗

Romantyk sportu

Marek Łopiński sport@dziennik.lodz.pl

GAMONIE 2019

Motto: Śmietanka towarzyska też podlega procesowi fermentacji – Józef Bułatowicz.

Koniec roku to okazja do podsumowań, pora przypomnieć gamoni 2019. Hańbą Roku okazała się akcja tchórzliwych kundli siatkarek, menadżerów, partnerów, próba doprowadzenia do upadku trenera reprezentacji Polski Jacka Nawrockiego. Przydupasów dziewczyn pogoniono w cholerę na śmietnik historii.

Dziadostwem Roku skończyły się występy polskiej kopanej w przedbiegach europejskich pucharów. Wszystkie odpadły na szczeblu podwórkowym pechowo trafiając na gigantów Starego Kontynentu. Naszym dziadom zamiast salonów pozostały bankiety żebraków.

Ciemniakiem Roku objawił się siatkarzy Michał Kubiak. W prostacki sposób obraził nie tylko siatkarzy, ale cały naród Iranu. Bywalec światowych salonów nie odróżnia Persów od Arabów czym wywołał skandal dyplomatyczny. Dalej rżnie głupa dziwiąc się, że Persowie to nie Araby jak nazwał siatkarzy Iranu.

Frajerem Roku został bokser Adam Kownacki. Po dopingowej wpadce swojego przyjaciela Jarrella Millera nie skorzystał z walki o mistrzowskie pasy WBO IBF WBA IBO z Brytyjczykiem Anthonym Joshuą. W miejsce Polaka wskoczył Meksykanin Andy Ruiz Jr. , który pokonał Anglika zgarniając miliony dolarów.

Bzdurą Roku błysnęli działacze męskiej koszykówki znosząc limit obcokrajowców w piątce zawodników występującej na parkiecie. Do tej pory w grającej piątce musiało być dwóch Polaków.

Znowu chodzi o forsę. Klubowi bonzowie wolą sprowadzać zagraniczne miernoty niż przepłacać, ich zdaniem, Polaków.

Męczennicą Roku okrzyknięto szablistkę Aleksandrę Socha – Szelagowski - Shelton. Czterokrotna olimpijka po wyemigrowaniu do USA i powtórnym zamążpójściu wylewała krokodyle łzy, opluwając Polski Związek Szermierczy. Aniołkowie z szermierczej centrali mają sporo za uszami, ale w tym wypadku mieli absolutną rację żądając, za skrócenie trzyletniej karencji przy zmianie barw narodowych, ekwiwalentu finansowego.

Mądralą Roku ochrzczono trenera Jerzego Brzęczka. Ulubieniec internetowej hołoty zasugerował po bezbramkowym remisie z Austrią, żeby któregoś dnia coś przeskoczyło w głowie futbolisty Piotra Zielińskiego. Co ma przeskoczyć, jak wysoko, szeroko, w poprzek, czy wzdłuż, do tego tęga głowa jeszcze nie doszła.

Kabaretem Roku okazał się wybór Filipa Keniga na przewodniczącego Łódzkiej Rady Sportu. Autor największej hańby w historii piłki nożnej ŁKS, jaką było wycofanie drużyny z ligowych rozgrywek w trakcie trwania rundy wiosennej. Chichotem historii z grabarza wykopnięty na dygnitarza.

Na cześć moich gamoni wiwatuję środkowym palcem.

Moi Kochani wiele serdeczności, do siego roku. ©℗

eprasa.pl 751d131e95

EKSTRAKLASA. Piłkarze ŁKS zakończyli rok w strefie spadkowej ze stratą aż siedmiu punktów do „bezpiecznej" Arki Gdynia

Dobre były tylko statystyki

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Lipiec i październik. Tu było w porządku. Tu było ok. W trakcie tych dwóch miesięcy beniaminek rozegrał pięć spotkań, wygrał trzy mecze, zanotował dwa remisy i ani razu nie schodził z boiska bez punktów. Innymi słowy, spisywał się tak, jak zapowiadała to imponująca w wykonaniu ferajny Moskala pierwszoligowa wiosna. Czyli z biglem. Czyli z fantazją. I przede wszystkim z punktami na koncie.

Cały szkopuł w tym, że do wspomnianej zdobyczy ełkaesiacy dołożyli jeszcze tylko grudniowe zwycięstwo nad Cracovią i rozeszli się do domów, klepiąc w sierpniu, wrześniu, listopadzie i przez większą część grudnia ligową biedę. Ta boiskowa aż piszczy, bo chociaż klub ma się dobrze, źle dziś wygląda z poziomu ekstraklasowej murawy, ba, gorzej nawet niż w najsłabszym chyba dotąd w historii występów drużyny w piłkarskiej elicie sezonie 2011/2012.

W tym tegorocznym zakończonym klapą ekstraklasowym przedstawieniu z ełkaesiakami w rolach głównych zawiedli po trosze wszyscy. Aktorzy, reżyser, scenarzysta, dyrektor artystyczny teatru, a nawet sufler, więc publiczność z niesmakiem opuściła miejsca, chociaż tak bardzo zakochana jest w tej swojej scenie i w tych swoich aktorach, że zapewne ani myśli przegapić wiosennej premiery.

W akcji najlepszy piłkarz ŁKS **Daniel Ramirez**

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Powtórzymy po raz kolejny - przeszacowaliśmy możliwości drużyny, która skradła nam serca swą bezkompromisowością na zapleczu ekstraklasy, a w elicie została pozbawiona złudzeń. A łudziło się wielu, na czele z autorem tego tekstu. Kilka dni przed inauguracją sezonu ten mój naiwny entuzjazm studził red. Jan Hofman z „Expressu Ilustrowanego", wskazując na niedostatki drużyny zarówno w defensywie, jak i w ataku. Okazało się, zupełnie tak jak później na ligowym boisku, że doświadczenie wzięło górę nad młodzieńczą pozbawioną solidnych fundamentów brawurą. Ełkaesiacy odbili się od ekstraklasy jak od ściany.

ŁKS w dwudziestu spotkaniach PKO Ekstraklasy zdobył zaledwie czternaście punktów. Wygrał cztery mecze, dwa zremisował i aż czternaście przegrał. Zdobył dwadzieścia goli, stracił najwięcej w lidze, bo aż 37, przede wszystkim dziurawej jak szwajcarski ser defensywie „zawdzięczając" fatalny bilans na zakończenie roku. ŁKS nie ustępował rywalom jeśli chodzi o pomysł na grę, niekiedy nawet jej organizację, a z piłką przy nodze sprawiał zazwyczaj nawet lepsze od przeciwnika wrażenie. W domu utrzymywał się jesienią przy niej średnio przez 58 procent czasu gry (na wyjeździe - 50 procent), oddawał w sumie ponad 15 strzałów na mecz (w tym 5 celnych), a i nie lenił się, bo przebiegał zwykle znacznie więcej kilometrów.

Zawodził niestety w tym, co najważniejsze czyli w piłkarskich detalach, dość powiedzieć że tylko co szesnaste uderzenie na bramkę przynosiło łodzianom efekt w postaci gola, a pozostałe nabijały jedynie statystyki golkiperom. Bezsprzecznie najlepszy piłkarz beniaminka Hiszpan Daniel Ramirez jesienią oddał najwięcej w lidze aż 72 strzały, a zaledwie po co dwunastym z nich piłka znajdowała drogę do siatki. Częste urazy Łukasza Sekulskiego i słaba zdaniem trenera Kazimierza Moskala forma Rafała Kujawy dopełniły obraz drużyny, w naturze której leżało atakowanie, a która pozbawiona żądeł nie potrafiła nikogo boleśnie ukąsić.

Jeszcze gorzej sprawy się miały w okolicach szesnastki łodzian. Przeanalizowaliśmy każdą straconą przez ŁKS jesienią bramkę i nieco ponad dwadzieścia spośród nich obciąża konto obrońców (pozostałe to zazwyczaj wina pasywnej postawy defensywnych pomocników). Wspomniane błędy wynikały, co ciekawe, nie ze szwankującej organizacji gry obronnej defensorów czy ich sposobu ustawiania się na boisku (choć i tutaj np. w meczu z Legią wiele na sumieniu mieli ełkaesiacy), ale przede wszystkim z niewłaściwego sposobu krycia rywala przy stałych fragmentach gry czy nieudolnego wyprowadzania futbolówki ze strefy obronnej.

Na domiar złego, ŁKS okazał się wyjątkowo czuły na każde niepowodzenie. Kiedy pierwszy tracił bramkę było po balu. W takim przypadku łodzianie przegrywali zawsze. Przegrywali bez względu na to, czy tracili gola przed przerwą czy po niej, przegrywali, gdy bili się i z faworytem, i z ligowym słabeuszem (najwięcej - aż siedem goli - stracili ełkaesiacy w ostatnim kwadransie gry, a sami zdobyli w końcówkach meczów tylko jednego gola).

W ŁKS zapewniają, że nie zamierzają się poddawać, choć na kilku zawodnikach, w tym także tych „zasłużonych", którzy awansowali z klubem najpierw do pierwszej ligi a potem do ekstraklasy ponoć postawiono już krzyżyk. Na wylocie jest dziś ok. siedmiu piłkarzy. Dyrektor sportowy Krzysztof Przytuła szuka (zapewne od dawna) ludzi, dzięki którym ŁKS Łódź będzie wiosną odrobinę mądrzejszy, ciut rozsądniejszy, bardziej przytomny i nie tak dojmująco bezradny po pierwszym niepowodzeniu.

> *„KIEDY NASTĄPIŁ TRUDNY MOMENT, PIŁKARZE STRACILI I PEWNOŚĆ SIEBIE, I SWOBODĘ. POCZULI SIĘ USZTYWNIENI"*
> **KAZIMIERZ MOSKAL**

WYSOKIE MIEJSCE ŁKS W PRO JUNIOR SYSTEM

PIŁKA NOŻNA. Szansa na sporą sumę. Warunek – utrzymanie

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

W ekstraklasie piłkarze ŁKS zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ale jest jeden ranking, w którym należą do najlepszych w lidze. Chodzi oczywiście o Pro Junior System.

Ełkaesiacy są obecnie wiceliderem tego rankingu. Przypomnijmy, że ideą Pro Junior System jest promowanie szkolenia młodych piłkarzy. Po każdej kolejce klubom przyznawane są punkty, na sumę których wpływa liczba młodych zawodników pojawiających się na boisku. Punkty te są sumowane i przekładają się na miejsce klubu w rankingu, to miejsce natomiast - na ewentualne gratyfikacje finansowe na koniec sezonu.

Jesienią 2019 roku ŁKS zdobył za sprawą występów młodzieżowców (Jana Sobocińskiego i Piotra Pyrdoła) 5332 punkty i do prowadzącej w rankingu Legii Warszawy traci niewiele, bo tylko 306 oczek. Trzecie miejsce zajmuje Lech Poznań (4478 pkt), a kolejne - Zagłębie Lubin (3759 pkt) oraz Górnik Zabrze (2468 pkt).

Jan Sobociński w walce z piłkarzami Piasta

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Jest o co się bić, bo na zakończenie sezonu zwycięzca Pro Junior System otrzyma 3 mln zł, wicelider - 2 mln zł, a drużyny, które zajmą kolejne miejsca - 1,5 mln zł, 1 mln zł i 0,6 mln zł. Jeśli więc ełkaesiacy np. zachowają drugie miejsce w PJS, Polski Związek Piłki Nożnej wypłaci im 2 mln zł. Jest jednak jeden warunek – drużyna musi utrzymać się w ekstraklasie.

ŁKS ŁÓDŹ Z DZIESIĄTĄ ŚREDNIĄ FREKWENCJĄ

PIŁKA NOŻNA. Kibice ŁKS do dyspozycji mają nadal tylko jedną trybunę, ale i tak domowe mecze ełkaesiaków zgromadziły jesienią więcej sympatyków futbolu niż na przykład starcia mistrza Polski z Gliwic.

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Domowe spotkania ŁKS w tym sezonie obejrzało w sumie 52293 widzów, co daje średnią 5 229 kibiców na mecz i w rankingu najlepszych frekwencji w najwyższej klasie rozgrywkowej plasuje łodzian na dziesiątym miejscu.

Jesienne mecze polskiej ekstraklasy obejrzało dotąd 1484876 widzów (średnia: 9339 osób na mecz). Rekordzistą jest Kraków, bo to właśnie derbowy pojedynek Wisły z Cracovią obejrzało na żywo najwięcej czyli aż 33 tys. kibiców.

Najwyższą średnią w ekstraklasie może pochwalić się Legia Warszawa (20510 na mecz), a najniższą Raków (2958 osób), choć częstochowian należy rozgrzeszyć, przecież swoje domowe mecze rozgrywają w Bełchatowie. Nieźle na tle konkurencji wypadli łodzianie. Beniaminek, jako jeden z dwóch klubów w ekstraklasie (tym drugim jest Pogoń Szczecin), ma do dyspozycji stadion wyposażony tylko w jedną trybunę, ale i tak mecze w Łodzi zgromadziły więcej osób niż na przykład domowe starcia mistrza Polski z Gliwic.

Kibice ŁKS zazwyczaj wypełniali trybunę do ostatniego miejsca

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Nie jest więc źle, tym bardziej że wyjąwszy z tego ostatni mecz z Wisłą Kraków, na trybunie rozbudowywanego właśnie obiektu pojawiał się zwykle komplet widzów. Kibice ŁKS w rankingu frekwencyjnym zajęli dziesiątą lokatę i nie mieli niestety wielkich szans, aby poprawić ten wynik, bo w przeciwieństwie do innych klubów więcej wolnych miejsc na łódzkim obiekcie dzisiaj nie ma.

Średnia widzów (PKO Ekstraklasa)

1. Legia Warszawa (20510 widzów), 2. Śląsk Wrocław (16687), 3. Lech Poznań (16133), 4. Wisła Kraków (15406), 5. Górnik Zabrze (14265), 6. Lechia Gdańsk (10813), 7. Jagiellonia (9804), 8. Cracovia (8288), 9. Arka Gdynia (7691), 10. ŁKS (5 229 widzów - stadion w budowie), 11. Korona Kielce (5190), 12. Wisła Płock (5071), 13. Piast Gliwice (4578), 14. Zagłębie Lubin (4123), 15. Pogoń Szczecin (3764 widzów - stadion w budowie), 16. Raków Częstochowa (2958 widzów - mecze rozgrywane w Bełchatowie).

eprasa.pl 751d131e95

GATTĘ ACTIVE CZEKA MECZ ZE SŁONECZNYM STOKIEM

FOT. POLSKAPRESS

Tak piłkarze **GATTY ACTIVE ZDUŃSKA WOLA** cieszyli się po wygranym meczu ligowym z Constractem Lubawa

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Gatty Active Zduńska Wola przygotowują się do ligowego meczu ze Słonecznym Stokiem Białystok.

Drużyna, prowadzona ponownie przez trenera Wojciecha Sopura, trenuje w hali przy ul. Złotej 67 w Zduńskiej Woli. ©℗

EKSTRAKLASA FUTSALU

14.kolejka. Sobota (11 stycznia): Gatta Zduńska Wola - Słoneczny Stok, Laskowice - GSF Gliwice, Red Devils Chojnice - Gwiazda Ruda Śląska, FC Toruń - Constract Lubawa, AZS UŚ Katowice - Red Dragons Pniewy, Clearex Chorzów - Futsal Leszno, Rekord - Piast Gliwice.

Klasyfikacja skutecznych: 1. Mateusz Kostecki (Pniewy) - 15. 2. Daniel Krawczyk (Gatta), Sebastian Leszczak (Clearex), Alex Viana (Rekord) - po 13, 3. Michał Marciniak (Gatta), Michał Marek, Artur Popławski (obaj Rekord) - po 12.

1. Rekord Bielsko-Biała	12	33	76-22
2. Clearex Chorzów	13	25	57-34
3. FC Toruń	12	25	43-25
4. Orzeł Jelcz Laskowice	13	23	37-18
5. Gatta Zduńska Wola	13	22	46-42
6. Constract Lubawa	13	22	46-40
7. AZS UŚ Katowice	13	21	40-48
8. Piast Gliwice	13	20	38-28
9. Futsal Leszno	13	15	28-46
10. GSF Gliwice	13	14	42-45
11. Słoneczny Stok Białystok	13	13	28-46
12. Red Dragons Pniewy	13	8	35-58
13. Gwiazda Ruda Śląska	13	8	30-57
14. Red Devils Chojnice	13	5	29-67

Rozlosowano za to pary 1/32 Pucharu Polski w futsalu. Mecze powinny zostać rozgrane 6 stycznia przyszłego roku. Kolejarz Łódź, który triumfował w eliminacjach okręgowych, zmierzy się we własnej hali z AZS UW Wilanów. Z kolei pierwszoligowcy z Zawiszy Malwee Łódź będą grać na wyjeździe z triumfatorem eliminacji okręgu warmińsko-mazurskiego. W Zgierzu tamtejszy FC 10 podejmuje beniaminka ekstraklasy Constract Lubawa. Gatta Zduńska Wola dołączy do rozgrywek w kolejnej fazie.

I LIGA. W Bełchatowie nadal wiele niewiadomych, choć drużyna ma grać w I lidze

Co tam panie w GKS, cisza przed burzą?

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Jaki będzie wiosenny GKS Bełchatów? Raczej słabszy od tego jesiennego, bo z zespołem trenera Artura Derbina pożegnał się Mateusz Marzec, który strzelił 11 goli. Odszedł do Podbeskidzia Bielsko-Biała. Dawid Kocyła wybrał Wisłę Płock, a jeszcze wcześniej do Wisły Kraków odszedł Przemysław Zdybowicz. Jego brak na boisku był już odczuwalny w jesiennych meczach bełchatowian. Może się okazać, ze na pierwszych w 2020 roku zajęciach, a te trener Artur Derbin zaplanował na 7 stycznia, będzie więcej nieobecnych. To efekt potężnych kłopotów finansowych klubu po rezygnacji strategocznego sponsora PGE GiEK S.A.

Szkoleniowiec, wypoczywający obecnie w Białce Tatrzańskiej, nie kryje zresztą obaw. - Większość piłkarzy ma pewne propozycje, choć daliśmy sobie czas na podjęcie ostatecznych decyzji do pierwszego styczniowego treningu - mówi. -Ciągle mam nadzieję, że 7 stycznia spotkamy się i usłyszymy od władz klubu, że wszystko jest dobrze, że możemy się skupić wyłącznie na pracy.Na razie dobrze nie jest. Piłkarze otrzymali wpraw-

FOT. ADRIAN MIELCZARSKI/GKS BEŁCHATÓW

Senegalczyk **Emile Thiakane,** mimo niezbyt udanej jesieni także może opuścić GKS Bełchatów

> *„JEDNĄ NOGĄ STOIMY NAD PRZEPAŚCIĄ, DRUGĄ NA SKÓRCE OD BANANA"*
> **ARTUR DERBIN**
> trener GKS Bełchatów

dzie część zaległych wynagrodzeń, ale za niecały październik. Jak ktoś trafnie określił nasza sytuację, jedną nogą stoimy nad przepaścią, a drugą na skórce od banana.

Wiktor Rydz, prezes bełchatowskiego pierwszoligowca zapewnił niedawno, że mimo kłopotów finansowych drużyna przystąpi do wiosennych rozgrywek w I lidze. - Cały czas przygotowujemy się do wiosennych meczów, tak jakbyśmy nie mieli żadnych kłopotów - mówi trener Artur Derbin. - Można powiedzieć, że szystko jest już dopięte na ostatni guzik. Kierownik drużyny uzgodnił nawet godziny i miejsca rozegrania meczów sparingowych.

Za to dyrektor sportowy Marcin Węglewski ma nawet upatrzonych piłkarzy do gry w GKS. To zawodnicy z I i II ligi za których transfery nie trzeba płacić. Wiktor Rydz cały czas natomiast prowadzi jeszcze negocjacie z PGE GiEK. ©℗

W STALI PAMIĘTAJĄ O TOMASZU SZCZEŚNIAKU

PIŁKA NOŻNA. Niedawno minął rok od śmierci Tomasza Szcześniaka, byłego piłkarza oraz trenera Stali Głowno.

Przyjaciele oraz działacze piątoligowego klubu, na czele z prezesem Stali Tomaszem Wieczorkowskim oraz byłym piłkarzem Tomaszem Lenartem, który jest radnym miejskim Głowna, podjęli decyzję o upamiętnieniu lubianego szkoleniowca.

-Będzie nie tylko tablica na budynku klubowym stadionu w Głownie - mówi Tomasz Lenart. - Radni miejscy podjęli decyzję, dodam jednogłośnie, żeby obiekt nazwać imieniem Tomasza Szcześniaka. Oficjalne uroczystości planujemy przed pierwszym wiosennym meczem klasy okręgowej w Głownie.

Stal, prowadzona w tym sezonie przez Tomasza Gibałę, który zastąpił zmarłego Tomasza Szcześniaka, jest mistrzem

FOT. TOMASZ WIECZORKOWSKI

Tak wygląda tablica upamiętniająca **Tomasza Szcześniaka**

jesieni łódzkiej okręgówki. Drugi w ligowej tabeli Widzew II Łódź ma trzy punkty straty do Stali. Głownianie będą przygotowywać się do wiosennych meczów na swoim stadionie. W planach drużyna ma siedem meczów kontrolnych. Pierwszy 1 lutego z czwartoligowcami ze Zjednoczonych Stryków. - Nasz cel na wiosnę jest jeden, czyli awans do czwartej ligi - mówi trener Przemysław Gibała. - To było marzenie Tomasza Szcześniaka i zrobimy wszystko aby stało się realne. **D**©℗

25 STYCZNIA LOSOWANIE PUCHARU POLSKI

PIŁKA NOŻNA. Osiem drużyn stanie wiosną do walki o Puchar Polski na szczeblu województwa łódzkiego. Triumfator rozgrywek może liczyć na 40 tys. zł od PZPN.

Awansuje także na ogólnopolski szczebel tych rozgrywek. Pokonany zainkasuje 10 tys. zł. od ŁZPN, ale dalej już grał nie będzie. Trofeum broni Unia Skierniewice, która wspólnie z Pelikanem Łowicz awansowała na szczebel wojewódzki z okręgu skierniewickiego. Z okręgu łódzkiego promocję wywalczyły rezerwy Widzewa i ŁKS, a z sieradzkiego Jutrzenka Warta oraz Warta Sieradz. Z okręgu piotrkowskiego natomiast Polonia Piotrków i RKS Radomsko.

- Na 25 stycznia zaplanowaliśmy spotkanie przedstawicieli klubów trzeciej i czwartej ligi naszego województwa - mówi Adam Kaźmierczak, prezes ŁZPN. - Tego dnia zamierzamy

FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Jutrzenka Warta (niebieskie stroje) ma szansę na Puchar Polski

także dokonać losowania pucharowych par na szczeblu wojewódzkim. Ostatnie lata pokazały, że kluby wszystkich lig przywiązują coraz większą wagę do rozgrywek Pucharu Polski. Zapewne wpływ na to mają między innymi premie finansowe. PZPN, ale także okręgowe centrale robią naprawdę wiele, żeby pucharowe rozgrywki uatrakcyjnić. W obecnym sezonie także będziemy się starać, żeby było ciekawie nie tylko dla piłkarzy, ale również kibiców. **D** ©℗

eprasa.pl 751d131e95

DRUGA LIGA. Jeśli będą wzmocnienia, to do pierwszej drużyny czy na ławkę?

Jedenastka Widzewa równa. Kogo kupić?

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Gdybyśmy mieli wybrać najsłabsze ogniwo w drużynie Widzewa, ale nie z całej kadry, tylko z wykrystalizowanej w ostatnich meczach pierwszej jedenastki Marcina Kaczmarka... Trudna sprawa.

O Jedenastce Łodzi za rok 2019 piszemy na stronie 2. Z drużyny Widzewa awansowaliśmy do niej: Wojciecha Pawłowskiego, Łukasza Kosakiewicza, Daniela Tanżynę, Bartłomieja Poczobuta, Przemysława Kitę i Marcina Robaka. Można zaryzykować twierdzenie, że to właśnie najlepsi piłkarze z pierwszej jedenastki. A zatem miejsca poza pierwszą szóstką zajmują: Sebastian Rudol, Konrad Gutowski, Adam Radwański, Mateusz Możdżeń i chyba najsłabsze ogniwo w drużynie lewy obrońca.

Po co ta klasyfikacja? Ano po to, by swoisty rachunek sumienia zrobić przed zakupem nowych piłkarzy i uświadomienia sobie, jakich zawodników Widzew potrzebuje.

Czy wzmacniamy zespół piłkarzem od razu do pierwszej jedenastki (co może być trudne i kosztowne), czy też wzmacniamy pozycję rezerwowych (może się przydać, nie wymaga wielkich nakładów).

Cieszy się **Marcin Robak**, smuci **Paweł Kapsa**

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

> *„WIDZEW TRZEBA WZMOCNIĆ, ALE NIE CHODZI WCALE O REWOLUCJĘ, W SKŁADZIE"*
> **MARTYNA PAJĄCZEK**
> prezes Widzewa Łódź

Biorąc pod uwagę wymienionych piłkarzy Widzew nie potrzebuje zawodników na pozycję bramkarza (Pawłowski), prawego obrońcy (Kosakiewicz), stoperów (Tanżyna, Rudol), defensywnego pomocnika (Poczobut), ofensywnego pomocnika (Kita) i napastnika (Robak).

Jak kupimy pomocnika podwieszonego pod Robaka, miejsce w drużynie może stracić: Adam Radwański, Mateusz Możdżeń czy Przemysław Kita. Akurat wszyscy mają potencjał, którego nie zaprezentowali do końca jesienią. Można szukać lewego obrońcy i lewego pomocnika, ale to nie są newralgiczne pozycje, chyba że szukamy nowego Roberto Carlosa.

Mówienie, że trzeba rozstać się z Rafałem Wolsztyńskim, Marcelem Gąsiorem czy Łukaszem Zajdlerem może i nie jest pozbawione sensu, ale to dotyczy graczy rezerwowych. Okres transferowy trwa. ©℗

JEDŹ NA PIŁKARSKI OBÓZ MARIUSZA STĘPIŃSKIEGO

PIŁKA NOŻNA MŁODZIEŻY. W najbliższe ferie zimowe dzieci w wieku 9-13 lat będą mogły doskonalić swoje umiejętności piłkarskie i poczuć klimat Serie A podczas obozu piłkarskiego „Mario Camp".

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Pomysłodawcą „Mario Camp" i głównym organizatorem zgrupowania pod hasłem „Z Sercem Do Piłki" jest były zawodnik m.in. Widzewa Łódź - Mariusz Stępiński, dziś grający w Hellas Veronie.

Pierwsze zgrupowanie odbyło się w minione wakacje i zakończyło się sukcesem. Wzięło w nim udział kilkudziesięcioro dzieci.

Najbliższe zgrupowania Mario Winter Camp 2020 odbędą się w dwóch różnych terminach podczas zimowych ferii 2020 (cały styczeń). Bazą treningową będą boiska piłkarskie kompleksu im. Włodzimierza Smolarka w Uniejowie.

Łącznie przez sześć dni indywidualnych zajęć każdego Campu odbędzie się około 15 godzin treningów.

Jednym z elementów zgrupowania będzie mini turniej piłkarski, podczas którego najmłodsi adepci futbolu ubrani będą w dedykowany i jednolity sprzęt sportowy udostępniony w pakiecie uczestnika obozu.

Zapisy na Mario Camp przyjmowane są pod numerem telefonu: +48-661-249-356, mejl: biuro@pomagamyodserca.pl.

Więcej szczegółowych informacjidostępnychjest na: https://www.facebook.com/pomagamyodserca/

https://www.instagram.com/pomagamyodserca. ©℗

Na stadionie Widzewa były piłkarz łódzkiego klubu, dziś napastnik Hellas Verona **Mariusz Stępiński**

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

KTÓRA BRAMKA WIDZEWA WYGRA?

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Widzew ogłosił konkurs wśród kibiców na wybór naładniejszej bramki w rundzie jesiennej. Głosowaćmożna na klubowym Facebooku. Kandydują gole: Christophera Mandiangu z Lechem II we Wronkach, Daniela Tanżyna w Łodzi z Gryfem (na zdjęciu po zdobyciu tego gola) , Rafała Wolsztyńskiego w Łodzi z Gryfem, Daniela Mąki w Łodzi z Górnikiem Polkowice i Marcina Robaka z Błękitnymi w Stargardzie. Która bramka wygra? **(dk)**

ZMARŁ NIEODŻAŁOWANY PREZES ANDRZEJ STRONIAS

ŁKS W ŻAŁOBIE. W sobotę 28 grudnia 2019 roku ŁKS pogrążył się w żałobie.

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W wieku 77 lat odszedł od nas Andrzej Stronias, były wiceprezes ŁKS do spraw sportowych.

Informację o śmierci zasłużonego działacza przekazał nam Marek Łopiński. Był kierownikiem drużyny ŁKS w czasach, kiedy Ireneusz Mintus i Andrzej Stronias zarządzali ŁKS. Było to na początku lat dziewięćdziesiątych. Po transformacji ustrojowej prezes Andrzej Stronias wprowadzał do ŁKS nowe, nowoczesne zasady zarządzania klubem. Był biznesmenem i jednocześnie wspierał ŁKS finansowo. Stworzył podwaliny pod przyjście do ŁKS Antoniego Ptaka, co w 1998 roku skutkowało zdobyciem tytułu mistrza Polski.

Andrzej Stronias był lubiany przez ówczesnych piłkarzy ŁKS, był to po prostu swój chłop i kompan. Nigdy się nie wywyższał, do niego można było zwrócić się z każdą najmniejszym problem i natychmiast został on rozwiązany.

Andrzej Stronias rozumiał na czym polega zarządzanie klubem w oparciu o prywatny kapitał. Doskonale znał się na piłce i potrafił wokół klubu zjednać przyjaciół.ŁKS za jego rządów przechodził przekształcenia w miarę bezboleśnie, choć już wtedy finansowanie klubów tak dużych jak ŁKS nie było wcale łatwe.

ŁKS pogrążył się w żałobie, bo o takich działaczy, jak Andrzej Stronias, dzisiaj trudno.

Cześć Jego Pamięci!
©℗

REKLAMA 019490100

eprasa.pl 751d131e95

III LIGA. W weekend 7-8 marca powinny zostać rozegrane pieerwsze wiosenne mecze w grupie pierwszej III ligi

Już po Trzech Królach startują przygotowania do wiosny

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Startują! Na początku stycznia przygotowania do wiosennych meczów rozpoczynają trzecioligowe drużyna naszego województwa. Pierwsze mecze 19. kolejki grupy pierwszej III ligi zaplanowano na weekend 7-8 marca.

Przygotowania do piłkarskiej wiosny drużyny rozpoczynają po 6 stycznia, a więc po święcie Trzech Króli. Lechia Tomaszów Mazowiecki zaczyna 7 stycznia. Daniel Myśliwiec, trener Lechii Tomaszów Mazowiecki na ten właśnie dzień zaplanował pierwsze w 2020 roku zajęcia. Prowadzoną przez niego drużynę czeka walka o utrzymanie na tym poziomie rozgrywek. Po 18 kolejkach tomaszowianie, z 17 punktami na koncie, zajmują w ligowej tabeli 16, czyli spadkowe miejsce. Aby skutecznie rywalizować o punkty wzmocnienia drużyny są konieczne i już na pierwszych zajęciach można spodziewać się kandydatów do gry w Lechii. Niewykluczone, że będzie w tym gronie Piotr Gulej z piątoligowej Stali Niewiadów. To piłkarz, który grał już w listopadowym sparingu Lechii z Liderem Włocławek (3:1). Jesienią strzelił za to pięć goli dla Stali w meczach piotrkowskiej klasy okręgowej. Za to działacze tomaszowskiego klubu zapewniają, że z drużyny nie odejdą znaczący piłkarze. Tego jednak nie bylibyśmy tacy pewni. Mistrz jesieni IV ligi łódzkiej KS Kutno usilnie zabiega o swojego byłego piłkarza Adriana Marciocha, który zaliczył 16 jesiennych meczów w Lechii w których strzelił cztery gole. Wychowanek Włókniarza Moszczenica przyszedł do Lechii przed trwającym obecnie sezonem właśnie z Kutna.

FOT. ADAM SKUPIŃSKI/RKS RADOMSKI

W akcji **Kamil Sadziński** z RKS Radomsko. Jesienią piłkarz wystąpił w 15 meczach III ligi i strzelił gola

Tomaszowianie będą się przygotowywać do piłkarskiej wiosny trenując na własnych obiektach i rozgrywając mecze sparingowe. Pierwsze spotkanie 17 stycznia na swoim boisku z Polonią Piotrków. Tydzień później, także w Tomaszowie, z Orkanem Buczek. Ostatni mecz Lechia zaplanowała na 8 marca w Bełchatowie z GKS. Termin tego spotkania może się jednak zmienić, bo przecież 7-8 marca mają być rozgrywane mecze o trzecioligowe o punkty. W tym terminie Lechia powinna rywalizować w Ostródzie z Sokołem.

7 stycznia startują przygotowania Unii Skierniewice, którą nadal będzie prowadził trener Rafał Smalec. Na zajęciach powinni pojawić się kontuzjowani ostatnio Krzysztof Wojciechowski, Konrad Niedzielski oraz Konrad Kowalczyk. Mają pojawić sie także kandydaci do gry w Unii. - Szukamy stopera, pomocnika i napastnika - mówi Leszek Koźbiał, prezes skierniewickiego klubu - Nie planujemy jednak wielkich transferów, stawiamy na zawodników mających po 17 lub 18 lat.

Będą i pożegnania. Na razie jedynie Patryk Bojańczyk obwieścił, że odchodzi z drużyny. On jednak nie zmienia barw klubowych. Zamierza za to studiować.

Pierwszy mecz kontrolny Unia ma rozegrać 25 stycznia z KS Piaseczno (IV liga mazowiecka). Na 1 lutego zaplanowana jest potyczka z Pogonią Zduńska Wola, a na 8 z Legionovią (II liga). 15 Unia ma grać mecz z Górnikiem Konin (III liga), a 22 z Pilicą Białobrzegi (IV liga mazowiecka). Za to 26 z KS Kutno, natomiast 29 z Victorią Sulejówek (IV liga mazowiecka).

7 stycznia pierwszy trening RKS Radomsko. Za to 15 pierwszy mecz sparingowy z drugoligowcami ze Skry Częstochowa. 1 lutego drużyna trenera Dominika Bednarczyka wyjeżdża na tygodniowy obóz do Staszowa, gdzie rozegra sparingi z Koroną II Kielce, ŁKS Łagów i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. 1 lutego rusza także sprzedaż karnetów na rundę wiosenną. W klubie liczą, że uda się ich sprzedać więcej niż w poprzednim sezonie, a wówczas nabywców znalazło około 500 wejściówek. Co ze zmianami kadrowymi? - Wraca do nas Krystian Wojtczak, który był wypożyczony do Polonii Piotrków - mówi Jakub Mielczarek, działacz RKS Radomsko. - Chcemy również aby z wypożyczenia do Siarki Tarnobrzeg wrócił nasz młody bramkarz Jakub Porzeżyński. Na styczniowych treningach powinni się ponadto pojawić kandydaci do gry w naszej drużynie z innych klubów.

Za to z drużyną trenera Dominika Bednarczyka pożegnają się Adrian Klepczynski oraz Mariusz Przybylski. - Chcemy aby pozostali w klubie, ale skupili się na pracy trenerskiej z drużynami młodzieżowymi - kontynuuje Jakub Mielczarek. - Myślimy za to o wypożyczeniu do jednego z czwartoligowych klubów bramkarza Michała Kanafę. Zainteresowani mogą się z nami kontaktować. ©℗

Zza linii bocznej

Dariusz Piekarczyk

GRAMY JAK WOŚP. JUŻ PO RAZ 28!

Po raz 28 rozegrane zostaną 18 stycznia Halowe Mistrzostwa Ziemi Sieradzkiej. Jesteśmy więc rówieśnikami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. Nasze mistrzostwa to jedna z najstarszych o ile nie najstarsza tego typu impreza w Polsce. Pod koniec 1992 roku na pomysł organizacji turnieju wpadłem wspólnie z Maciejm Bukowieckim, wówczas prezesem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Sieradzu. Doskonale pamiętam, jak przed wejściem do hali sportowej oczekiwaliśmy z obawą na drużyny - przyjadą, nie przyjadą? Przyjechały jak jedna, a wygrał Terpol Sieradz. Dziś nie ma Terpolu, skończył się OZPN Sieradz, nie więc i prezesa, a turniej istnieje i ma się całkiem dobrze. Wystąpić w zawodach to prestiż dla klubów okręgu sieradzkiego, a grać może tylko osiem. Zresztą tego dnia do hali sportowej przy ul. Mickiewicza w Sieradzu zjeżdżają także działacze klubów, które nie biorą udziału w zawodach. To doskonała okazja do integracji środowiska sportowego, jedyna w roku. W 2020 roku z tej racji, że nie ma już okręgowych związków organizację turnieju przejął na swoje barki Łódzki Związek Piłki Nożnej. Jak znam prezesa Adama Kaźmierczaka, wszystko będzie jak trzeba, albo jeszcze lepiej. ©℗

REWELACJA JESIENI W IV LIDZE NIE MÓWI GŁOŚNO O AWANSIE

PIŁKA NOŻNA. Na 8 stycznia Tomasz Kmiecik, trener GKS Orkana Buczek zaplanował pierwszy w 2020 roku trening czwartoligowej drużyny.

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.p.

Prowadzony przez niego zespół był prawdziwą rewelacją rundy jesiennej IV ligi łódzkiej. Buczkowianie wygrali aż 11 meczów, dwa zremisowali i przegrali zaledwie cztery. Za najbardziej spektakularny sukces poczytują sobie wyjazdową wygraną w Sieradzu z Wartą 3:2 (1:2). To była wyjątkowa wygrana dla trenera Tomasza Kmiecika, który pracował poprzednio właśnie w Sieradzu. Orkan zgromadził na półmetku aż 35 punktów i zajmuje czwarte miejsce w ligowej tabeli. To była najlepsza runda drużyny w historii jej występów w IV lidze, a gra w niej od 2017 roku. Do mistrza jesieni KS Kutno buczkowianie tracą osiem punktów. Czyżby wiejska drużyna walczyła wiosną o pierwszy w historii klubu awans do III ligi?

FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Orkan Buczek stracił w rundzie jesiennej zaledwie 22 gole w lidze

- My po prostu będziemy grali swoje i nic więcej nas nie interesuje - mówi Jakub Pniewski, kierownik Orkana. - W każdym meczu walczymy o zwycięstwo i na koniec ligi zobaczymy co z tego wyjdzie. Nic nie planujemy.

- Jak awansują to będziemy się martwić co też będzie - mówi z uśmiechem Bronisław Węglewski, wójt gminy Buczek, a jednocześnie zapalony kibic Orkana i sponsor. - Nie spodziewałem się tak udanej jesieni. Nie tylko ja, ale mieszkańcy gminy są dumni z dotychczasowej postawy drużyny.

W okresie przygotowawczym zespół z Buczku ma w planach siedem meczów kontrolnych. Na pierwszy ogień pójdą jednak 28. Halowe Mistrzostwa Ziemi Sieradzkiej, które zaplanowano na 18 stycznia. Rok temu Orkan zajął trzecie miejsce w tych zawodach. Za to pierwszy mecz kontrolny 25 stycznia z Lechią Tomaszów Mazowiecki. 1 lutego z Widzewem II Łódź, a tydzień później z Sokołem Aleksandrów. Na 15 lutego zaplanowano potyczkę z MKP-Borutą Zgierz. Zespół poszukuje jeszcze rywala na 22 lutego. Z kolei 29 lutego podopieczni trenera Tomasza Kmiecika mają grać z Omegą Kleszczów, a 8 lub 9 marca z GKS Bełchatów. Jak zapewnia Jakub Pniewski w klubie nie planują zmian kadrowych. ©℗

eprasa.pl 751d131e95

PIOTRKÓW BĘDZIE BRONIŁ SIĘ PRZED SPADKIEM DO I LIGI

FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

W efektownej akcji **Patrycja Ciura,** skrzydłowa drużyny Piotrcovii

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Kibice piłki ręcznej w Piotrkowie z nadzieją czekają na nowy rok. Druga część tego miającego nie była bowiem udana dla Piotrkowianina i Piotrcovii, a więc drużyn grających w PGNiG Superlidze. Obie drużyny grały słabo i są poważnie zagrożone spadkiem do I ligi. Różnica pomiędzy występami w elicie, a I lidze jest w piłce ręcznej kolosalna. Prawdę mówiąc nieco wiecej spodziewaliśmy się po Piotrkowianinie. Trener Bartosz Jurecki nie potrafił, jak na razie, zmienić na lepsze grę tej drużyny. ©℗

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN

18. KOLEJKA. 29 STYCZNIA: Gwardia Opole - Energa MKS Kalisz, Grupa Azoty Tarnów - PGE VIVE Kielc e, NMC Górnik Zabrze - Orlen Wisła Płock, Pogoń Szczecin - Wybrzeże Gdańsk, SPR Stal Mielec - MMTS Kwidzyn, Piotrkowianin - Zagłębie Lubin (środa, godz. 18.30), Azoty Puławy - Chrobry Głogów.

1. Orlen Wisła Plock	17	51	513:365
2. PGE VIVE Kielce	17	48	619:415
3. NMC Górnik Zabrze	17	42	485:422
4. Azoty-Puławy	17	31	494:453
5. Energa MKS Kalisz	17	27	439:457
6. Gwardia Opole	17	26	460:475
7. Zagłębie Lubin	17	26	452:476
8. Pogoń Szczecin	17	24	445:479
9. Chrobry Głogów	17	18	450:483
10. Wybrzeże Gdańsk	17	17	419:479
11. MMTS Kwidzyn	17	15	418:473
12. Piotrkowianin Piotrków	17	12	461:498
13. Grupa Azoty Tarnów	17	11	418:512
14. SPR Stal Mielec	17	9	410:496

PGNiG SUPERLIGA KOBIET

11. KOLEJKA. 3 STYCZNIA: Perła Lublin - Piotrcovia. **4 STYCZNIA:** Ruch Chorzów - KPR Gminy Kobierzyce. **5 STYCZNIA:** Start Elbląg - JKS Jarosław, Młyny Stoisław Koszalin - Zagłębie Lubin.

1. MKS Perła Lublin	10	30	298:224
2. Metraco Zagłębie Lubin	10	21	270:222
3. KPR Gminy Kobierzyce	10	18	242:238
4. JKS Jarosław	10	16	273:273
5. Start Elbląg	10	16	259:265
6. Młyny Stoisław Koszalin	10	10	252:252
7. Piotrcovia Piotrków Tryb,	10	6	225:273
8. KPR Ruch Chorzów	10	3	234:306

SKOKI NARCIARSKIE. Inauguracja Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie

Dawid Kubacki trzeci, Ryoyu Kobayashi nr 1

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera @dziennik.lodz.pl

W niemieckim Oberstdorfie odbył się konkurs inaugurujący 68. edycję Turnieju Czterech Skoczni.

Powiało optymizmem jeszcze przed konkursem. Pius Paschke uzyskał najlepszy rezultat serii próbnej przed konkursem Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie. Dawid Kubacki i Kamil Stoch zajęli miejsca w czołowej dziesiątce. Dawid Kubacki był szósty (134 m), a Kamil Stoch - ósmy (128,5 m). Piotr Żyła znalazł się w drugiej dziesiątce.

Z wielkimi nadziejami oczekiwaliśmy na skoki konkursowe. Kamil Stoch skoczył 124,5 metra przy bardzo niesprzyjających warunkach. Oczywiście pokonał będącego z nim w parze Kanadyjczyka Mackenzie Boyd-Clowesa, który wylądował zaledwie na 119 metrze. Ponad 130 metrów uzyskali Norwegowie Robert Johansson (134) i Johann Andre Forfang (136).

Aż wreszcie nadeszła pora na Dawida Kubackiego (w kwalifikacjach skoczył 127 m) o serię finałową powalczył z Michaelem Hayboeckiem z Austrii. Nasz mistrz świata skoczył 132 metry, bliżej niż Norwegowie , ale otrzymał więcej punktów za styl i warunki pogodowe. Tylko o osiem dziesiątych wyprzedzał Forfanga.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Dawid Kubacki po pierwszej serii zajmował czwartą pozycję, na zakończenie zawodów wskoczył na trzecią pozycję. Polak na podium!

Do końca pierwszej serii Dawida Kubackiego wyprzedziło trzech rywali: Stefan Kraft, Karl Geiger, a wszystkich znokautował Ryoyu Kobayashi. Japończyk skoczył 138 m i miał notę 154.8 – o 7,7 większą od Geigera, a od Kubackiego o 11 punktów.

Piotr Żyła był ósmy, a Kamil Stoch – osiemnasty.

Imponująco wyglądały trybuny Schattenbergschanze, skoki na tym obiekcie oglądało kilka tysięcy widzów, głównie Niemców, ale byli też i Polacy.

W drugiej serii poprawił się nieco Kamil Stoch, ale nie na tyle, by wskoczyć do pierwszej dziesiątki. Długo prowadził Japończyk Yukiya Sato, zluzował go Philipp Aschenwald z Austrii. Liczyliśmy, że na pozycję lidera wskoczy Piotr Żyła. Powinien skoczyć 128 m, uzyskał odległość o metr dłuższą i został liderem. Piotrek odebrał gratulacje od Kamila Stocha.

Zostało siedmiu skoczków. Johann Andre Forfang, Marius Lindvik i Markus Eisenbichler zepsuli swoje występy. Piotr Żyła wciąż był liderem. Klasę pokazał Dawid Kubacki, skoczył o metr dalej niż w pierwszej serii i objął prowadzenie. Podium było blisko. Trzeci po pierwszej serii Stefan Kraft uzyskał słabe noty za lądowanie i przegrał z Dawidem. Kubacki na podium! Wicelider Karl Geiger o 1,2 punktu wyprzedził naszego reprezentanta. I zawody kończył wielki Ryoyu. Nie było wątpliwości, że wygrał. Miał dużą przewagę po pierwszej serii, w drugiej ją utrzymał. ©℗

Wyniki w Oberstdorfie:
1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) - 138 i 134 m, 305.1 pkt, 2. Karl Geiger (Niemcy) -135 i 134, 295.9, 3. Dawid Kubacki (Polska) - 132 i 133, 294.7, 4. Stefan Kraft (Austria) - 131 i 132, 291.2, 5. Piotr Żyła (Polska) - 132 i 129, 281.5 .... 19. Kamil Stoch (Polska) - 124.5 i 130.5, 267.0 pkt.

KONKURS II: GARMISCH-PARTENKIRCHEN
Wtorek, 31.12.2019: 11:45 - Oficjalny trening, 14:00 - Kwalifikacje
Środa, 01.01.2020: 12:30 - Seria próbna, 14:00 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

KONKURS III: INNSBRUCK
Piątek, 03.01.2020: 11:45 - Oficjalny trening, 14:00 - Kwalifikacje
Sobota, 04.01.2020: 12:30 - Seria próbna, 14:00 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

KONKURS IV: BISCHOFSHOFEN
Niedziela, 05.01.2020: 15:00 - Oficjalny trening, 16:30 - Kwalifikacje
Poniedziałek, 06.01.2020: 15:30 - Seria próbna, 17:15 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

MOCNE WEJŚCIE LECHII TOMASZÓW W 2020 ROK. NA POCZĄTEK MECZ Z LIDEREM I LIGI

SIATKÓWKA. Łaskovię Łask trenera Bogdana Lipowskiego czeka mecz z Nike Węgów. Bzura Ozorków ma nowego trenera

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Pierwszoligowcy pauzowali w miniony weekend. Pierwsze w 2020 roku mecze o ligowe punkty będą grać 4 stycznia (sobota). Lechia Tomaszów Mazowiecki rozpocznie rywalizację od mocnego uderzenia. Podopiecznych trenera Bartłomieja Rebzdy czeka wyjazdowe spotkanie ze Stalą Nysa. Gospodarze meczu są liderem tabeli I ligi.

I LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

16. kolejka. Sobota (4 stycznia): SMS Spała - Krispol Września, Stal Nysa - Lechia Tomaszów Mazowiecki, Politechnika Lublin - BBTS Bielsko-Biała, Strzelce Opolskie - Norwid Częstochowa, Mickiewicz Kluczbork - KPS Siedlce, AZS AGH Kraków - Gwardia Wrocław, Chrobry Głogów - Jaworzno.

1. AZS Stal Nysa	15	42	44:10
2. Politechnika Lublin	15	31	37:25
3. BBTS Bielsko-Biała	15	28	33:23
4. Gwardia Wrocław	15	26	32:28
5. Krispol Września	15	25	32:25
6. MCKiS Jaworzno	15	25	33:27
7. Lechia Tomaszów Mazow.	15	25	33:28
8. Mickiewicz Kluczbork	15	25	27:26
9. ZAKSA Strzelce Opolskie	15	21	28:28
10. AZS AGH Kraków	15	20	27:32
11. KPS Siedlce	15	16	21:32
12. Norwid Częstochowa	15	16	22:36
13. Chrobry Głogów	15	11	19:40
14. SMS PZPS Spałą	15	4	16:44

FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Siatkarze **Tubądzina Volley Sieradz** grali ostatnio kiepsko w II lidze

II LIGA KOBIET (GRUPA 2.)

W miniony weekend grupa druga II ligi kobiet pauzowała.

15. kolejka. Sobota (4 stycznia): Łaskovia Łask - Nike Węgrów, Legionovia - AZS AWF Warszawa,Białystok - Krótka Mysiadło, Ósemka - Nowy Dwór Mazowiecki, AZS LSW Warszawa - Chemik Olsztyn. Pauza: Sparta warszawa.

1. Nowy Dwór Mazowiecki	12	34	36:11
2. AZS AWF Warszawa	13	34	37:11
3. BAS Białystok	13	25	30:19
4. Ósemka Siedlce	13	22	29:23
5. Łaskovia Łask	13	22	26:21
6. Nike Węgrów	13	17	21:27
7. Chemik Olsztyn	12	15	19:25
8. AZS LSW Warszawa	13	15	22:29
9. Sparta Warszawa	13	11	17:32
10. Legionovia Legionowo	12	8	16:33
11. Krótka Mysiadło	13	7	13:35

II LIGA MĘŻCZYZN (GRUPA 3.)

W miniony weekend grupa trzecia II ligi mężczyzn pauzowała. Doszło za to do zmiany trenera w Bzurze Ozorków. Grzegorza Zawieruchę zastąpił Kamil Kacprzak. To były młodzieżowy reprezentant Polski.

10. kolejka. Sobota (11 stycznia): Kasztelan Rozprza - Tubądzin Volley Sieradz, Sparta Grodzisk Mazowiecki - Czarni Rząśnia, Lotnik Łęczyca -SMS PZPS III Spała.

1. Czarni Rząśnia	9	23	25:10
2. SMS PZPS III Spała	9	19	24:15
3. Tubądzin Volley Sieradz	9	18	21:12
4. Kasztelan Rozprza	9	11	16:21
5. Sparta Grodzisk Mazow.	9	11	19:22
6. Lotnik Łęczyca	9	9	16:22
7. AZS 2020 Częstochowa	9	9	13:23
8. Bzura Ozorków	9	8	14:23

III LIGA MĘŻCZYZN

Po zakończeniu rundy zasadniczej cztery najlepsze zespoły, z wykluczeniem Spały, awansują do turnieju finałowego (13-15 marca). Jego gospodarzem będzie mistrz rundy zasadniczej. Dwie najlepsze ekipy finału awansują z kolei do turnieju ćwierćfinałowego o wejście do II ligi (27-29 marca). Półfinały o prawo gry w II lidze zaplanowano od 17 do 19 kwietnia właćznie, a finały od 8 do 10 maja włącznie.

11. kolejka. Sobota (4 stycznia): SMS PZPS IV Spała - Wifama Łódź, Wieluń - Stal Głowno, Dobroń - Skra II Bełchatów. Pauza: Żychlin

1. LUKS Dobroń	8	19	21:9
2. Skra II Bełchatów	8	17	20:12
3. SMS PZPS IV Spała	7	16	18:9
4. Wifama Łódź	9	12	16:18
5. Stal Głowno	6	11	15:11
6. Volley Team Żychlin	7	3	5:18
7. WKS Wieluń	9	3	6:24

III LIGA KOBIET

W III lidze kobiet w klasyfikacji końcowej decydują wyłącznie wyniki rundy zasadniczej toczonej systemem mecz i rewanż każdy z każdym. Nie ma turnieju finałowego. Mistrz i wicemistrz awansują do półfinałów o prawo gry w II lidze (17-19 kwietnia). Turniej finałowy o awans do II ligi zaplanowano od 8 do 10 maja włącznie.

Mecz zaległy: Libero Aleksandrów - Lider Konstantynów 3:0

11. kolejka. Sobota (11 stycznia): ŁKS Łódź - Konstantynów, Żychlin - VIS Skierniewice, Libero Aleksandrów - AS Zduńska Wola, Opoczno - Budowlani II Łódź. Pauza: UKS Ozorków.

1. Libero Aleksandrów	10	29	30:5
2. ABiS Budowlani II Łódź	9	23	25:5
3. UKS Ozorków	10	22	24:10
4. ŁKS Siatkówka Żeńska	9	17	19:13
5. Skier-VIS Skierniewice	10	13	16:19
6. Lider Konstantynów	9	9	11:18
7. UKA AS Zduńska Wola	10	9	9:22
8. Volley Team Żychlin	9	4	5:25
9. Active Opoczno	10	3	5:27

eprasa.pl 751d131e95

NASZ PLEBISCYT. Dziś o 21 kończymy głosowanie. Poznamy laureatów w sześciu plebiscytowych kategoriach

Sportowiec Roku: ostatni dzień

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

GŁÓWNY PARTNER PLEBISCYTU
SALVUM ODSZKODOWANIA
PARTNERZY PLEBISCYTU
LOTTO
TOYOTA ŁÓDŹ BRZEZIŃSKA 24a
tme.eu
PARTNER GALI
Emil Frey

Plebiscyt Sportowiec Roku - organizowany już po raz 49 - finiszuje. Głosowanie w wielkim wojewódzkim finale kończymy 30 grudnia, czyli dziś o godz. 21.00.

Wyniki i głosy na naszej stronie: dzienniklodzki.pl

Wielka gala, podczas której uhonorujemy laureatów, odbędzie się w hotelu Double Tree by Hilton. Po gali do w Dziennika Łódzkiego dołączymy specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy zwycięzców z każdego miasta i powiatu w każdej kategorii plebiscytu.

Prosimy o uzupełnienie profili na naszej stronie, lub przysyłanie zdjęć i informacji o sobie, adres: d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Oto liderzy w poszczególnych kategoriach według stanu na 29 grudnia, godz. 13:

Juniorka Roku:

1. Amelia Jakubiak (Dojo Unite Łódź, karate) - 1200
2. Lena Kmieciak (Sokół Aleksandrów, karate) - 877
3. Aleksandra Czapnik (Pilica Tomaszów, łyżwiarstwo szybkie) - 876
4. Paulina Dudek (Nawa Skierniewice, pływanie) - 740
5. Martyna Gasińska (Rawski Klub Karate Kyokushinkai) - 728
6. Maria Dmowska (Akademia Sztuk Walki Fight and Win, Brzeziny) - 664
7. Wiktoria Stasiak (PTK Pabianice, kosz.) - 316
8. Rozalia Słaby (Niedźwiedź Wieluń, Taekwondo) - 300
9. Julia Szcześniak (Knock-Out Team Bełchatów) - 141

Junior Roku:

1. Eryk Kalemba (Amator Dzietrzniki, Biegi) - 1041
2. Dawid Walenciak (Wifama Łódź, siatkówka) - 745
3. Fabian Rudnicki (Knock-Out Team Bełchatów) - 658
4. Nikodem Kapusta (Opocznianka Opoczno, pływanie) - 648
5. Marcel Hendzelewski (Lechia Tomaszów, siatkówka) - 235
6. Marcel Pietraszek (Rawski Klub Karate Kyokushinkai) - 162
7. Jan Michalak (Nawa Skierniewice, pływanie) - 156
8. Jakub Mospinek (Akademia Sztuk Walki Fight and Win) - 143
9. Sebastian Musiał (UMLKS Radomsko, tenis stołowy) - 125

Drużyna Roku:

1. PSV Łódź 2008, piłka nożna - 1722
2. Promyk Czerniewice, bilard - 296
3. Akademia Sportu Active Opoczno, siatkówka - 269
4. Łaski Klub Sztuk Walki Proyama, karate - 173
5. Motopower Kleszczów, motocross - 152
6. Bzura Ozorków 2010 - 149
7. Bone Breakers Team Żychlin, sztuki walki - 117
8. Ludowy Klub Sportowy Malina Piątek - 74

Trener Roku:

1. Mariusz Rachubiński (PSV Łódź, p. nożna) - 950
2. Zofia Kucharska (Victoria Zabostów) - 584
3. Damian Anzorge (Socatots Radomsko, piłka nożna) - 344
4. Elżbieta Bieniek (Promyk Czerniewice, bilard) - 200
5. Sebastian Stępniak (Skierniewickie Stowarzyszenie Wariacja, trójbój) - 175
6. Piotr Pożarlik (Struga Dobieszków, piłka nożna) - 156
7. Przemysław Zajdel (Concordia, piłka nożna) - 153

Sportowiec Roku - kobiety:

1. Maria Stenzel (Grot Budowlani Łódź, siatkówka) - 341
2. Róża Kozłowska (Start Zduńska Wola, lekkoatletyka) - 295
3. Milena Terka (MOSiR Sieradz, p. nożna) - 222
4. Magdalena Ochmańska-Zrazek (Łowicz, lekkoatletyka) - 182
5. Paulina Świercz (Sokół Aleksandrów Łódzki, karate) - 152
6. Grażyna Gębala (Skierniewickie Stowarzyszenie Wariacje, trójbój siłowy) - 150
7. Karolina Kubiak (Łaski Klub Sztuk Walki Proyama) - 145

Sportowiec Roku - mężczyźni:

1. Bartosz Mysera (Dojo Łódź, karate) - 1855
2. Marcin Majka (Boruta Olimpijczyk Zgierz, zapasy) - 564
3. Mikołaj Grzelak (GKS Bełchatów, p. nożna) - 358
4. Tomasz Wieteska (Błyskawica Domaniewice, lekkoatletyka) - 333
5. Damian Tazbir (Tytani Radomsko, crossfit) - 249
6. Damian Szczęsny (Wieluń Biega) - 205
7. Marcin Milczarek (LZS Justynów, piłka nożna) - 204
8. Hubert Kudra (Łaski Klub Sztuk Walki Proyama) - 175
9. Jakub Florczak (MKLA Łęczyca) - 115
10. Marcin Ciesielski (Orlęta Cielądz, piłka nożna) - 100

Przed nami ostatnie, decydujące godziny głosowania.

FOT. ARCHIWUM

Łyżwiarka szybka Pilicy Tomaszów **Aleksandra Czapnik** ostro finiszuje i jest wysoko w klasyfikacji Juniorka Roku

FOT. FACEBOOK PSV 2008

Lider plebiscytowej klasyfikacji Drużyna Roku, czyli młodzi piłkarze **PSV Łódź rocznika 2008**

BOKS. Jedyny reprezentant z Łodzi na podium

BRĄZOWY MEDAL ŁODZIANINA JANA LAUKA

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Jan Lauk, reprezentant Shark Łódź zdobył brązowy medal w kategorii -81 kg (półciężkiej) podczas mistrzostw Polski w boksie, które rozegrano w Opolu. Zdolny pięściarz to podopieczny trenera Rafała Ciechomskiego. To jedyny medal wywalczony przez reprezentanta województwa łódzkiego.

W półfinale mistrzostw Polski Jan Lauk przegrał z późniejszym mistrzem Polski Sebastianem Wiktorzakiem (Skorpion Szczecin) 0:5. W drugim półfinale: Mateusz Goiński (Zagłębie Konin) - Mateusz Wodziński (Górnik Sosnowiec) 5:0.

W 1/8 finału Jan Lauk pokonał jednogłośnie Macieja Habę (Boxing Team Gosiewski Wrocław) 5:0, a w ćwierćfinale zwyciężył Kajetana Kalinowskiego (KS PACO Lublin) również jednogłośnie 5:0.

FOT. ARCHIWUM

Nasz brązowy medalista mistrzostw Polski w boksie **Jan Lauk** i jego trener **Rafał Ciechomski**

Wielkim wydarzeniem 90. Mistrzostw Polski Seniorów w Boksie był złoty medal Mateusza Masternaka (RUSHH Kielce) w wadze 91 kg. Mateusz Masternak wywalczył m.in. pas mistrza Europy, a także miał okazję bić się o tytuł mistrza świata. Niestety, w Monte Carlo w 2014 r. przegrał z Yourim Kalengą z Francji. Celem 32-latka jest start w przyszłorocznych igrzyskach olimpijskich w Tokio. ©℗

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. W Tomaszowie Mazowieckim

KAROLINA BOSIEK W CZOŁÓWCE ZAWODÓW

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Kaja Ziomek (Cuprum Lubin) i Artur Nogal (Stoczniowiec Gdańsk) prowadzą po pierwszym dniu Mistrzostw Polski w wieloboju sprinterskim w łyżwiarstwie szybkim, które rozpoczęły się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim. Impreza zakończy się w poniedziałek.

Ziomek, najmocniejsza polska panczenistka na dystansie 500 metrów w Pucharze Świata, pierwszego dnia wyprzedziła inne reprezentantki Polski - Andżelikę Wójcik (AZS AWF Katowice) i Karolinę Bosiek (Pilica Tomaszów Mazowiecki). Z kolei na dystansie 1000 metrów pierwsza była Bosiek przed Ziomek i Wójcik.

- Jestem zadowolona z tego pierwszego dnia, bo cel został osiągnięty. Tym bardziej, że po powrocie z długiego wyjazdu na Puchar Świata miałam problem z czuciem lodu - mówiła Ziomek.

Wśród panów na obu dystansach - 500 i 1000 metrów - najlepszy w niedzielę był Artur Nogal, który na pierwszym wyprzedził Piotra Michalskiego (Górnik Sanok) i Damiana Żurka (Pilica Tomaszów Maz.), a na dłuższym okazał się lepszy od Marcina Bachanka i Sebastiana Kłosińskiego (obaj Stoczniowiec Gdańsk).

Do klasyfikacji wieloboju sprinterskiego zostaną zaliczone wyniki dwóch startów na 500 i 1000 m. Kolejne odbędą się w poniedziałek, wtedy też zostaną wręczone medale. Sponsorem głównym zawodów jest PGE Polska Grupa Energetyczna.

Impreza, która odbędzie się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim kończy 2019 rok w łyżwiarstwie szybkim. Już 10 stycznia w Heerenveen rozpoczną się trzydniowe mistrzostwa Europy, a na początku lutego zawodnicy powrócą do Pucharu Świata. Z kolei w połowie lutego zaplanowane są Mistrzostwa Świata na dystansach w amerykańskim Salt Lake City. W Holandii, która jest przecież ojczyzną łyżwiarstwa szybkiego, w tym roku odbędą się jeszcze finał Pucharu Świata (7-8 marca, Heerenveen) i Akademickie Mistrzostwa Świata (10-13 marca, Amsterdam).

Klasyfikacja wieloboju pań

1. Kaja Ziomek (Cuprum Lubin) 79,025 pkt
2. Karolina Bosiek (Pilica Tomaszów Maz.) 79,465
3. Andżelika Wójcik (AZS AWF Katowice) 79,645

Dziś kończą się zawody w Tomaszowie Mazowieckim. ©℗

eprasa.pl 751d131e95